



ZIEMIA BOCHENSKA



NR 3 (138) MARZEC 2005

CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)

INDEKS 34074X ISSN 1233-9660



Pożegnanie zimy

BAR



Nasza reklama na str. 2

• fot. Kazimierz BUKOWIEC

BAR



W "Złotej Gęsi" zjesz smaczne,
przygotowywane w tradycyjny
staropolski sposób, potrawy
z gęsi i kaczki, a także:

*Ch*rupiące kotlety,

*Z*łociste ryby,

*S*oczyste kurczaki,

*K*waśny żur,

*B*arszcz czerwony buraczany,

*M*iche oryginalnych pierogów okraszonych świeżą słoninką



Łapczyca 204

(przy trasie Kraków-Tarnów)

czynne: 8 - 20

*Naszą specjalnością są przygotowywane
według unikalnej receptury ŻOŁĄDKI GĘSIE*



Dostawa:

0697 602 332

(014) 610 01 17

PRODUCENT

OKNA I DRZWI Z PCV

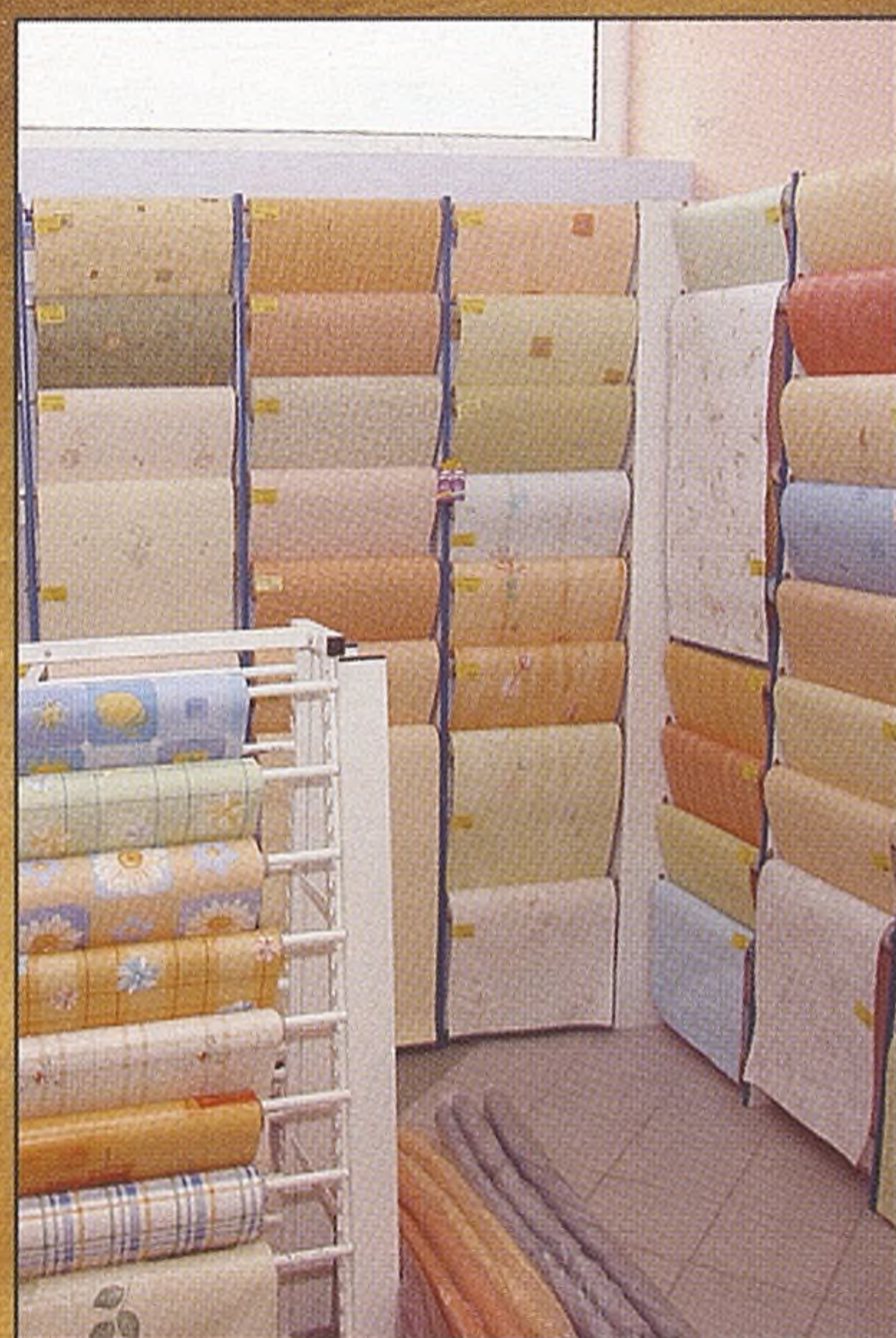
PLASTBUD



**32-700 BOCHNIA,
ul. Poniatowskiego 12,
tel. (014) 611 85 56,
tel./fax 611 60 04
www.plastbud.com.pl**

w standardzie:

- profil trzykomorowy firmy **ALUPLAST**;
- okucia firmy **WINKHAUS**;
- szyba $k=1,1$



**drzwi
ceramika
armatura**

flizy i terakota

panele podłogowe i ściennie

**ponadto szeroka oferta
tapet, lakierów, farb oraz akcesoriów**

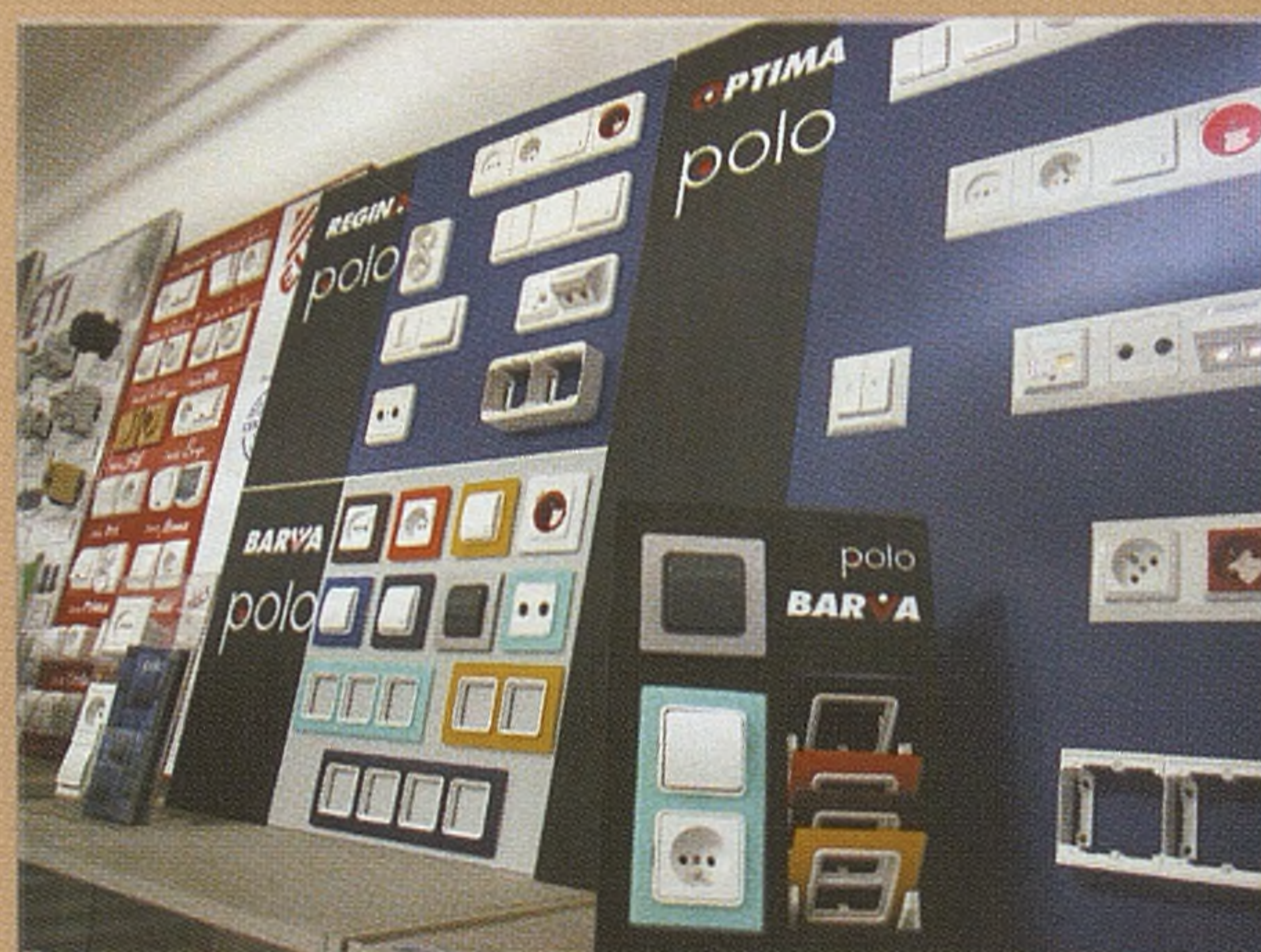
FHU. "MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km

Ponad 10 000
pozycji asortymentowych
na powierzchni 800 m²!

Ponad 90% towaru "od ręki"!



czynne:
pn.-pt. 7-16
sob. 7-13

Bochnia
ul. Proszowska 40a
tel./fax 611 15 75,
611 24 25

Miesiąc w powiecie

ODSŁONIĘCIE POMNIKA KU CZCI JANUSZA KULIGA

W niedzielę, 13 lutego, w rocznicę feralnego nie tylko z daty dnia, został



oficjalnie odsłonięty pomnik ku czci Janusza Kuliga. Uroczystość rozpoczęła się za pięć osiemnasta, czyli dokładnie w chwili, kiedy rok temu pociąg nadjechał na spotkanie z rajdowcem. I tym razem skład „za pięć” był punktualny. Aby uczcić pamięć Kuliga miał włączoną syrenę. Uroczystość prowadził przewodniczący Rady Gminy Rzezawa Bogdan Klęsk, a poświęcenia pomnika dokonał proboszcz Łapanowskiej parafii Tadeusz Jarzębak. Obecni byli rodzice sławnego kierowcy, samorządowcy z Łapanowa oraz wicewojewoda Małopolski Ryszard Półtorak. Jan Kulig wygłosił krótkie przemówienie, w którym podziękował wszystkim za przybycie i za pamięć o synu. Trębacz z Okuliciej Orkiestry Dętej podsumował całe smutne wydarzenie nutami „Ciszy”.

„OBRAZY MALOWANE DUSZĄ...”

We wtorek 15 stycznia w sali klubowej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zaprezentowana została wystawa prac wykonanych przez osoby niewidome i słabo widzące, członków Polskiego Związku Niewidomych w Bochni i Brzesku. Są to oryginalne formy technik artystycznych – rzeźby, obrazy, hafty,

serwery, prace z plasteliny i gliny o wielorakiej formie.

Otwarcie uświetnione zostało przez występ Aleksandry Gudacz, która zaśpiewała kilka piosenek zespołu Bajm oraz przez Zofię Kleszcz, recytującą własne wiersze. Wystawę będzie można oglądać przez miesiące luty i marzec.

TYMOTEUSZ U PAWŁA

W piątek 18 lutego o godz. 19 w kościele p.w. św. Pawła Apostoła w Bochni odbył się akustyczny koncert zespołu Tymoteusz. Bochnia jest jednym z 17 miast (11 w Polsce i 6 poza granicą), w których zagra zespół. Ci, którzy już bawili się na występach Tymoteusza wiedzą, że potrafi on stworzyć niezwykłą atmosferę.

„2Tm2,3” miał być na początku „projektem” ubocznym, w którym muzycy realizowaliby samych siebie. Tymczasem po ukazaniu się debiutanckiego albumu „Przyjdź”, okazało się, że na tego typu muzykę jest ogromne zapotrzebowanie. Muzycy Tymoteusza połączyli w bardzo umiejętny sposób ostrą, agresywnie brzmiącą muzykę z biblijnymi cytatami. Tomek Budzyński (lider legendarnej grupy punkowej Armia), Darek Majelonek i Robert Friedrich już wcześniej otwarcie opowiadali o swoim nawróceniu



i ścieżkach, które odkrył przed nimi Bóg. Idea powołania do życia nowego zespołu powstała zarówno z potrzeby serca, jak i ducha.

Piątkowy koncert miał przygotować wszystkich do nadchodzących świąt Wielkiej Nocy, skłonić do refleksji i zadumy nad życiem i naszym postępowaniem. Artyści stworzyli niezwykłą, niemal sakralną atmosferę.

Na zakończenie muzyków nagrodzono długimi owacjami na stojąco.

NIEZWYKŁA AUKCJA

W niedzielę 20 lutego Oratorium Św. Kingi w Bochni stało się na kilka godzin domem aukcyjnym. Przedstawiciele różnych środowisk licytowali kilkadziesiąt przedmiotów (obrazów, fotografii,



Zaproszenie na aukcję

21 marca odbędzie się kolejna już aukcja Prac Uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Proszówkach. Impreza rozpocznie się o godz. 12 w II Liceum Ogólnokształcącym w Bochni, przy ul. Konfederatów Barskich.

książek, ceramiki i biżuterii) ofiarowanych przez prywatnych darczyńców.

Spośród 100 przedmiotów zlicytowano przeszło 60. Spore zainteresowanie przybyłych wzbudzały dzieła zarówno uznanych bocheńskich malarzy (Kasprzyk, Broszkiewicz, Faglio, Mularczyk), jak i tych spoza naszego okręgu. Cały dochód wyniósł 8 900 zł. Przeznaczony zostanie on na utworzenie punktu rehabilitacyjnego dla osób z obrzękiem limfatycznym. Będzie on zlokalizowany w Brzeźnicy, w domu przekazanym hospicjum przez darczyńców.

Imprezę uświetnił występ śpiewaczki krakowskiej opery Jolanty Ka-



mionka (akompaniowała Maria Manikowska). Inicjatorką tego przedsięwzięcia była Elżbieta Stabrawa.

Jedyne nad czym można ubolewać, to

fakt, że organizatorzy bardzo późno poinformowali o akcji, stąd niska frekwencja wśród potencjalnych nabywców.

oprac. mim, Iwo

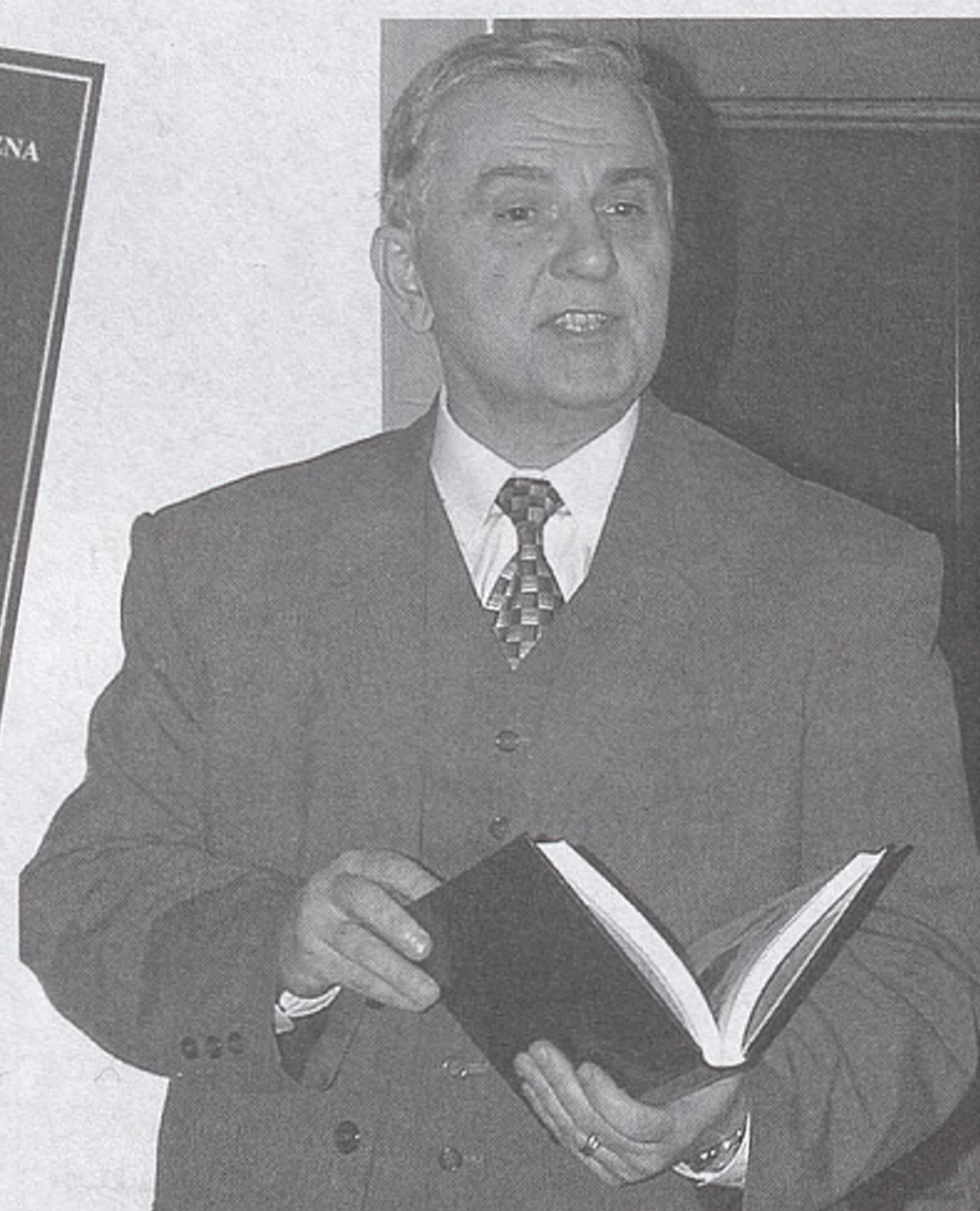
Czas na Europę Wschodnią i Rosję

Polski rynek wydawniczy wzbogacił się ostatnio o kolejny tom *Encyklopedii Geograficzno-Turystycznej* wydawanej nakładem Wydawnictwa SMS. Po *Europie Zachodniej* przyszła kolej na omówienie *Europy Wschodniej i Rosji*. Oficjalna prezentacja książki odbyła się 18 lutego w Śródmiejskim Ośrodku Kultury w Krakowie. Na spotkaniu obecni byli zarówno autorzy tekstów (w większości są to profesorowie i doktorzy z Akademii Pedagogicznej w Krakowie), jak i osoby żywo zainteresowane tematyką turystyki i geografii. O wydawnictwie opo-

wiadali natomiast redaktor naukowy całej serii

prof. dr hab. Zbigniew Długosz oraz Stanisław Dziedzic – dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa.

Celem *Encyklopedii* jest przybliżenie Czytelnikowi – turyście, w dużym skrócie, najistotniejszych atrakcji turystycznych w różnych regionach świata. Dotyczy to przede wszystkim elementów



prof. dr hab. Zbigniew Długosz.

i obiektów geograficznych, jak również specyficznych miejsc, będących domeną innych dziedzin wiedzy. *Europa Wschodnia i Rosja* jest drugim z kolei tomem *Encyklopedii Geograficzno-Turystycznej*. W przygotowaniu jest już następna część: *Ameryka Północna i Środkowa*.

(kaz)

P.S. Książki można nabyć w Wydawnictwie SMS, Gdów, ul. Staszica 1200, tel. (012) 251 60 65, 251 60 66 lub u dystrybutorów w całej Polsce.

Encyklopedia Geograficzno-Turystyczna, 10 tomów. Format: B-5. Objętość każdego tomu ok. 400 str.. Oprawa twarda. Cena jednego tomu 45 zł.



O drogach drogich i nie wszystkim po drodze

Drogi w Bochni nie odbiegają jakością od „średniej krajowej”. Pomiar ilości dziur na metrze bieżącym asfaltu często jest żmudnym i czasochłonnym zadaniem. Widać jednak pierwsze ruchy władz, by ten nieciekawy stan poprawić. Świadczy o tym choćby ilość inwestycji drogowych planowanych w powiecie bocheńskim na najbliższe lata. Nie obywa się bez kontrowersji.

KN – 2 DEKADY MINĘŁY

W samym mieście, mającym już za sobą remont ul. Kazimierza decyden- ci szykują małą rewolucję komunika- cyjną – *Powoli przygotowujemy się bu- dowy północno-zachodniej obwodnicy miejskiej nazwanej KN-2* – mówi zastęp- ca burmistrza Bochni Stanisław Buko- wiec – *Prowadzone są rozmowy z zarzą- dem dróg wojewódzkich w sprawie współ- finansowania projektu oraz samej inwe- stycji. Początek, w postaci łącznika pomię- dzy ulicami Brodzińskiego i Nowy Świat, już mamy za sobą. Obwodnica będzie równoległa do ul. Legionów Pol- skich i dalej, włączona zostanie do ul. Karosek za cmentarzem. Sam pomysł nie jest nowy. Historię sięga lat 80-tych. Wtedy zrealizowano nawet początek przed- sięwzięcia, zwany obecnie „drogą do ni- kąd”* – twierdzi Stanisław Bukowiec. Tłumaczy też, że początkowo obwod- nica miała być drogą dwujezdniową. W obecnych planach ten pomysł za- rzucono. Władze zastanawiają się też nad wybudowaniem jednokierunko-

wego łącznika między ulicami Karo- sek i Poniatowskiego. Przechodziłby pod wiaduktem kolejowym i umożli- wił łatwy dojazd, z pominięciem świa- teł, samochodom, które chcą się do- stać na dworzec. Jednak nie wiadomo czy wystarczy na to pieniędzy.

Na przeszkodzie nowej inwestycji sto- ją między innymi garaże przy płytach oznaczających pierwotny bieg drogi. Zastępca burmistrza uspokaja jednak:

– *Staramy się, aby nikt nie był poszko- dowany. Dlatego namawiamy ludzi zajmu- jących garaże do stworzenia komitetu, któ- ry przy współpracy władz miasta i spół- dzielni pomógłby rozwiązać ten problem. Naszą wstępną propozycją nowej lokaliza- cji są okolice skrzyżowania ulic Legionów Polskich i Krakowskiego Przedmieścia. Nie- stety trzeba będzie zlikwidować boisko oraz większość sklepów znajdujących się na przeszkodzie inwestycji. Nie powinno to być zaskoczeniem dla ich właścicieli. Zda- wali sobie sprawę, że miejsce w tamtych okolicach dane jest im tymczasowo. Planu- jemy również postawienie na długości uli-*

cy Legionów ekranów dźwiękowych, które zminimalizują niedogodności, jakie mógłby stanowić wzmożony ruch w tamtych oko- licach. Jeśli wszystko pójdzie bez obstruk- cji, budowa będzie mogła zacząć się już w przyszłym roku.

Stanisław Bukowiec zwraca też uwa- gę na pewną niechlubną ciekawostkę komunikacyjną naszego miasta:

– *W negocjacjach z zarządem dróg wo- jewódzkich podnosiliśmy kwestię obecnej drogi wojewódzkiej, która przechodzi przez centrum miasta. Problem z nią polega na tym, że na odcinku Rynek-Szewska jest jednokierunkowa... Podejrzewam, że sta- nowi to ewenement na skalę kraju. Gdyby przenieść drogę wojewódzką na nowo wybudowaną obwodnicę, kłopotliwa sytu- acja uległaby rozwiązaniu* – dodaje.

Mieszkańcy okolicznych domów nie- zbyt entuzjastycznie przyjmują zamierze- nia władz. Piotr Nalepa, lekarz mieszkający przy ul. Turkowskiego, podda- je pomysł krytyce:

– *Budowa obwodnicy w tym konkret- nym miejscu, jest bezsensowna z kilku po- wodów. Rozdzieli ona dwa osiedla. Zlikwi- dowane zostanie boisko, na którym w lecie bawią się tłumy dzieci wraz z rodzicami. Podobnie będzie z pasem małych firm, sta- nowiących często jedyne źródło utrzymania właścicieli. Poza tym każda droga wpływa niekorzystnie na zdrowie. Przy tej lokaliza- cji pogorszy się jakość życia kilku tysięcy mieszkańców osiedla Niepodległości.*

Zarzuty dr. Nalepy powtarza m.in. jego sąsiadka Małgorzata Broniak – była naczelnik Wydziału Architektu- ry Urzędu Miasta Bochnia.

BAJKA O BOCHNI BEZ DZIUR

Dwunastomilionowa inwestycja, jaką ma być według wstępnych wyli- czeń budowa obwodnicy nie jest jedy- nym zamierzeniem bocheńskich władz na najbliższy czas.

– *Wraz ze starostwem powiatowym pla- nujemy wymianę nawierzchni na ulicach: Świętokrzyskiej, Orackiej oraz Konstytu- cji 3-go Maja. Będzie to alternatywa dla coraz bardziej zatłoczonej ulicy Kazimie-*



Część trasy KN-2 ma przebiegać „drogą do nikąd”.

rza – objaśnia burmistrz Bukowiec. – Ta ostatnia zyska w najbliższym czasie przyzwoite połączenia z ulicami Matejki oraz Różaną. Remont drogi pochłonął duże środki finansowe, które miasto musiało zebrać praktycznie z dnia na dzień. Dopiero teraz wygospodarowaliśmy 50 tys. na te uzupełnienia.

Natomiast kolejny kontrowersyjny projekt ulicy śródmiejskiej, która miałaby powstać na rzeczce Babica włądże postanowiły na razie zawiesić.

AUTOSTRADOWY PING-PONG

Zapewne wielu mieszkańców powiatu zarejestrowało wzmożony ruch ekip geodezyjnych na północ od Bochni. Przygotowują one od dłuższego czasu fundamenty pod projekt autostrady

Kraków – Rzeszów. Autostrady, która dodamy rodzi pewne rozbieżności między bocheńskimi samorządowcami, a Generalną Dyрекcją Dróg i Autostrad, przygotowującą inwestycję.

Edward Polek, zastępca starosty powiatu mówi:

– GDDKiA nie przewiduje połączenia autostrady z drogą numer 4, ani też z drogą wojewódzką Limanowa – Zielona. Dyrekcja planuje budowę jedynie węzła, który prowadziłby do powiatowej drogi na Uście Solne. Połączenie z obecną „Czwórką” to koszt wielu milionów złotych. Jeden samorząd nie jest w stanie unieść tak dużej inwestycji – stwierdza wicestarosta.

Burmistrz Bukowiec również ma w tej sprawie coś do powiedzenia:

– Logika wskazuje na to, że droga wy-

ższego rzędu, czyli w tym przypadku droga krajowa, powinna mieć połączenie z drogą, która również znajduje się wysoko w hierarchii. Dojazd do „powiatówki” jest bez większego sensu z punktu widzenia komunikacji. I może poważnie utrudnić ruch w mieście. Rozsądnym rozwiązaniem, oprócz budowy łącznika z obecną „czwórką”, mogłoby być umiejscowienie węzła na przecięciu z drogą wojewódzką nr 965, prowadzącą od Limanowej do Zielonej. Informuje też, że połączenia z drogami krajowymi w planach są przewidziane dla węzła w Tarnowie i w Brzesku.

Stanowisko Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przedstawia Magdalena Chacaga, główny specjalista ds. relacji publicznych krakowskiego oddziału instytucji:

– Po pierwsze węzeł w Bochni ma umożliwić zjazd z autostrady. Nie przewidujemy połączenia z równoległą do autostrady drogą krajową – obecnie – numer 4, natomiast ewentualny dojazd do drogi wojewódzkiej Limanowa – Zielona, leży w gestii zarządcy tej drogi.

Na pytanie o rozwiązania z Tarnowa i Brzeska odpowiada:

– Węzeł Krzyż pod Tarnowem będzie zlokalizowany na przecięciu autostrady i drogi krajowej numer 73 prowadzącej do Kielc i Warszawy. W Brzesku dojazd do drogi numer 75 na Nowy Sącz i Krynice wynika z potrzeby połączenia dróg krajowych.

Renata Rybicka, specjalista ds. kontaktów z mediami Zarządu Dróg Wojewódzkich komentuje:

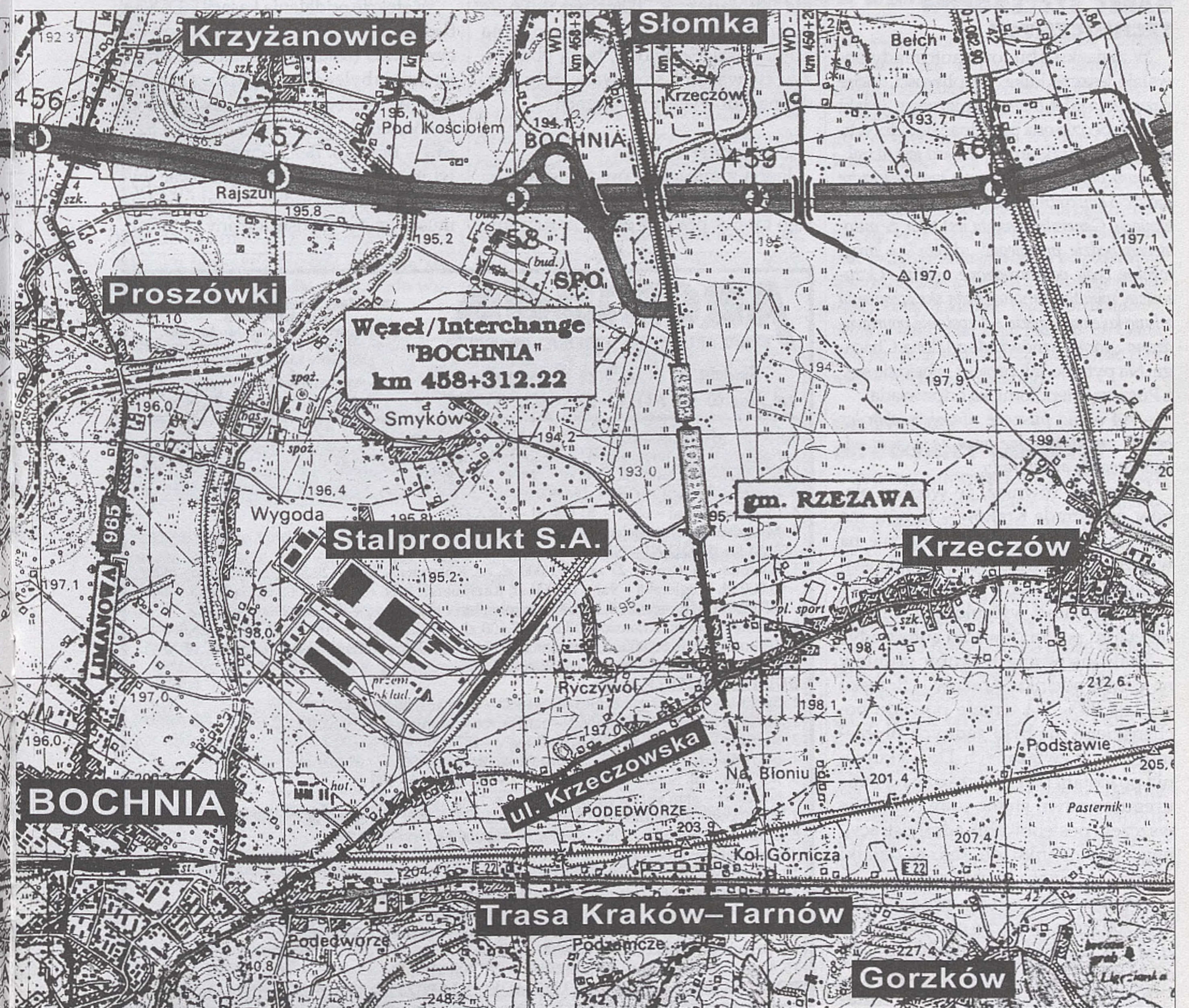
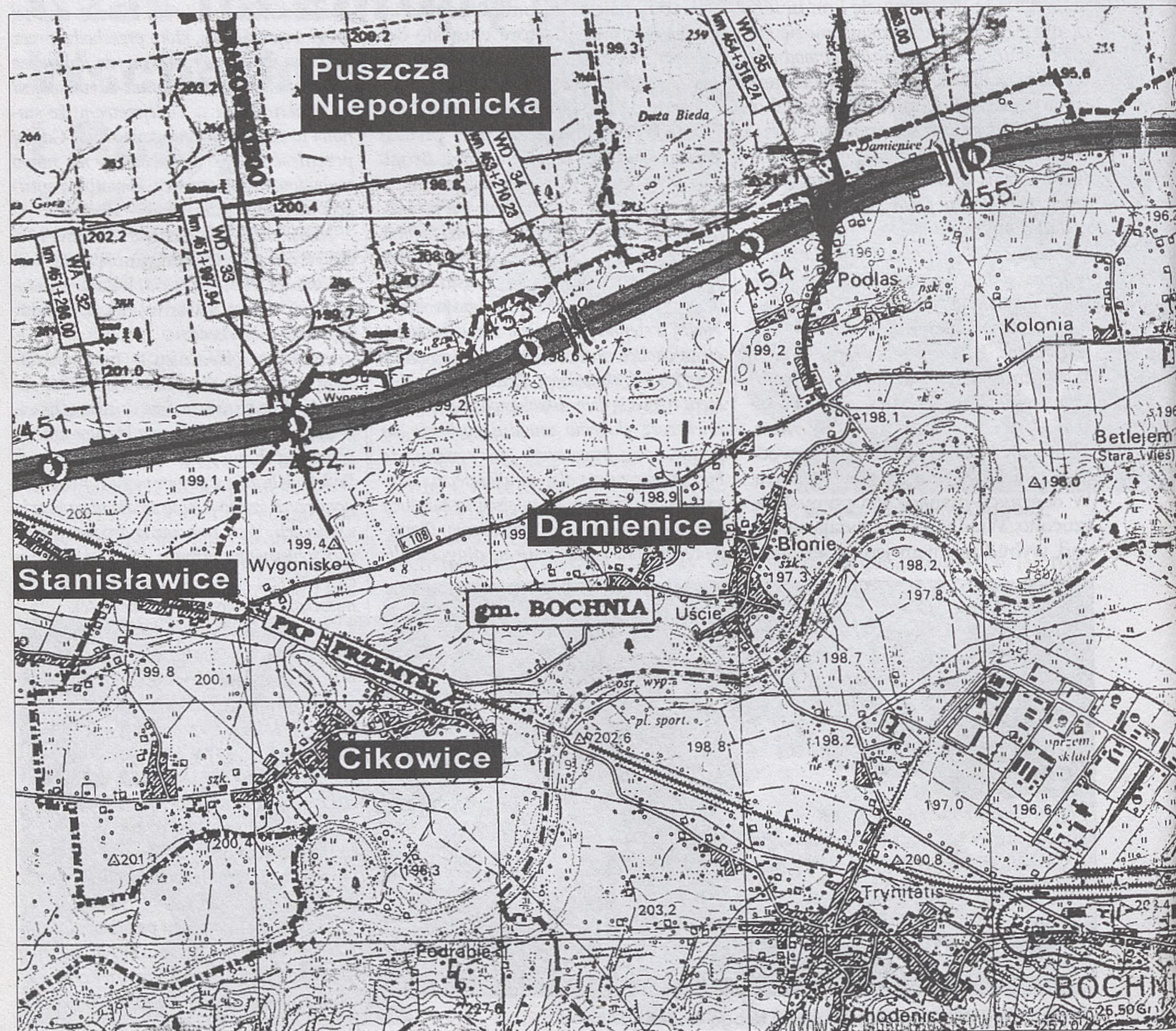
– Prawo mówi, że budowa węzłów mię-

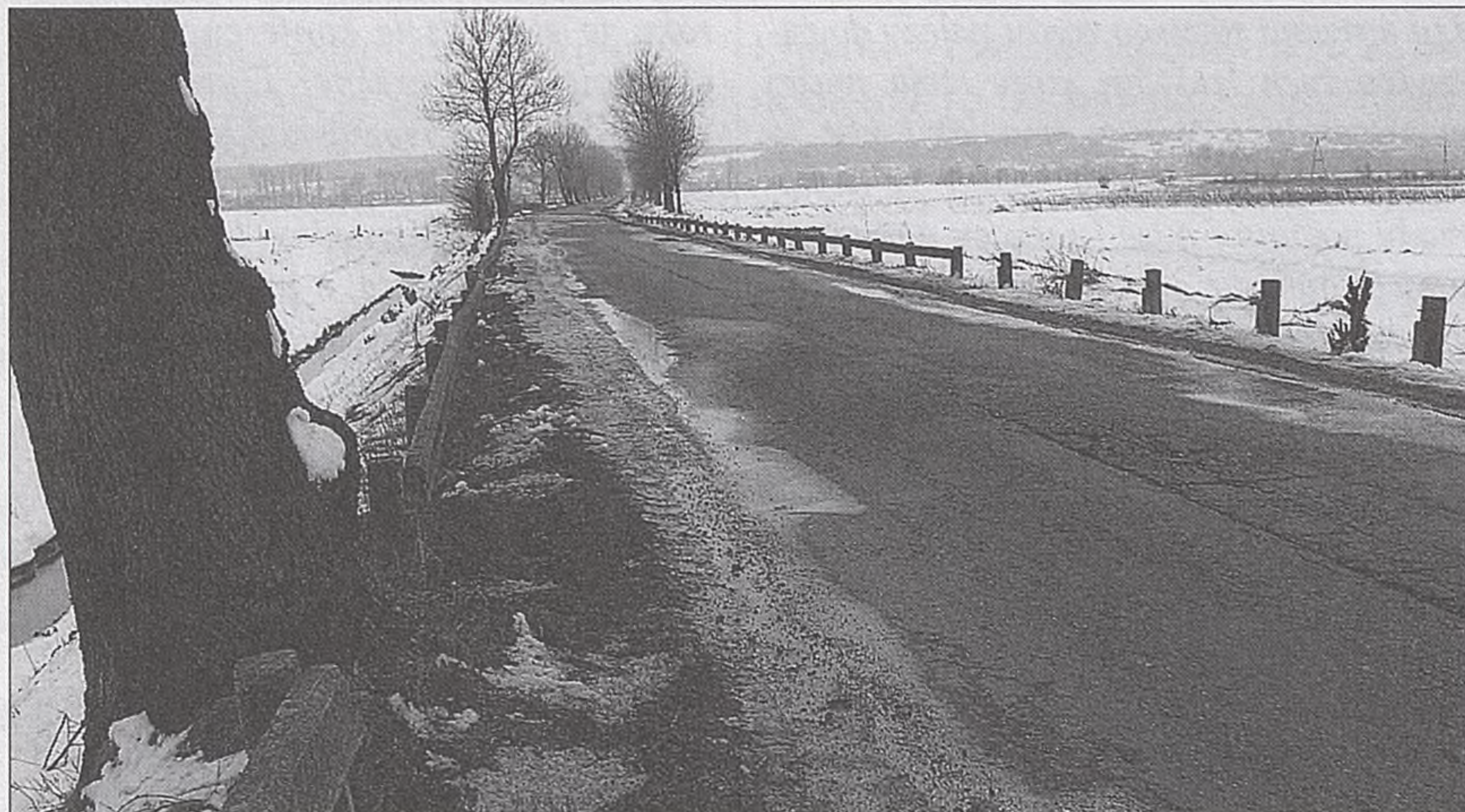
dzy drogami różnego rzędu należy do zarządcy tych traktów, które stoją wyżej w hierarchii. W tym wypadku jest to GDDKiA. Inną rzeczą jest to, że samorządy powinny mieć znaczący wpływ na umiejscowienie takich węzłów. Choćby z uwagi na posiadanie wiedzy o lokalizacji terenów mających największy potencjał rozwojowy – i dodaje – Przecież nie jedynym zadaniem drogi jest umożliwienie przemierzania się od punktu A do B. Przy okazji np. wzrasta atrakcyjność inwestycyjna terenów, na których się ona znajduje. Nie można więc budować drogi w oderwaniu od rzeczywistości. Tą rzeczywistością stanowią m.in. plany lokalnych władz.

Rozbieżność zdań podsumowuje starosta bocheński Ludwik Węgrzyn:

– Na zwołanej w sierpniu zeszłego

roku w starostwie konferencji, przedstawiciele Generalnej Dyrekcji oraz Zarządu Dróg Wojewódzkich podobnie odbijali „ping - pong”. Problem oczywiście dotyczy pieniędzy: budowa łącznika między obecną, a przyszłą czwórką stanowi olbrzymią inwestycję. Podobnie jest z ewentualnym węzłem między drogą 965, a autostradą. Będą się one przecinać bardzo blisko szkoły w Proszówkach i zjazd trzeba by mocno stamtąd oddalić. Należy dodać, że gra toczy się o wysoką stawkę. Jeśli TIR'y zjeżdżające z drogi będą zmuszone trafiać na, wiadomej jakości, przejazd kolejowy na ul. Krzeczowskiej, to żaden przedsiębiorca przy zdrowych zmysłach u nas nie zainwestuje – mówi na koniec starosta.





Węzeł autostradowy ma być usytuowany w „łakach krzeczowskich” przy drodze Bochnia – Słomka.

GARŚĆ SZCZEGÓŁÓW TECHNICZNYCH

W związku z budową autostrady powstaje jeszcze kilka wątpliwości, które rozwiewa GDDKiA. Po pierwsze, w jaki sposób będzie ona przecinać się z dotychczasowymi traktami? – *Projekt jest w trakcie opracowywania, więc nie można jeszcze mówić o konkretnych szczegółowych rozwiązaniach. Generalna zasada jest taka, że autostrada będzie przebiegać „dołem”, a drogi lokalne będą poprowadzone „górką”. Oczywiście, wyjątki stanowić będą skrzyżowania z linią kolejową, gdzie A4 zostanie poprowadzona „górką”* – mówi Magdalena Chacaga. Na pytanie, jak projekt „obejdzie się” z Puszcą Niepołomicką odpowiada:

– *A4 omija puszcę niepołomicką; las będzie znajdować się poza zasięgiem oddziaływania autostrady.*

Informuje również, że według planów, autostrada Kraków – Tarnów ma być płatna, więc prawdopodobnie na wyjeździe w Bochni również będą ustawione bramki. Ceny przejazdu określi koncesjonariusz wyłoniony w drodze przetargu po zbudowaniu autostrady.

Zaawansowanie wykupu gruntów na całym odcinku Kraków – Brzesko wynosi 85%. Na terenie powiatu bocheńskiego nie było żadnych problemów z tym związanych. Do wykupienia pozostały pojedyncze działki o nie uregulowanym stanie prawnym. Nie wszczęto postępowania administracyjnego w stosunku do żadnej działki z terenu powiatu bocheńskiego.

– *Wykupy na tym terenie były prowadzone w 2003 roku i wówczas płaciliśmy ok. 10 zł za 1 m kw. działki nie zabudowanej oraz ok. 14 zł za 1 m kw. działki zabudowanej.*

Przetarg na wykonawstwo zosta-

nie ogłoszony w 2006 roku. Jako że budowa A4 ma być finansowana z Funduszu Spójności, będą obowiązywały warunki stosowane przy międzynarodowych przetargach.

Z ostatniej chwili:

Jeden z mieszkańców miejscowości Ostrów pod Tarnowem udowodnił, że jego interes prawny został naruszony,

gdyż nie był on potraktowany jako strona w postępowaniu o ustalenie lokalizacji autostrady. Kasacja wniesiona przez GDDKiA do Naczelnego Sądu Administracyjnego została oddalona, w związku z czym utraciła moc prawną decyzja wojewody tarnowskiego o ustaleniu lokalizacji autostrady A4.

W ostatnich dniach media podawały informację, iż z powyższą sprawą związany jest także protest kilkudziesięciu mieszkańców Mokrzysk pod Brzeskiem. M. Chacaga dementuje:

– *Protest mieszkańców wsi Mokrzyska nie miał nic wspólnego ze sprawą Ostrowianina. Tylko ona bowiem stanowiła przyczynę unieważnienia decyzji wojewody. Jednak w miarę możliwości, w nowym projekcie postaramy się uwzględnić również ich sugestie.*

W efekcie oddalenia kasacji GDDKiA będzie musiała ponownie starać się o decyzję ULD (ustalającą lokalizację drogi) na terenie byłego województwa tarnowskiego. Niezbędne kroki zostaną niezwłocznie poczynione dla odcinka Szarów – Brzesko. Bez decyzji, brak firmie tytułu prawnego, by kontynuować wykupywanie gruntów. Projekt będzie musiał zostać skonstruowany na nowo.

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0600) 039-601

poleca usługi w zakresie:
sprzedaży projektów typowych,
projektowania
architektoniczno-budowlanego,
pośrednictwa w obrocie nieruchomości
wyceny nieruchomości

mail: archidom@bochnia.pl
www.archidom.gratka.pl

Sprzedaż: MIESZKANIA:

1. Bochnia – Kolejowa – 33m² – M-2 – 48.500 zł
2. Bochnia – Murowianka – 60m² – M-4 – 90.000 zł
3. Bochnia – nowe – 83m² – 146.000 zł
4. Okolice Bochni – 62m² – 51.000 zł – OKAZJA
5. Mieszkanie do wynajęcia – 100m²+garaż – 950 zł

DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Bochnia: ul. Kurów 27 ar – 51.000 zł, os. Kolanów – 26ar – 29.500 zł, Karolina – 34ar – 95.000 zł, Węgierska – 9ar – 80.000 zł, Kazimierza Wlk. 6ar – 139.000 zł, Sądecka – 47ar – 145.000 zł, Hutnicza – 6,2a – z pozwoleniem na budowę – 35.000 zł.
2. Okolice Bochni: Krzeczów 13 ar – 18.600 zł, Lipnica – 11ar – 16.000 zł, 25ar – 25.000 zł, Brzesko – 11ar – 33.000 zł, Brzeźnica – 15ar – 31.000 zł, Nieszkowice 1,6ha – 21.000 zł, Żegocina – Kierlikówka 1,1ha – 32.000 zł

BUDYNKI MIESZKALNE:

1. Bochnia – rozpoczęta budowa: Maissa – dz. 6ar – 85.000 zł
2. Bochnia – os. Niepodległości – stan surowy zamkn. – 160.000 zł
3. Bochnia – stan surowy – Grodeckiego – 157.000 zł
4. Bochnia – ul. Oracka – 2/3 parteru kamienicy – 86m² – 85.000 zł
5. Bochnia – ul. Staszica – stan surowy + garaże – 159.000 zł
6. Sobolów – stan surowy zamknięty, dz. 17ar – 89.000 zł
7. Chronów – gospodarstwo 4,9ha – z domem drewn. – 105.000 zł
8. Dom drewniany – 100m² – Rajbrot – 53.000 zł
9. Dom murowany – 10-letni – 11km od Bochni – 125.000 zł – OKAZJA
10. Nowy Wiśnicz – 5-letni – bliźniak – 170.000 zł
11. Stary Wiśnicz – gospodarstwo 1,6ha z domem – 99.000 zł
12. Gawłówek – dom k. Puszczy – 193.000 zł
13. Bochnia – dom do zamieszkania w spokojnej okolicy – 330.000 zł.
14. Brzesko – Mokrzyska – 160.000 zł,
15. Uszew – dom nowy wykończony – 220.000 zł.

POSZUKUJEMY MIESZKAŃ I DOMÓW DO SPRZEDANIA W BOCHNI I OKOLICY

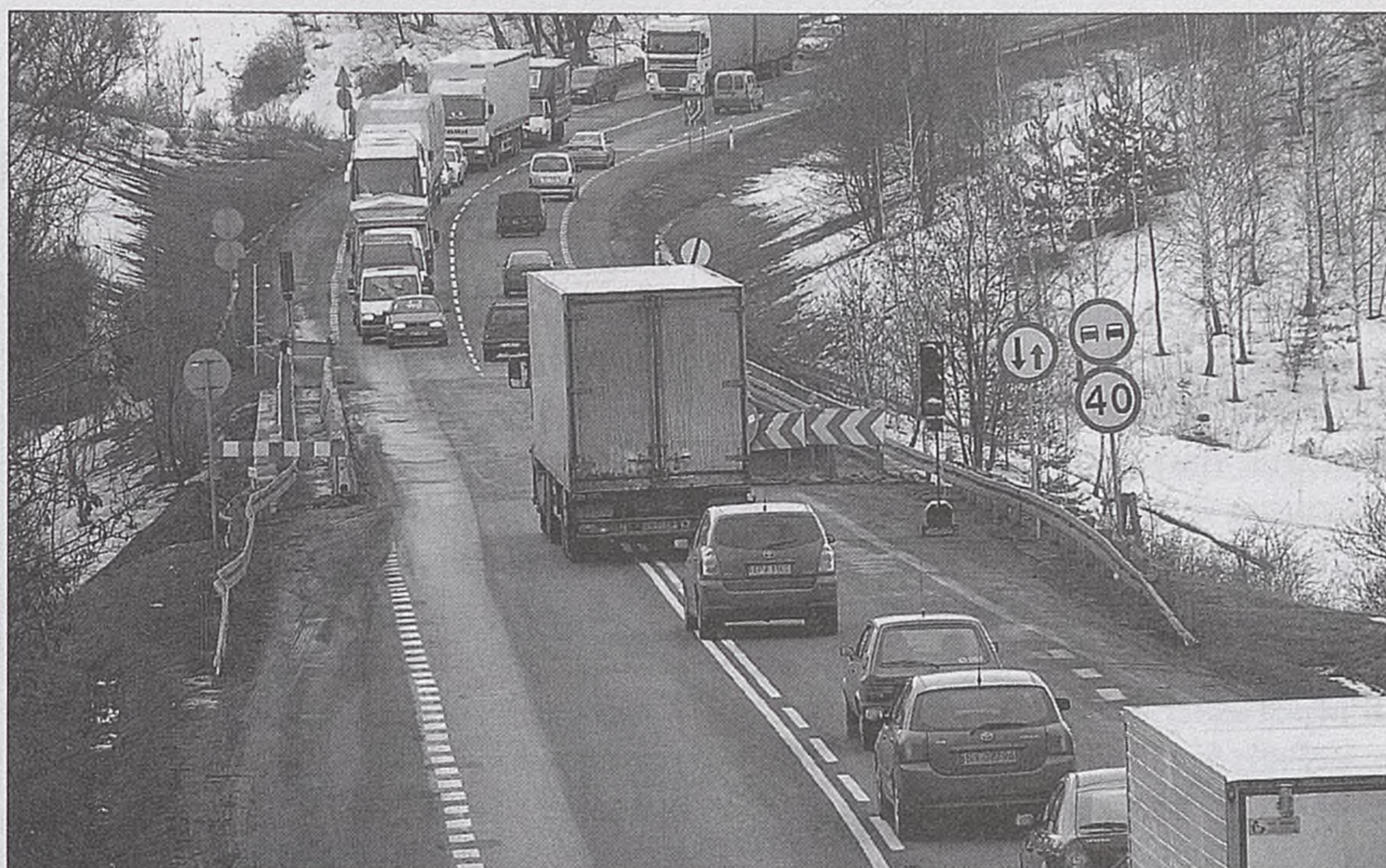
W komunikacji Dyrekcji czytamy:

– W umowie z biurem projektowym sporządzającym dokumentację dla tego zadania, zaznaczono, że w przypadku oddalenia kasacji, w zakres opracowania wej-
dzie również przygotowanie materiałów do nowego wniosku o ULD. Dzięki temu te-
raz nie musimy ogłaszać przetargu, co za-
pewne opóźniłoby prace. Mamy nadzieję,
że jeszcze w 2005 roku uzyskamy ULD
dla autostrady A4 na obszarze byłego wo-
jewództwa tarnowskiego na odcinku Sza-
rów – Brzesko. Niewykluczone, że budo-
wa autostrady A4 Kraków – Tarnów zo-
stanie podzielona na trzy etapy: Kraków –
Szarów, Szarów – Brzesko i Brzesko –
Krzyż. W każdym razie budowa rozpocz-
nie się, tak jak planowano, w 2006 roku.

Magdalena Chacaga uspokaja, że
cała procedura ulegnie opóźnieniu
maksymalnie o kilka miesięcy.

WAHADŁOWO NAD BRZEŹNICKĄ

W związku z uszkodzeniem wiaduk-
tu nad ulicą Brzeźnicką, został tam wpro-
wadzony ruch wahałowy, sterowany
sygnalizacją świetlną. Ograniczono pręd-
kość do 40 km/h. Już wcześniej na tym
odcinku kierowcy musieli zwalniać do
60 km/h, a jezdnią, dla odciążenia wa-



Jak długo jeszcze wytrzyma most nad ul. Brzeźnicką?

dliwej płyty, była zwężona do 6 metrów.

– W tej chwili jeszcze nie można powie-
dzieć, kiedy uszkodzenie zostanie usunięte;
w najbliższych dniach obiekt zostanie pod-
dany szczegółowym oględzinom ekspertów,
którzy orzekną, jaka organizacja ruchu ma
obowiązywać na wiadukcie, by zostały za-
chowane wymogi bezpieczeństwa – mówi
Magdalena Chacaga – Warto wspomnieć,
że niedługo rozpocznie się realizacja inwe-
stycji ISPA II Targowisko – Tarnów, w za-

kres której wchodzi m.in. budowa nowego
wiaduktu. Na jej czas, obok istniejącego,
zostanie zbudowany obiekt tymczasowy.

Obecnie trwa postępowanie przetar-
gowe; otwarcie ofert wyznaczono na
koniec marca. Jeśli wszystko odbędzie się
bez problemów i opóźnień, to roboty bu-
dowlane montażowe można będzie roz-
począć w II kwartale br. – Harmonogram
prac przedstawia wykonawca po podpisaniu
kontraktu, więc w tej chwili nie mogę powie-
dzieć, kiedy dokładnie będzie przebudowy-
wany wiadukt nad ulicą Brzeźnicką. Całość
prac powinna się zakończyć pod koniec 2006
roku – informuje Chacaga.



ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.

RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY

Bochnia, ul. KAROSEK 17, tel. 611-86-20

(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)

Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13

PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. TRUDNA 24, tel. 611-67-74

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty,
piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych
oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł;
żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe
badania – 40 zł,

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań
stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania
w jednym terminie.

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender
Specjalista Chirurgii Ogólnej

Bochnia ul. Trudna 24

Rejestracja 0-14 611-67-74

Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżycy naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

DOŻYJEMY OBWODNICY ŁAPCZYCY

Wbrew informacjom, jakie pojawi-
ły się w ostatnim czasie w Bochni, bu-
dowa obwodnicy Łapczycy nie zosta-
nie przesunięta na 2009 rok. General-
na Dyrekcja Dróg Krajowych i Auto-
strad twierdzi, że postępowanie prze-
targowe powinno wystartować jesz-
cze w 2005 roku, a same prace budow-
lane mają rozpocząć się w roku 2007.

Obwodnica ma mieć prawie 5 km dłu-
gości. Będzie omijać całą wieś, która jest
jednym z najniebezpieczniejszych i najbar-
dziej „zakorkowanych” odcinków krajo-
wej „czwórki” na trasie Kraków–Tarnów.

Wedle słów Magdaleny Chacagi in-
stytucja ma postarać się o dofinanso-
wanie inwestycji z pieniędzy unijnych.

Na obecnym etapie nie można mówić
o szczegółach technicznych projektu.
Wbrew rozpowszechniającym się pogło-
skom nie wiadomo jeszcze ile i jakie bu-
dynki będą musiały zostać wyburzone.

Michał Możdżeń

TRZY LATA DLA UBEKA

We wtorek, 15 lutego zakończył się proces Stanisława D. 78-letni mężczyzna został skazany na trzy lata więzienia bez zawieszenia. Udowodniono mu, że w roku 1950 znęcał się fizycznie i psychicznie nad zatrzymanymi. Była to pierwsza w Bochni sprawa, wniesiona przez Instytut Pamięci Narodowej. Prokurator Artur Wrona, prowadzący śledztwo przeciw Stanisławowi D. z ramienia IPN jest usatysfakcjonowany wyrokiem:

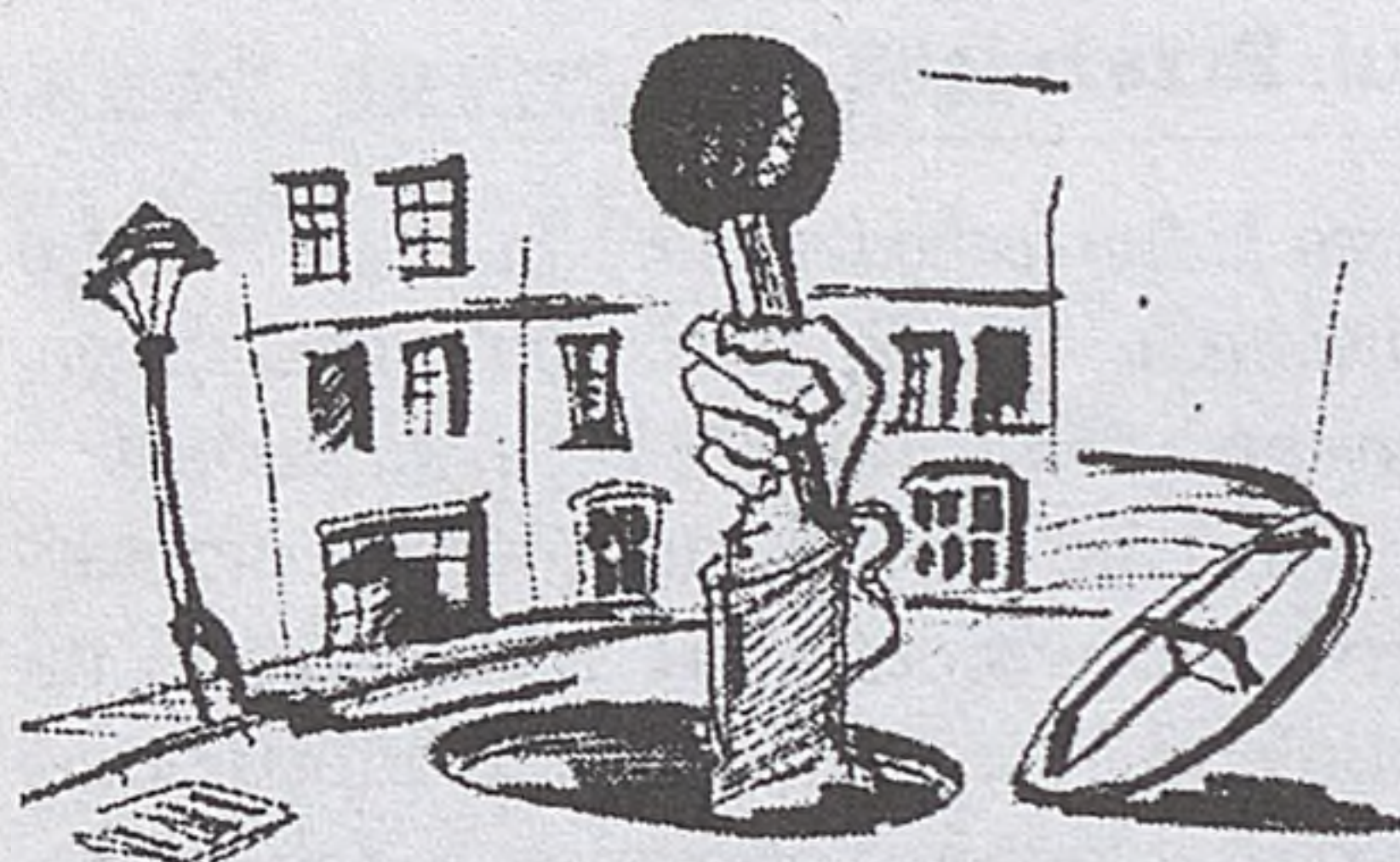
– Przepiękne popełnione przez oskarżonego były bardzo poważne. Bił on zatrzy-

many, w różny sposób ich upokarzał, nawet groził śmiercią. A przecież, jako funkcjonariusz państwowy, miał stać na straży obowiązującego wtedy prawa, zabraniającego takich praktyk. Dobrze, że kara została wymierzona bez zawieszenia. Inną natomiast sprawą jest, czy mężczyzna ją odbędzie, choćby ze względu na stan zdrowia.

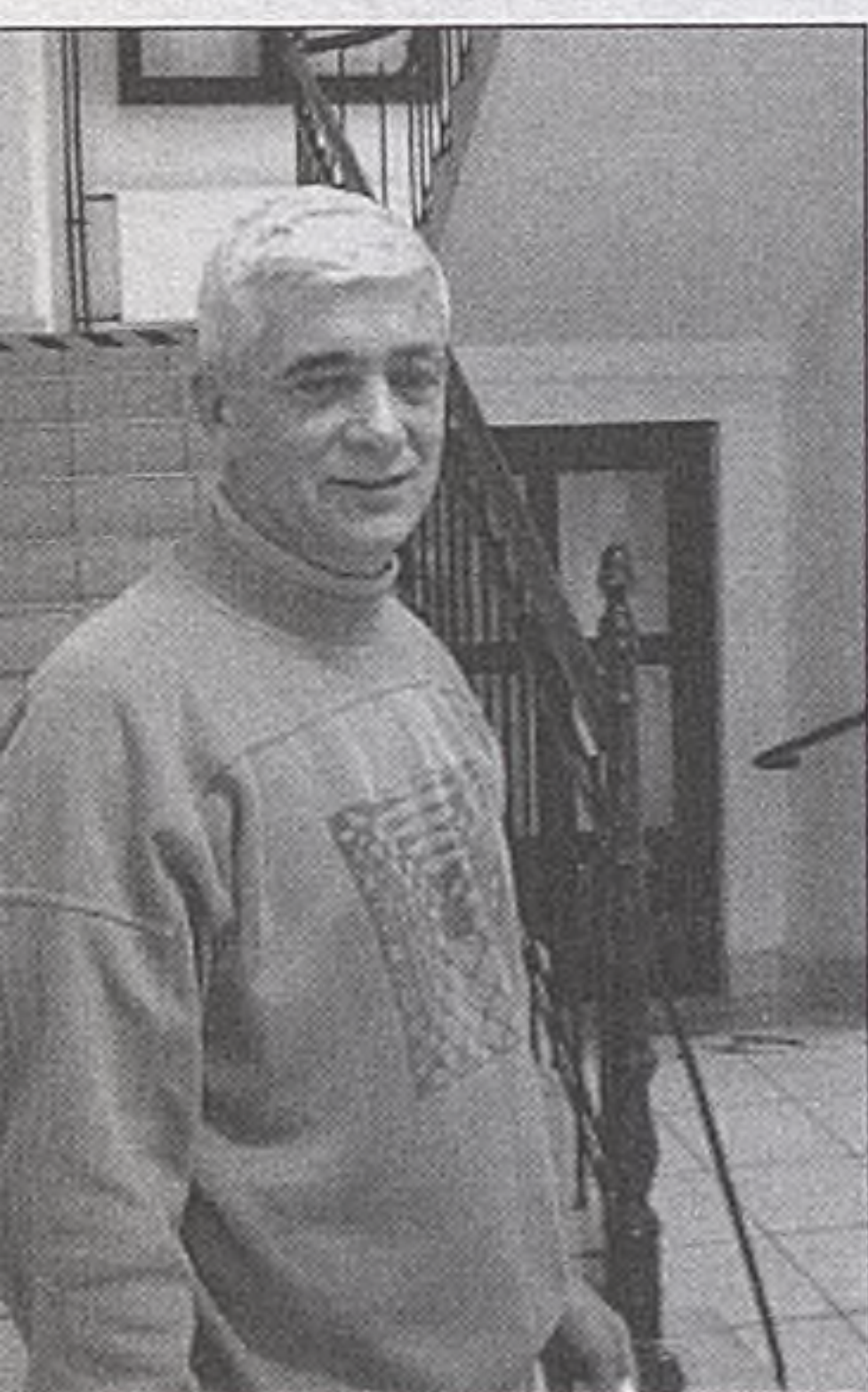
Stanisław D. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Wyrok został wydany przez trójkę sędziów.

mim



Czy kary dla funkcjonariuszy SB i UB, którzy rażąco przekroczyli swoje uprawnienia, powinny być surowe?



Krzysztof Szwiec – internowany w stanie wojennym, przebywał w więzieniu PRL w 84 roku: – Według mnie powinno się przede wszystkim napiętnować tamten system, a w drugiej kolejności dopiero jego „żołnierzy”. Poza tym kara więzienia dla starszych, jakimi obecnie są

ówcześni funkcjonariusze UB to sankcja zdecydowanie na wyrost. Sąd powinien ograniczyć się do krytyki moralnej czynów i podania faktu o orzeczeniu winy do publicznej wiadomości.

Bernard Szymła – dyrektor bocheńskiego oddziału banku BPH: – Jestem zdecydowanie za karaniem takich ludzi bez stosowania „taryfy ulgowej”. Wiek nie powinien być przeszkodą dla wymierzenia sprawiedliwości. Każdy musi ponosić odpowiedzialność za swoje czyny, bez względu na to ile ma lat.

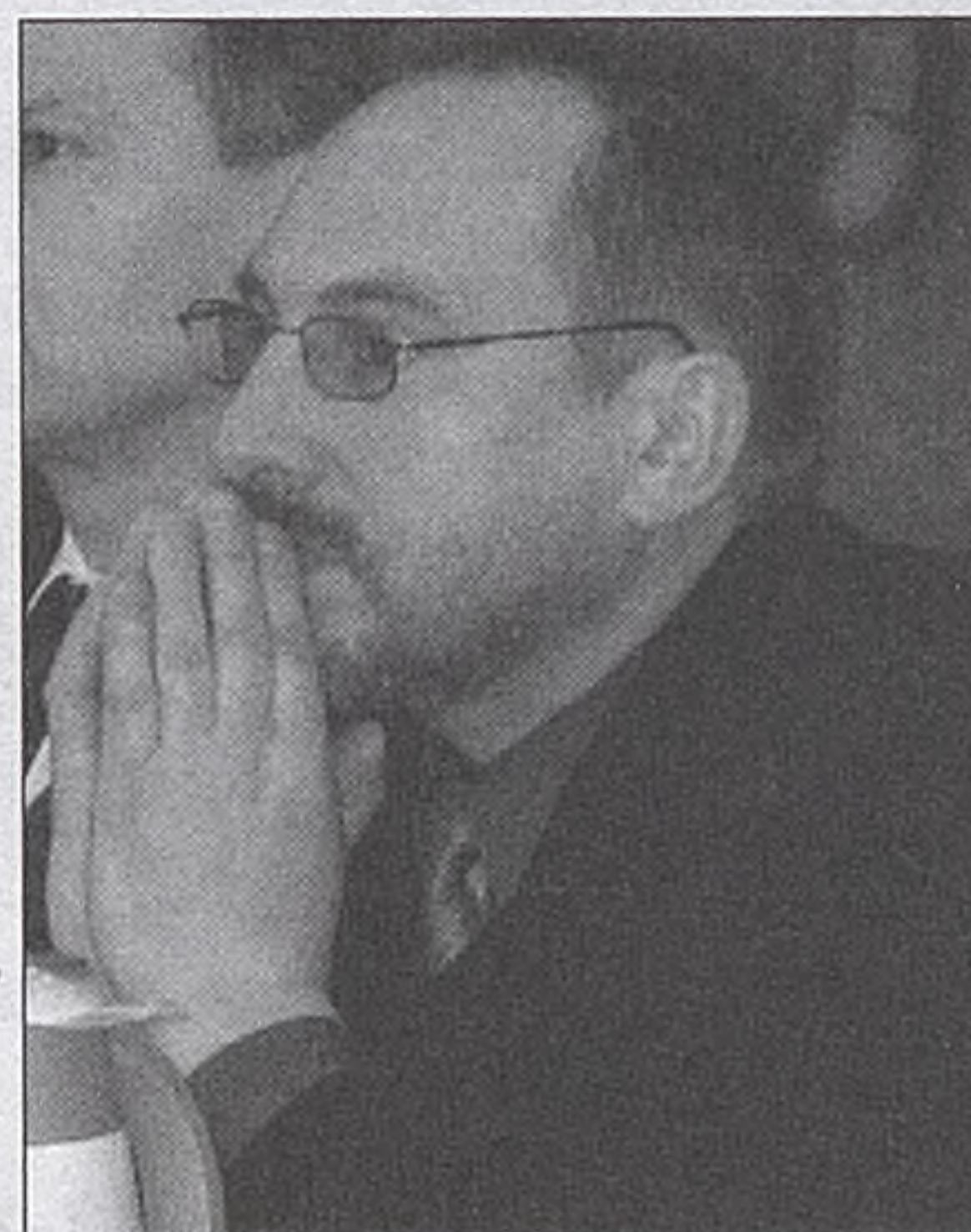
Stanisław Odrobina – zastępca wójta gminy Drwinia: – Nie ulega wątpliwości, że winnym należy się kara. W kon-



kretnym przypadku Stanisława D. jest ona surowa. Uważam, że pobyt w więzieniu blisko 80-letnich ludzi nic już nie zmieni. Wiek powinien być uwzględniany przez sąd przy wydawaniu wyroku.

Sylwester Jachowicz – członek rady miasta Bochni: – Należy bezwzględnie zacząć od odsunięcia osób mających na sumieniu niechlubne czyny z czasów PRL, od sprawowania funkcji publicznych. Poza tym, jeśli funkcjonariusz państwowy w sposób rażąco naruszał prawo i nakazy moralności i powinien być zdecydowanie i surowo ukarany. Okolicznością łagodzącą może być w tym wypadku nie wiek, ale stan zdrowia oskarżonego.

wysłuchał: Michał Możdżeń



Bochnia też protestuje

Niedawno pojawiło się na korytarzach szpitala powiatowego w Bochni wiele transparentów z deklaracjami pracowników powiatowego ZOZ-u: „Radiolodzy, jesteśmy z Wami”, „Solidaryzujemy się z głodującymi pracownikami służby zdrowia!!!”, „Małopolska też protestuje”, „Pielęgniarki mówią Nie!” – takie hasła można znaleźć w różnych miejscach szpitala. Większość z nich firmowanych jest przez związek zawodowy pielęgniarek i położnych. Solidarność pracowników nie ograniczyła się tylko do deklaracji słownych. Pielęgniarki z oddziału chirurgicznego, internistycznego oraz ginekologicznego opuściły nawet łóżka pacjentów.

– Nie był to pełnowymiarowy strajk – podkreśla dyrektor szpitala Wojciech Szafranski – Trwał jedynie godzinę, a pielęgniarki były cały czas dostępne dla chorych, którzy naprawdę potrzebowali ich pomocy.

Dyrektor tłumaczy też stanowisko szpitala wobec tzw. Ustawy Balickiego: – Nie może być zgody na kolejne nieprzemyślane i pochopne działania legislatora dotyczące restrukturyzacji finansowej służby zdrowia. Chcielibyśmy odzyskać pieniądze, które winny nam jest NFZ, a nie odsetki od nich. Ustawę należy dogłębnie przemyśleć i zmienić już podczas prac w Sejmie, bo jaką możemy mieć pewność, że Senat naniesie stosowne poprawki?

mim

w Bochni

Drogowy budżet

Budżet miasta Bochni na rok 2005 został uchwalony. W czwartek, 24 lutego radni miejscy 17 głosami "za", przy 3 "wstrzymujących się", przyjęli projekt planu finansowego na bieżący rok.

Według przedstawionego radnym dokumentu, prognoza dochodów kształtuje się na wysokości 46 113 634 zł, a wydatki na poziomie 48 636 134 zł. Przyglądając się strukturze budżetu, można zauważyć, że w porównaniu z rokiem 2004 różnice są niewiel-

kie. Świadczy to o stabilności oraz zrównoważonej i przemyślanej polityce finansowej władz miasta, co podkreślali w swoich ocenach reprezentanci poszczególnych klubów.

Lwią część budżetu pochłaniają wydatki na oświatę i wychowanie (38%). Kolejno plasują się gospodarka komunalna i mieszkaniowa (17%), ochrona zdrowia i opieka społeczna (14%), administracja i transport (po 10%), kultura fizyczna, sport, kultura i sztuka (8%), bezpieczeń-

stwo publiczne (2%) i obsługa długu (1%).

W swoich wypowiedziach burmistrz miasta Wojciech Cholewa podkreśla, że jest to plan finansowy, w którym inwestycje będą widoczne, zwłaszcza te w zakresie poprawy jakości dróg. Ponad 8 mln. zł. zostanie przeznaczone na wydatki majątkowe. Z pieniędzy tych zostaną zrealizowane m. in. takie inwestycje, jak: budowa i modernizacja dróg (ul. Kazimierza Wielkiego, Trinitatis, Łychów, Spiska, Maissa, Smyków, Kolonowska, Ogrodowa, Krakowskie Przedmieście, Campi, Piotrowicza, Brzozowa, Oracka, Murowianka, Rejtana, Świętokrzyska, Kraszewskiego, plac Pułaskiego, Krzyczków, Dąbrowskiego, Sienkiewicza, Dołuszycka i Dębca), budowa 4 budynków mieszkalnych, modernizacja instalacji CO w SP nr 5 i 7, remont kapitalny sali gimnastycznej przy SP nr 7, budowa i odbudowa rowów melioracyjnych, budowa wodociągów (Kurów II, Grodeckiego, Jana Sondla, Myśliwska, Wąwóz, Maissa), prace przygotowawcze do inwestycji "Budowa hali widowiskowo – sportowej".

Zadłużenie miasta na koniec 2004r. wynosiło ok. 27% i spadło w stosunku do 2003 o ok. 7% (ustawowy limit zadłużenia samorządów gminnych wynosi 60% – miasto Bochnia posiada więc wysoką zdolność kredytową).

– Jest to wynik świadomego działania. Można było zaciągnąć kredyty i pożyczki i rozpocząć potrzebne miastu inwestycje. Jednak w sytuacji, kiedy wsparcie finansowe z funduszy unijnych było niepewne, nie podejmowaliśmy ryzyka – mówi burmistrz – Taka polityka będzie procentować teraz – kiedy otrzymamy środki z Funduszu Spójności na wnioskowane inwestycje, będziemy posiadać zdolność kredytową, aby wyłożyć kwoty, które później zostaną zrefundowane przez UE. Dotyczy to najważniejszej miejskiej inwestycji, a mianowicie modernizacji Stacji Uzdatniania Wody oraz budowy hali widowiskowo – sportowej, północno – zachodniej obwodnicy.

Średnio na jednego mieszkańca Bochni przypada w skali roku 295 zł wydatkowanych na inwestycje. Dzięki tak prowadzonej polityce finansowej, Bochnia zajęła w rankingu miast najczęściej inwestujących w Polsce (przeprowadzonym przez miesięcznik samorządowy "Wspólnota") wysokie 20 miejsce, a trzecie w Małopolsce i prześcignęła takie miasta jak Zakopane, Nowy Targ czy Oświęcim.

Iwona Pytel

w powiecie

Nowy rok – nowe plany...

W środę, 10 lutego w sali narad starostwa powiatowego, odbyła się XXI sesja Rady Powiatu. Jej obrady można było podzielić na kilka bloków tematycznych. Pierwszy z nich obejmował zagadnienia dotyczące przyjęcia sprawozdania z realizacji kierunków działania Zarządu Powiatu za rok 2004, a także ustalenie kierunków działania na rok 2005. Najwięcej kontrowersji wzbudziła w tym punkcie obrad kwestia zakupu nowego samochodu dla potrzeb starostwa. Ponadto podjęto uchwały w sprawie intencji realizacji w ramach ZPORR następujących zadań: budowa mostu na rzece Stradomce, remont i modernizacja bloku operacyjnego SPZOZ Szpitalu Powiatowym oraz budowa sali konferencyjnej – Auli w ZSZ w Łapanowie. Istotną rolę odegrały także kwestie związane z poprawą jakości dróg oraz likwidacją osuwisk i budową chodników.

Kolejny blok tematyczny dotyczył oceny bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w powiecie bocheńskim. Radni otrzymali informacje od prezesa Sądu Rejonowego, Prokuratora Rejonowego, Komendanta Powiatowego Policji oraz Komendanta Powiatowego PSP, dotyczące realizacji nałożonych na te instytucje zadań.

W podsumowaniu przewodniczący Rady Powiatu, Leopold Grabowski stwierdził: – Jest opinia, że powiat

bocheński jest powiatem bezpiecznym. 757 osób objęto aktem oskarżenia, co świadczy o sprawności organów, które nas ochraniają. Przestępstwa są i będą – co do tego nikt nie ma wątpliwości. Jednak wszystkie służby starają się, aby w naszym powiecie żyło się jak najbezpieczniej. Należy im się za to ogromna wdzięczność z naszej strony.

Ponadto wicestarosta Edward Polek poinformował, że w styczniu zakończono audyt urzędu przeprowadzony przez specjalistyczną firmę konsultingową wybraną przez MSWiA do programu "JST – Bezpieczny Urząd". Kontrola objęła legalność oprogramowania komputerowego, stan zabezpieczenia komputerów i ich sieci, stan bezpieczeństwa dokumentów prawnie chronionych (archiwum) oraz zabezpieczenie budynku.

Wyniki wskazują, że sieć komputerowa i oprogramowanie w większości nie spełniają obowiązujących kryteriów (są przestarzałe). Według specjalistów należałoby dokonać wymiany wyposażenia co najmniej połowy stacji komputerowych, a także podnieść poziom zabezpieczeń do obowiązujących standardów. Podobnie należałoby zabezpieczyć archiwum oraz okna. Koszt wykonania najpilniejszych zabezpieczeń i wymiany sprzętu oszacowano na ok. 150 tys. zł.

Iwo

Pij mleko

W lipcu 2004 r. do krakowskiego oddziału Agencji Rynku Rolnego trafił wniosek z gminy Bochnia o dofinansowanie mleka serwowanego dzieciom w szkołach. Agencja uwzględniła prośbę i pod koniec listopada Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bochni zaczęła dostarczać mleko do wszystkich szkół w gmi-

nie. Szklanka kosztuje osiemnaście groszy, a dzieciom z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej funduje je GOPS.

Po trzech miesiącach okazało się, że akcja jest strzałem w dziesiątkę. Początkowo w ciągu półtora miesiąca dzieci w 14 szkołach gminy Bochnia wypili 3900 litrów mleka. W styczniu z tej oferty skorzystało więcej osób.

Mleko to kolejny sposób na dożywianie dzieci w szkołach. Uczniowie mogą skorzystać także z posiłku w postaci gorącego obiadu lub suchego prowiantu. Z tej formy po-

mocy korzysta 700 dzieci, z czego blisko 600 obiadów finansuje opieka społeczna.

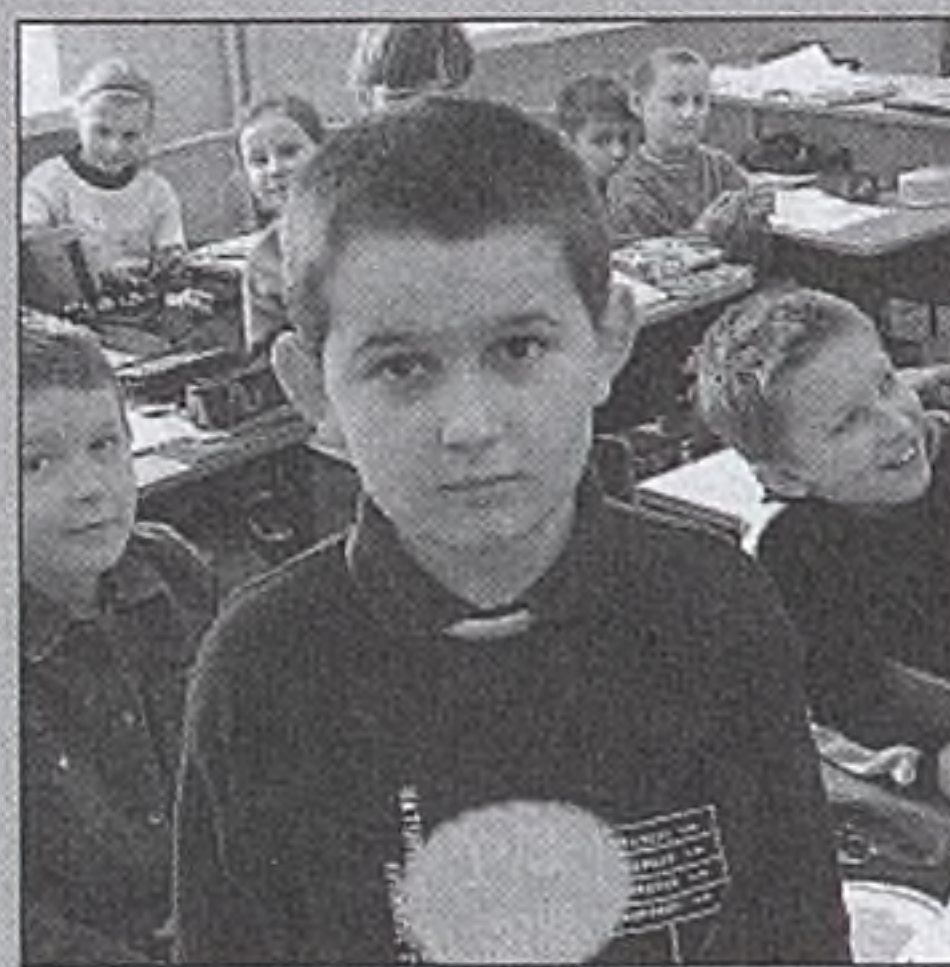
W szkole w Proszówkach mleko codziennie dostaje 60 uczniów, z tego około połowa nieodpłatnie (szklanka mleka kosztuje ok. 0,18 zł). Poza tym wszystkie dzieci nie pijące mleka, otrzymują gorącą herbatę. Istnieje także możliwość skorzystania z obiadów. Programem dożywiania objętych jest ponad 30 uczniów szkoły podstawowej i przeszło 20 uczniów gimnazjum.

Dominika Olech

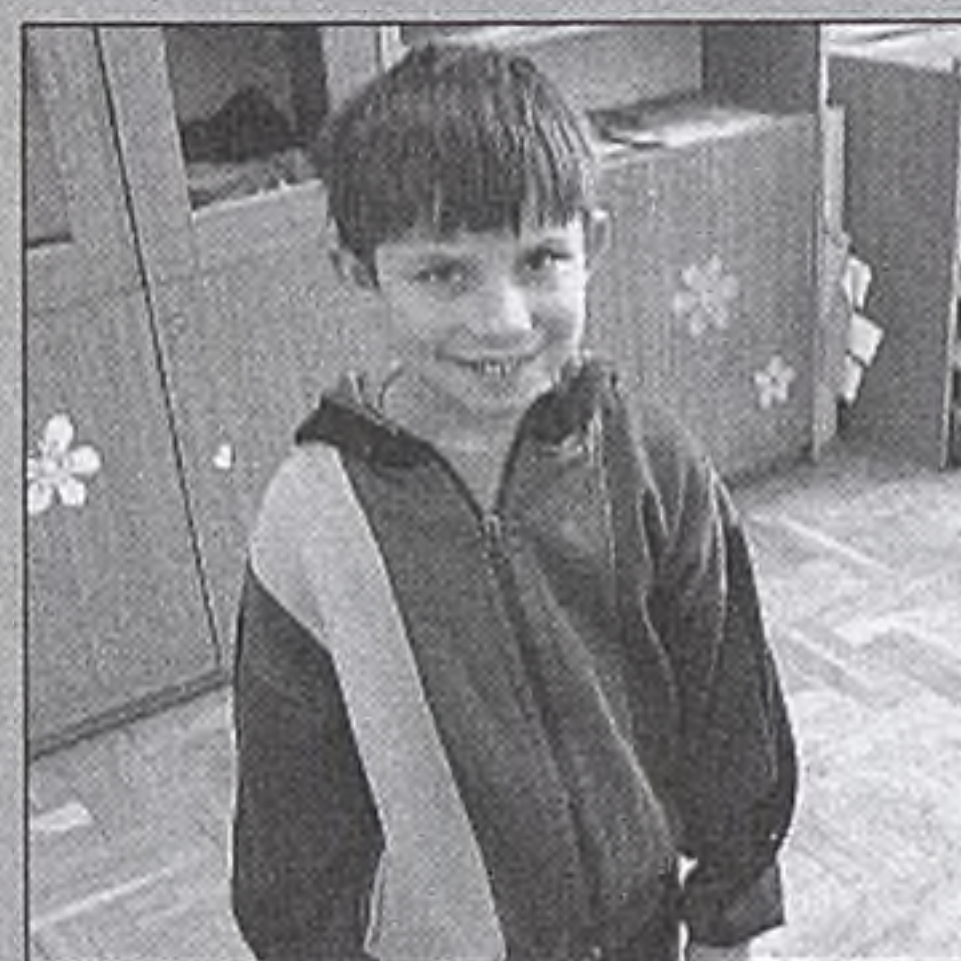
Czy lubisz mleko?



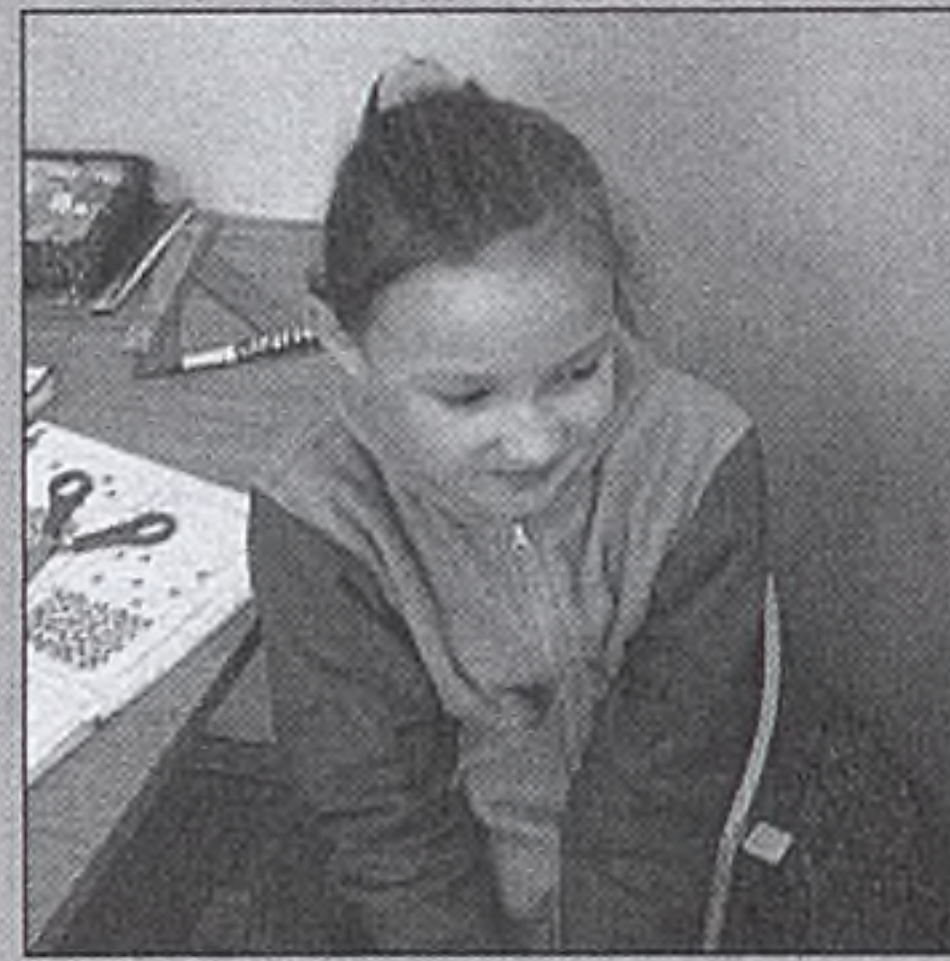
Agatka: –
Lubię mleko,
bo jest zdrowe,
urosnę za to i będę silniejsza.



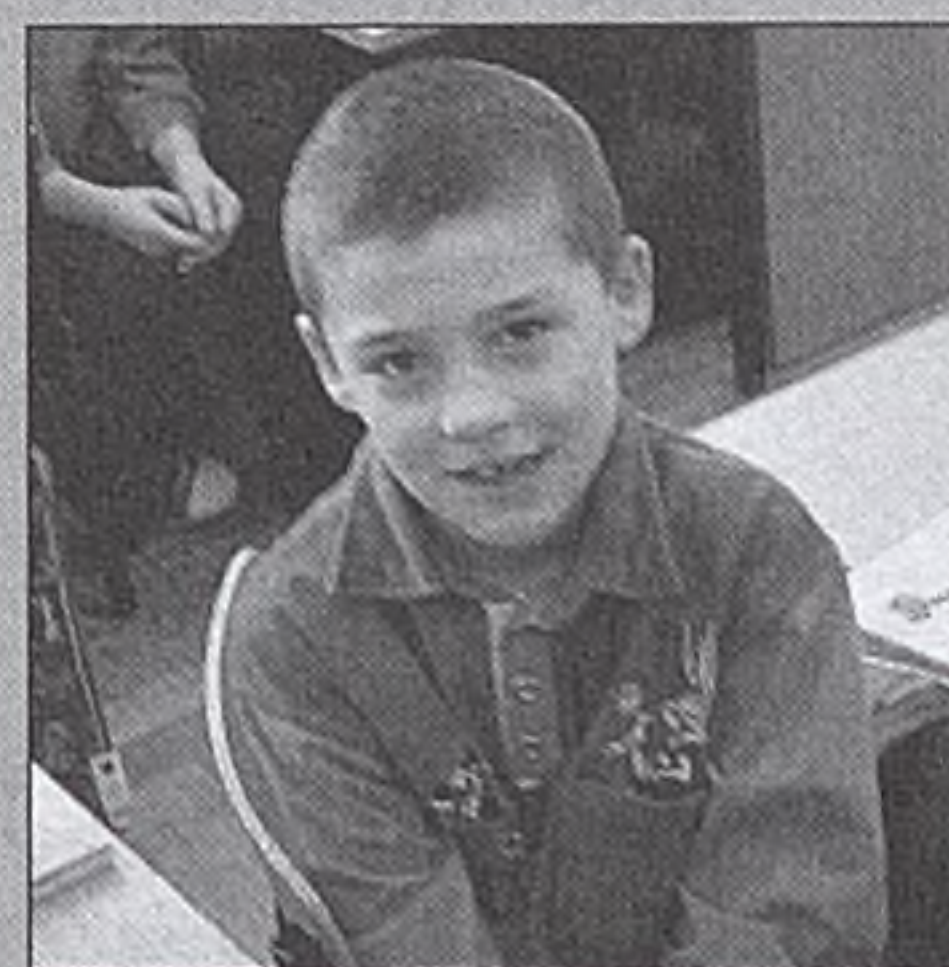
Mateusz: –
Ja lubię mleko,
a cola jest nie-
dobra, ponie-
waż ma dużo
gazu, który
powoduje utra-
tę szkliwa mi-
neralnego. Po niej psują się zęby.



Gabryś: –
A ja lubię
coca-cola, po-
niważ jest
lepsza od mle-
ka. I słodsza.



Klaudia: –
Ja wolę mleko,
bo jest zdrowe,
a człowiek jest
po nim silniej-
szy i zdrowszy.



Kamil: –
Lubię mleko,
ponieważ jest
zdrowe i moż-
na od niego
urosnąć.



Agata Widełka –
nauczyciel-
ka: – Ja rów-
nież lubię
mleko i pole-
cam je dzie-
ciom, ponie-
waż dzięki mleku będą mocne, zdro-
we... Tak jak głosi ta reklama: Pij
mleko, będziesz wielki!

wysłuchał: Michał Możdżeń

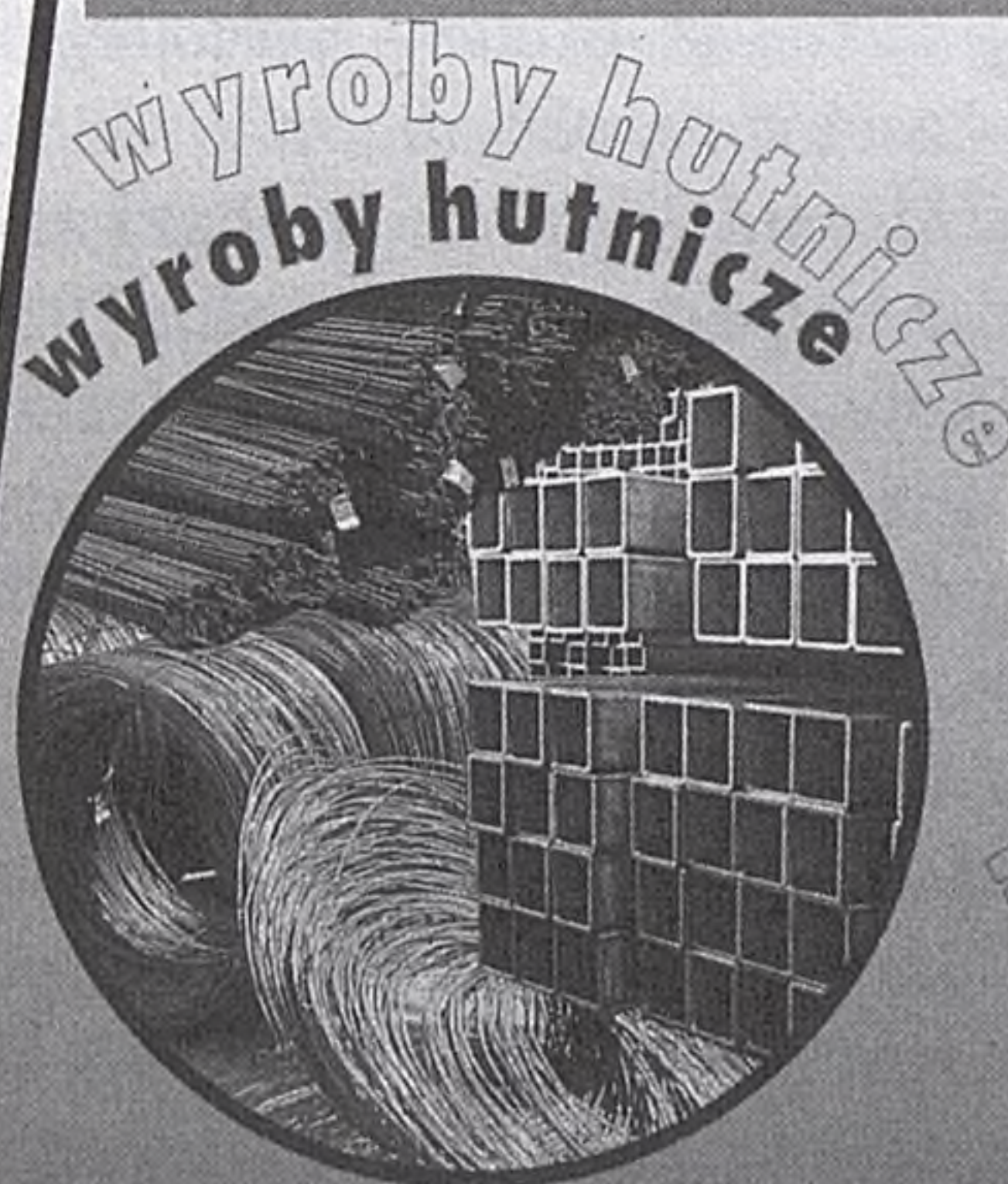
R E K L A M A

Hanpol

Bochnia, ul. Karosek 27

tel.: (014) 611 77 79, fax: 611 96 22

www.hanpol.pl
biuro@hanpol.pl



Stacja Laskowa-Kamionna



Zima tego roku za bardzo nas nie rozpieszczała. Nie dość, że przyszła mocno spóźniona, to jeszcze prawdziwych mroźnych dni z opadem śniegu było jak na lekarstwo. Mimo to, bocheńscy narciarze i snowboardziści, którzy chcieli się wyszaleć na stoku, nie powinni narzekać. Jak zwykle – tuż za miedzą – mieli do dyspozycji ponad 3500 metrów tras zjazdowych na wyciągu Kamionna – Laskowa. Dzięki sztucznej naśnieżaniu i oświetleniu stoku, w Laskowej można było jeździć nawet przy dodatniej temperaturze i po zmroku (wyciąg czynny jest do godz. 21). Nic więc dziwnego, że stacja – szczególnie podczas ferii – była bardzo oblegana przez narciarzy. W kolejce do wyciągu trzeba było czasami odstać kilkanaście minut. Luźniej robiło się dopiero po zmroku, i wtedy, w romantycznej zimowej scenerii, można było sobie swobodnie poszusać (wielu mieszkańców naszego powiatu właśnie wieczorem, po skończonej pracy, przyjeżdżało na stok).

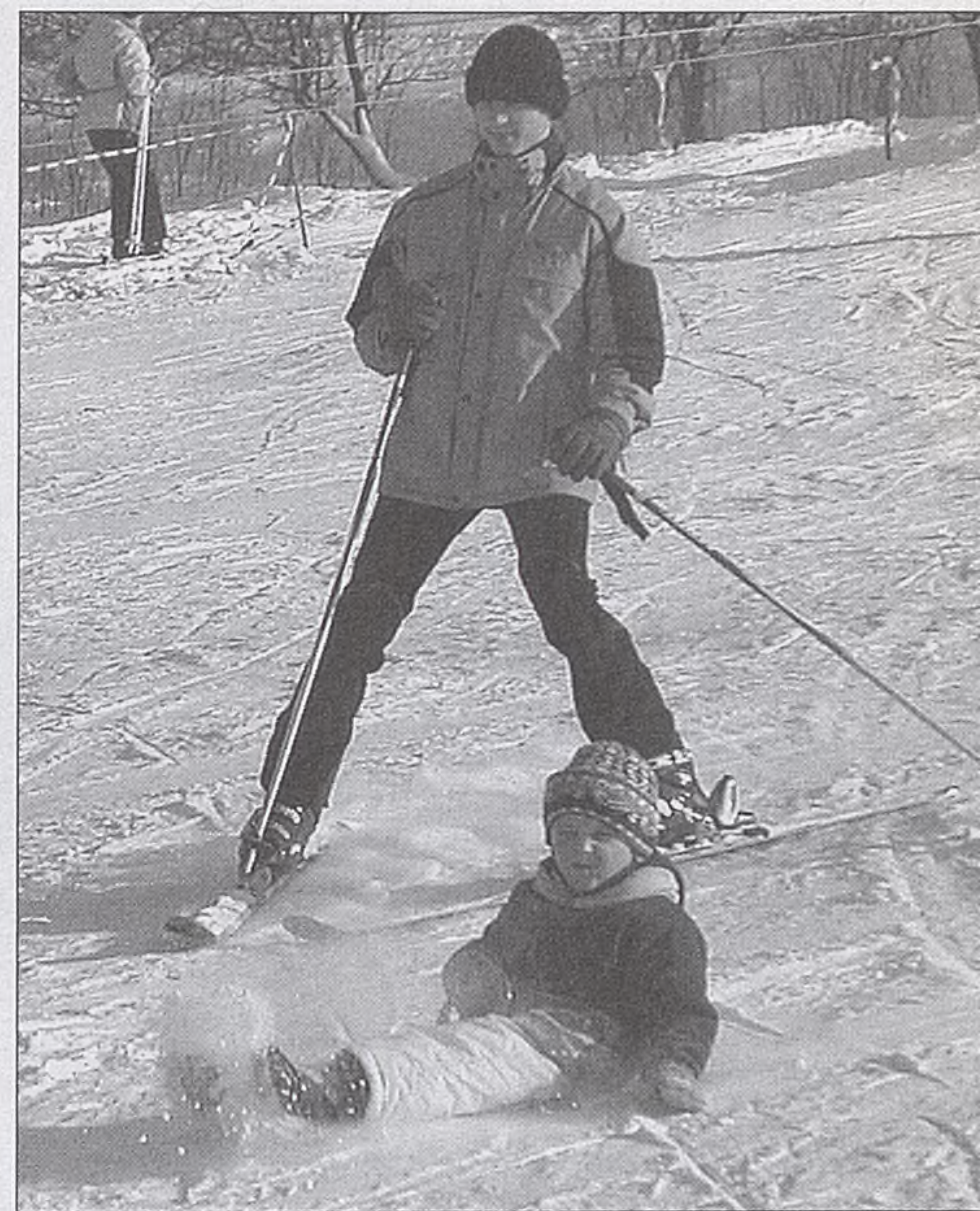
Główny orczyk w Laskowej kosz-

tował 3,50 zł, mniejsze po 1,50 i 1 zł.

Na gości stoku czekała również restauracja, grill bar oraz hotel z blisko 60 miejscami noclegowymi o wysokim standardzie. Zresztą ośrodek w Laskowej nie jest przeznaczony tylko dla narciarzy. O każdej porze roku można tutaj przyjechać, aby w scenerii krajobrazu Beskidu Wyspowego pospacerować, pojeździć na rowerze – po prostu odpocząć!

W tym roku stacji narciarskiej Laskowa-Kamionna wyrosła „mała konkurencja” w Woli Nieszkowskiej (patrz: nasza okładka). Tutaj na długości 400 metrów powstał stok narciarski przeznaczony głównie dla dzieci i dla początkujących narciarzy. Zainstalowano także wyciąg o długości 200 metrów, a koszt wyjazdu wynosił 50 gr. Dla gości przygotowano 20 miejsc noclegowych w schronisku młodzieżowym oraz stołówkę i bar, gdzie można było się posilić po trudach szusowania.

Mankamentem jednak było to, że jedna armatka śnieżna nie była w stanie wyprodukować potrzebnej ilości śniegu. Brakowało też ratraka do od-



powiedniego przygotowania stoku – Urząd Gminy Bochnia, właściciel wyciągu, uzależniony był więc, bardziej niż inni, od kaprysów pogody. Zgodnie jednak z przysłowiem: „pierwsze koty za płoty”, mamy nadzieję, że przyszłe sezony narciarskie będą z roku na rok coraz lepsze...

Działający kilka tygodni stok mimo wszystko spełnił swoją rolę. Wiele osób właśnie tutaj pierwszy raz założyło na nogi narty i teraz niestraszne są im większe góry.

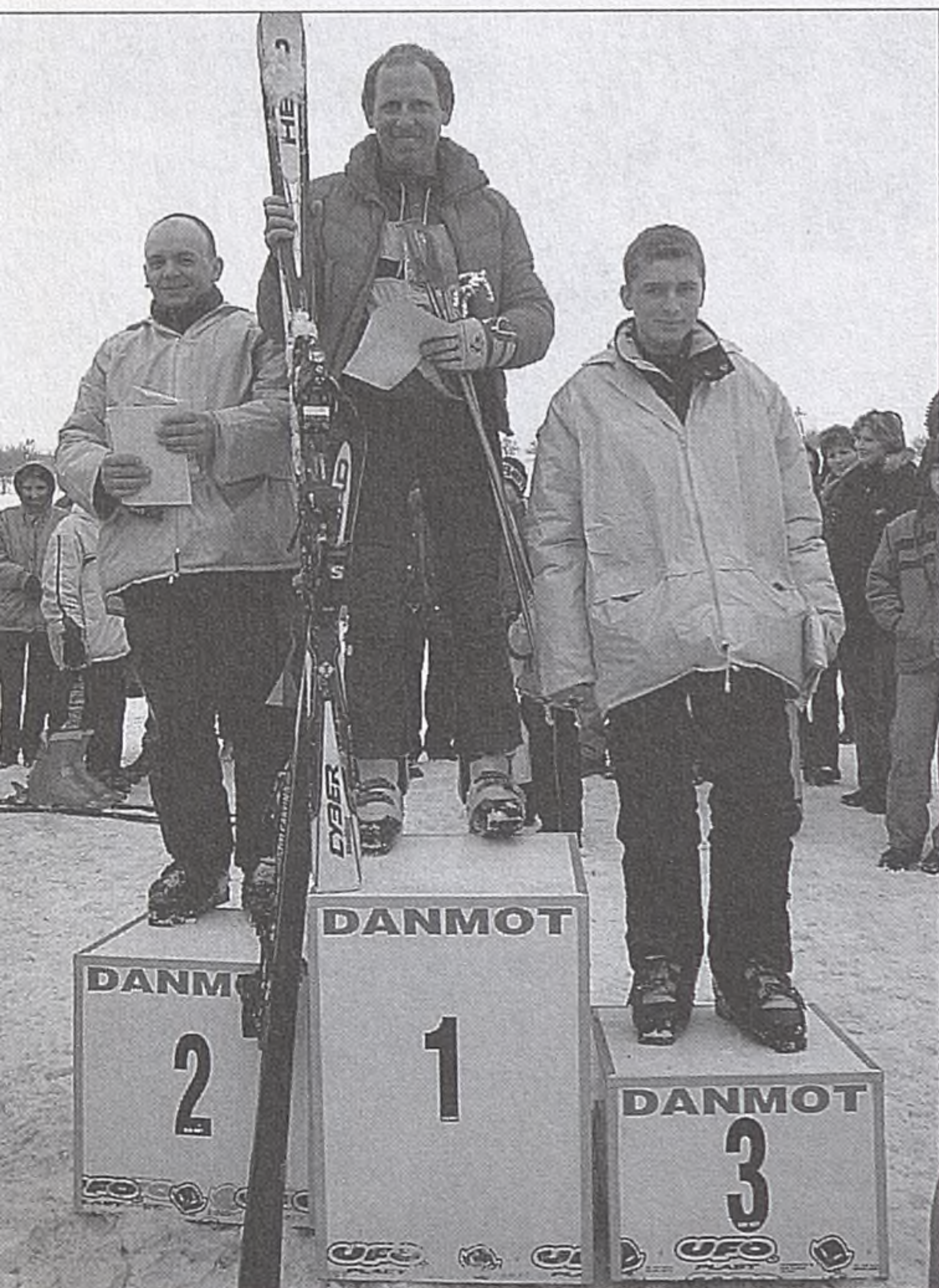
– Stok w Woli jest doskonałym miejscem do nauki jazdy na nartach – mówi instruktor narciarstwa z firmy Hit-Sport Tomasz Knap. – Podczas ferii zorganizowaliśmy tutaj szkołę narciarską dla dzieci. Najpierw była to garstka maluchów, a po pierwszym dniu jazdy dołączyło się do nas następnych kilka dzieciaków. Tak więc na raz uczyliśmy sporą gromadkę małych narciarzy, a nawet niektóre mamy. Po kilku dniach nauki wszyscy śmigali na nartach, jakby od zawsze jeździli. To naprawdę nie trudnego, trzeba tylko chcieć, przełamać strach, a potem to tylko frajda i super zabawa na śniegu – dodaje Tomek Knap.

Pod tą opinią również my się podpisujemy. A że jest to sport dla każdego, niech świadczy przykład z Laskowej. Tutaj właśnie kilka razy w tym sezonie uczył się jeździć na nartach... proboszcz parafii św. Mikołaja w Bochni ks. Zdzisław Sadko. To pewnie dzięki obecności księdza, w tym roku na stoku nie doszło do poważniejszych wypadków...

(kaz)



Wyciąg w Woli Nieszkowskiej



Bezkonkurencyjny ksiądz i... „Pikaczu”

 Pierwsze miejsce wśród narciarzy zajął ks. Stanisław Pilch – proboszcz z Gierczyc. Na drugim miejscu uplasował się Tomasz Knap (Bochnia), a na trzecim – Marcin Mularz (Rzezawa).

Niestety, w zawodach narciarskich wystartowała zdecydowanie mniejsza liczba kobiet niż mężczyzn. W tej kategorii najlepsza była Maria Daniec, a za nią uplasowały się: Renata Dziadowiec (Krzyżanowice) i Katarzyna Serwinowska (Bochnia).



W sobotę 12 lutego na nowo otwartym stoku w Woli Nieszkowskiej, odbyła się impreza sportowo – rekreacyjna połączona z oficjalnym otwarciem tutejszego wyciągu.

W zawodach narciarskich wystartowało 124 zawodników w dwunastu kategoriach. Najmłodszy uczestnik miał 4 lata, najstarszy natomiast 67 lat.

Jako pierwsi na starcie stanęli najmłodsi zawodnicy. Po nich natomiast rywalizowali dorośli narciarze i snowboardziści. Gwiazdą tych konkurencji był ks. Stanisław Pilch, który zwyciężył zarówno w klasyfikacji narciarzy, jak i w snowboardzie. W tyle zostawił znacznie młodszych od siebie zawodników, udowadniając tym samym, że w sporcie wiek nie zawsze ma znaczenie... Do księdza proboszcza z Gierczyc należy również pierwszy oficjalny rekord stoku w Woli Nieszkowskiej w zjeździe na nartach – 17.97 s.

Wśród kobiet natomiast najszybciej na „dwóch deskach” zjechała Maria Daniec z Bochni.

Po alpejczykach na stoku pojawili się kolejni zawodnicy. Konkurencja w której startowali, nosiła nazwę: zjazd na „bele czym” o Puchar Wójta Gminy Bochnia. Uczestnicy zjeżdżali praktycznie na wszystkim co można znaleźć w domu: worek z sianem, stara wersalka, kawałek opony, dętka, metalowa beczka, a nawet... odkurzacz Zelmer!

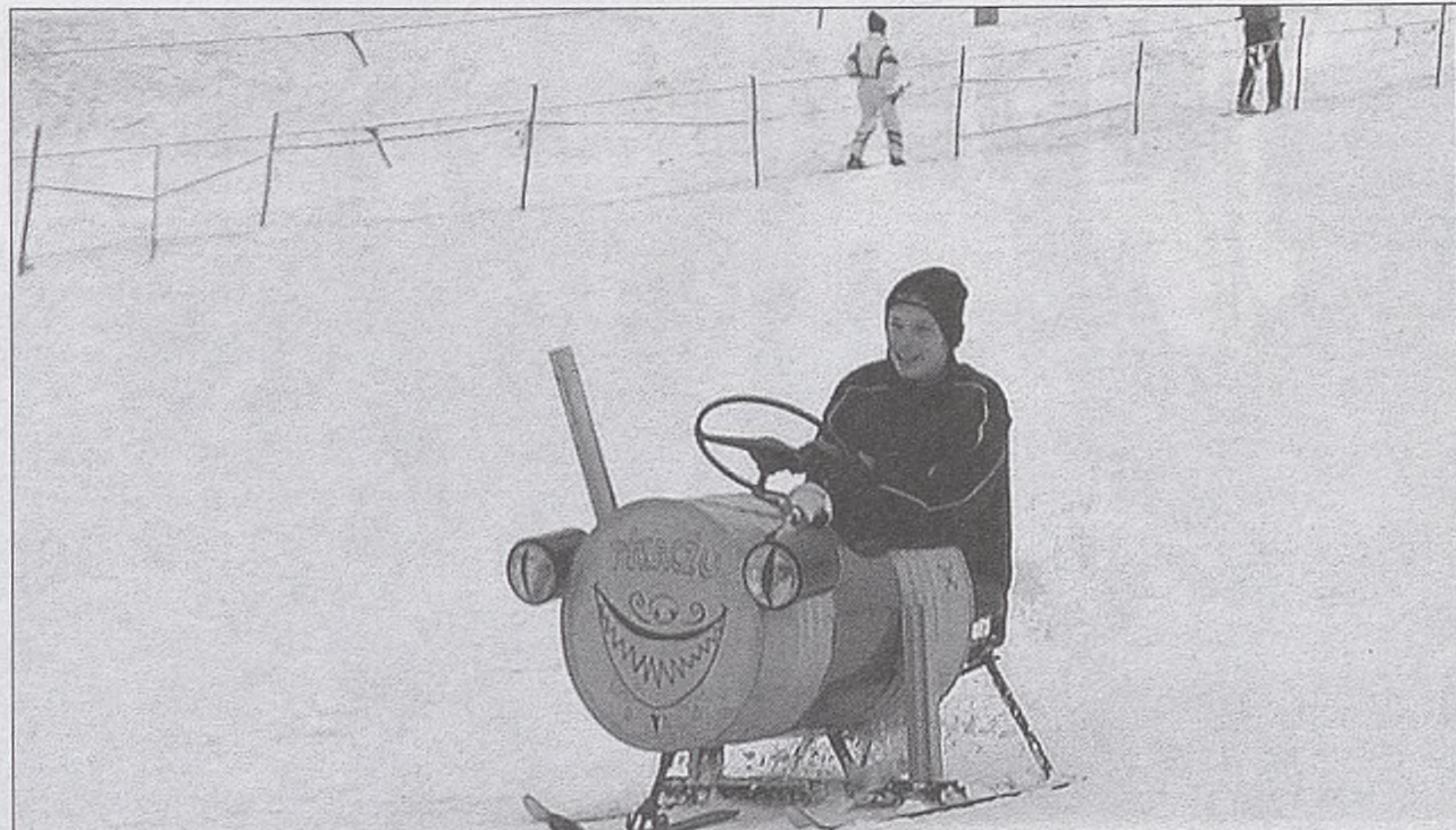
Nagrody wszystkim zwycięzcom poszczególnych kategorii wręczała vice wójt gminy Eugenia Ignacyk.

 Najlepsi w zjeździe na „bele czym”: Pierwsze miejsce – Paweł Kaczmarczyk z Woli Nieszkowskiej, zjeżdżający na „Pikaczu”, drugie – ŁUNOCHOD z Siedlca, trzecie ex aequo – PIRANIA – ks. Stanisław Pilch z braćmi Kamilem i Piotrem Skowronkami oraz WERSALKA – Dawid Rusoń i Marcin Wasylewicz z Zawady.





Na stoku w Woli Nieszkowskiej zjeżdżano m.in. na starym rowerze...



...metalowej beczce zwanej Pikaczem...



...wersalce przyczepionej do nart...



...i na odkurzaczu Zelmer!

Pojeżdżą za rok

Cztery szkoły w gminie Bochnia otrzymały łyżwy. Na prezent zasłużyły te placówki, które przygotowały lodowiska dla dzieci. Sprzęt został zamówiony za pośrednictwem jednej z lokalnych hurtowni. Do dyspozycji uczniów ze szkół w Brzeźnicy, Łapczycy, Damienicach i Gawłowie będą panczeny oraz figurówki różnej numeracji tak, żeby chętni mieli z czego wybierać. Łyżwy, które kosztują mniej więcej 160 zł za jedną parę, będą wypożyczane uczniom za darmo.

Niestety, patrząc na zmieniającą się aurę, można odnieść wrażenie, iż uczniowie w niewielkim zakresie skorzystają z tej formy spędzania wolnego czasu. W tym roku wójt Jerzy Lysy miał plany, by przy basenie w Proszówkach stworzyć profesjonalne lodowisko. Jednak ze względu na zmieniającą się pogodę i kwestie techniczne, nie udało się ich zrealizować. Wójt zapewnia wszystkich zainteresowanych, że w przyszłym roku takie lodowisko powstanie.

Kolumny opracowane przez Urząd Gminy Bochnia



Kiedy w Żegocinie oddano do użytku nowy ośrodek zdrowia, „stary” został opuszczony. Budynek był własnością powiatu, dlatego samorząd Żegociny zabiegał – skutecznie – o przekazanie go na własność gminy. Były różne plany jego zagospodarowania. Ostatecznie zrealizowany został pomysł zaadaptowania go na dzienny Środowiskowy Dom Samopomocy. Wartość tego zadania inwestycyjnego wynosi około 300.000 zł. Sfinansowane zostało ono przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, ze środków Marszałka Województwa Małopolskiego oraz budżetu żegocińskiego samorządu.

Budynek „starego” ośrodka zdrowia został zabezpieczony, wymieniono okna, położono nowy dach, przebudowano wnętrza, urządzono łazienki, zbudowano własną kotłownię, zrobiono nowe ele-

wacje, wyposażono pomieszczenie w odpowiednie meble i sprzęt. Problemem było przygotowanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych, ale i to udało się rozwiązać poprzez zamontowanie specjalnego krzesła, którym można podjechać na poziom podwyższonego parteru.

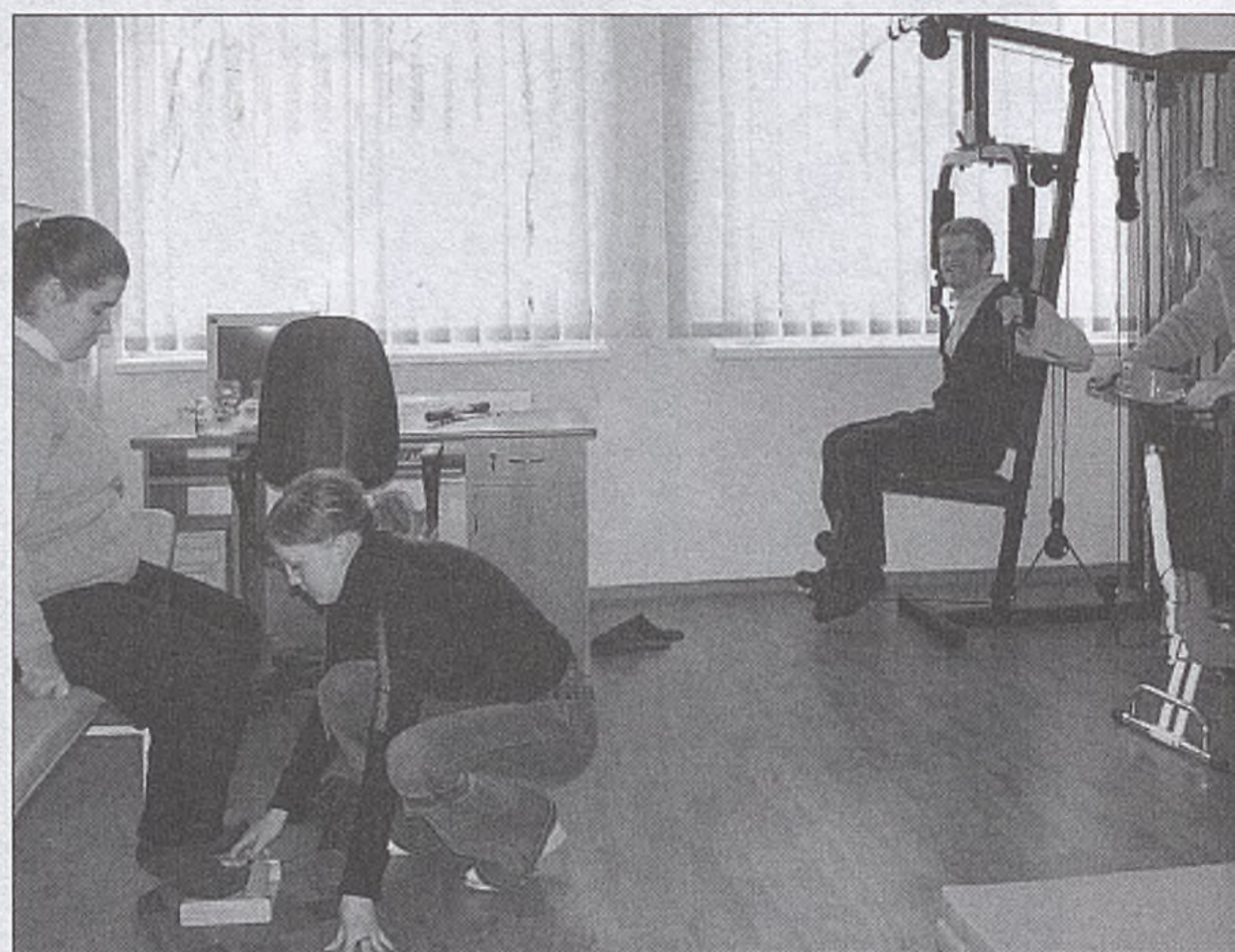
W piątek, 18 lutego, wójt gminy w Żegocinie, poinformował Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego w Krakowie, że zadanie pod nazwą „Adaptacja budynku byłego Ośrodka Zdrowia w Żegocinie na Środowiskowy Dom Samopomocy” zostało wykonane. Pierwsi pensjonariusze przybyli do ośrodka z początkiem 2005r. Mogą oni przygotować sobie tutaj posiłki, brać udział w tera-

pii zajęciowej, rehabilitacji, korzystać z opieki lekarskiej i pielęgnarskiej, odpoczywać w świetlicy i parku gminnym. Obecnie korzysta z obiektu około 20 pensjonariuszy i, z każdym tygodniem, przybywa chętnych do korzystania z takiej formy opieki i rehabilitacji.

Dom jest czynny pięć dni w tygodniu, a pensjonariusze są dowożeni rano i odwożeni po południu wynajętym samochodem, ale wójt liczy na to, że uda się pozyskać do tego celu samochód – bus.

Żegocina jako druga lub dopiero trzecia gmina w województwie prowadzi takie zadanie jako zlecone przez wojewodę, choć de facto to zadanie starosty. Niebawem odbędzie się oficjalne otwarcie i pobłogosławienie tego obiektu. Będzie więc okazja, aby bliżej przyjrzeć się funkcjonowaniu tej bardzo potrzebnej instytucji.

tols



KARNAWAŁOWY BAL DZIECI

Wielką frajdę zrobił dzieciom wójt gminy Żegocina, który już po raz trzeci, przy współpracy z GBP oraz CKSiT, zorganizował doroczny Bal Karnawałowy Dzieci. Pomimo sporego mrozu, w ostatnią niedzielę karnawału (6 lutego), do sali widowiskowej CKSiT w Żegocinie przybyło wraz z rodzicami i dziadkami około stu dzieci. Zabawa udała się znakomicie. Liczne niespodzianki, konkursy, zabawy oraz znakomite prowadzenie przez Annę Rogala i Tomasza Cudejko spowodowały, że przez trzy godziny nikt się nie nudził.

Karnawałowy bal nie może obejść się bez wyborów Królowej i Króla Balu. Jury, w którym zasiadał m. in. wójt gminy, zdecydowało, że tytuł ten i nagrody przypadły Basi Woźniak z Rozdziela oraz Bartkowi Brożkowi z Żegociny. Dzięki sponsorom każde dziecko otrzymało elementy karnawałowego stroju oraz napoje i słodkizy. Uczestnicy licznych konkursów otrzymali także nagrody w postaci różnych gier i książeczek. Bardzo dużą popularnością cieszył

się konkurs piosenkarski. Za popisy wokalne nagrodzeni zostali: Ola Adamczyk, Jarek Kruczek i Oliwia Dydeńska.

Dzieci oraz zgromadzeni na sali rodzice mogli także oklaskiwać taneczne show, w wykonaniu uczestników kursu tańca, prowadzonego od pewnego czasu w CKSiT w Żegocinie.

– Było bardzo fajnie, tylko szkoda, że tak krótko – powiedział jeden z uczestników zabawy. Na podobny bal można jednak przyjść już za rok, bo zaproszenie takie złożył podczas zabawy wójt Jerzy Błoniarz.

tols

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina



Wspólna sesja

We wtorek 15 lutego w Łapanowie odbyła się wspólna sesja Rad Gmin Łapanów, Raciechowice i Gdów. Wśród zaproszonych gości i parlamentarzystów obecny był także senator Mieczysław Mietła. Przewodnim tematem spotkania było szkolenie dotyczące „Sektorowego Programu Operacyjnego – Modernizacja i restrukturyzacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”. Przy okazji wspólnej sesji zorganizowano stoisko promocyjne wyrobów przetwórstwa rolno – spożywczego gminy Łapanów. Swoje produkty przekazały następujące

firmy: Pracownia Cukiernicza w Łapanowie Maria i Jan Śliwa, Masarnia w Kobylcu Andrzej Dedio, Ubojnia Drobiu Eko-Drób w Lubomierzu, P i W Łosiowski, B. Rojowicz.

Swoje stoisko promocyjne przygotowały także Anna Job i Anna Biernat wraz z uczniami Zespołu Szkół im. prof. Jana Zdzisława Włodka w Dąbrowicy.

Sponsorom oraz Zespołowi Szkół im. prof. Jana Zdzisława Włodka w Dąbrowicy składamy serdeczne podziękowania za przekazane produkty i przygotowanie stołu.

GS



Wnioski płyną...

W ramach realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego – „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich”, Urząd Gminy w Łapanowie wraz z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Bochni pomaga rolnikom z terenu gminy w przygotowaniu wniosków o dofinansowanie, w ramach następujących działań: renty strukturalne (7 wniosków), wspieranie gospodarstw niskotowarowych (od 2 lutego do 22 lutego przygotowano i złożono w ARiMR 50 wniosków, proces przygotowania trwa nadal), ułatwienie startu młodym rolnikom (8 wniosków), zalesianie gruntów rolnych (2 wnioski), wspieranie przedsięwzięć rolno – środowiskowych i poprawa dobrostanu zwierząt (6 wniosków), inwestycje w gospodarstwach rolnych (3 wnioski).

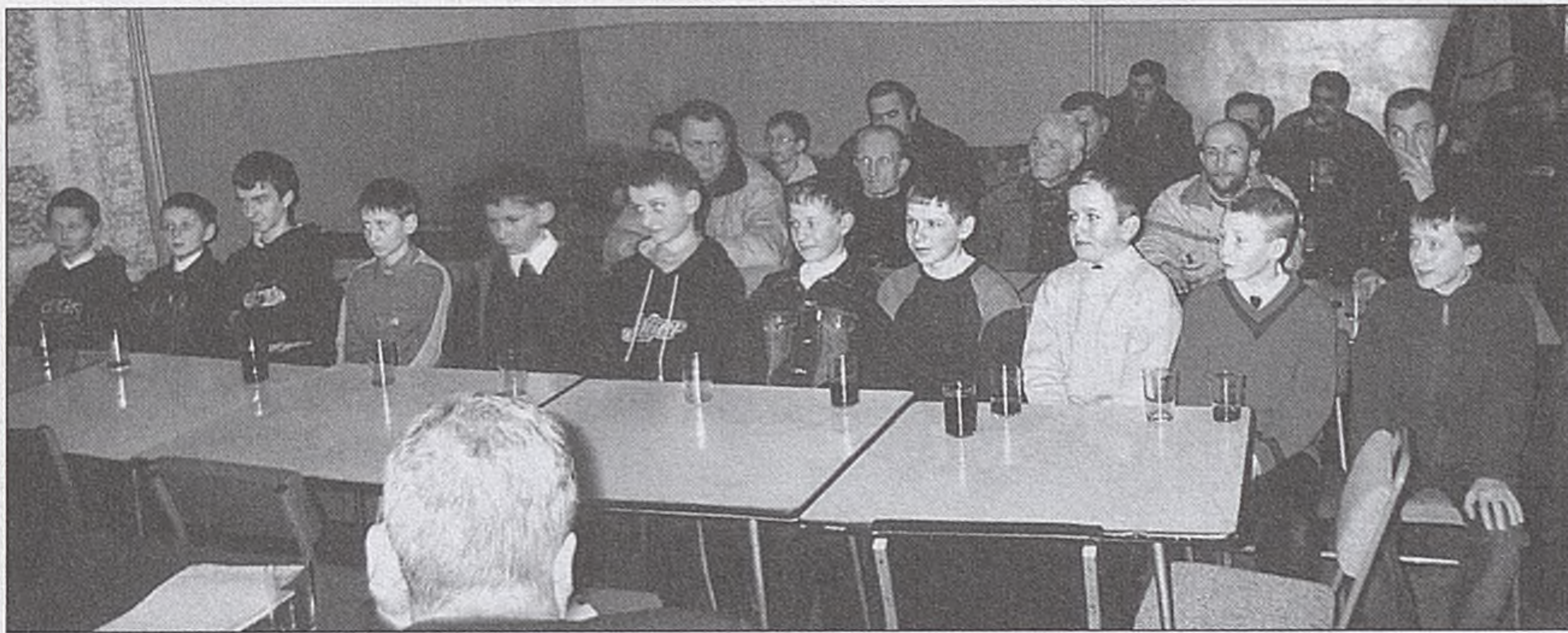
GS

Pamięci Mistrza...

W niedzielę, 13 lutego w Łapanowie odbyła się Msza św. upamiętniająca I rocznicę tragicznej śmierci kierowcy rajdowego Janusza Kuliga. W uroczystości wzięli udział radni, mieszkańcy gminy oraz uczniowie gimnazjum im. Janusza Kuliga w Łapanowie. Następnie delegacje udały się na pobliski cmentarz, gdzie na grobie zmarłego złożyły kwiaty i zapaliły znicze...

GS

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów



Młodzi działają!

Każde pozytywne działanie dzieci i młodzieży jest godne uwagi dorosłych. Dlatego też 5 lutego br. w Woli Drwińskiej dorośli pomogli młodym chłopcom w wieku od 12 do 15 lat w zorganizowaniu drużyny strażackiej.

Posiadająca bogate tradycje Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Drwińskiej powołała uchwałą Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Uroczyste ślubowanie, na którym obecni byli Wójt Gminy Drwinia Andrzej Kular i Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Bochni Czesław Ziaja, złożyło 12 chłopców: Mateusz Boruta, Kamil Czesak, Szymon Machaj, Krzysztof Madej, Mikołaj Pajak, Adam Piekarczyk, Marcin Sądel, Michał Sądel, Arkadiusz Sieczka, Krzysztof Sieczka, Mateusz Staśto i Jarosław Więcek. Opiekunem młodych

strażaków został druż Edward Sądel.

Młoda drużyna strażacka nie chce ograniczyć swej działalności tylko do spraw pożarniczych. W Woli Drwińskiej już działa świetlica, w której można przyjemnie spędzić czas wolny. A w najbliższych planach jest zorganizowanie kawiarenki internetowej, z której mogłaby korzystać zarówno młodzież, jak i dzieci oraz dorośli mieszkańcy Woli Drwińskiej i okolicy. W pierwszej kolejności młodzi druhowie ze swoim opiekunem chcą zdobyć środki finansowe na komputery, a następnie utworzyć stronę internetową poświęconą swojej organizacji i jej działalności. Plany są bardzo realne, gdyż już poczyniono pewne kroki w kierunku pozyskania funduszy na działalność świetlicy i kawiarenki.

Sukces Magdy

Magdalena Szal z Gimnazjum w Mikłuszowicach zajęła II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie na Logo Szkolnego Przedsiębiorstwa. Magda wygrała już wcześniej na szczeblu szkolnym, a następnie zajęła I miejsce w Małopolsce.



Konkurs zorganizowała Fundacja Małych i Średnich Przedsiębiorstw Komandor, która prowadzi dla gimnazjów program edukacji ekonomicznej "Pakiet Wrześniowy". Program jest realizowany w Gimnazjum w Mikłuszowicach, w którym działa miniprzedsiębiorstwo "GENIUSZ". Podczas zajęć uczniowie uczą się podstaw ekonomii prowadząc własną firmę (oczywiście wirtualną). Każdy z uczestników programu ma do wykonania pewne zadania w zależności od tego, w jakim dziale pracuje – księgowości, zaopatrzeniu, kadrach, kierownictwie, itp. Program uwzględnia realia gospodarczo-prawne obowiązujące w Polsce oraz nowoczesne techniki prowadzenia firmy, m.in. zajęcia w internecie. Zajęcia z pewnością pomogą w przyszłości odnaleźć się młodzieży na polskim rynku pracy, a niektórzy być może założą własne firmy.

Smutny koniec

Dęby to jedne z najbardziej wytrzymałych drzew. Te najstarsze, liczące kilkaset lat budzą podziw i zmuszają człowieka do refleksji. Tym bardziej martwi fakt, że stojący jeszcze niedawno na skraju Puszczy Niepołomickiej wie-



kowy dąb już nie pilnuje wjazdu do lasu. Zawinił człowiek. 20 grudnia ubiegłego roku w Ispinie, na trasie wiodącej do Krakowa samochód ciężarowy zjechał z jezdni i uderzył w gruby pień starego drzewa. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, ale nie udało się już uratować wiekowego strażnika chroniącego tajemnic lasu. Uderzenie było tak silne, że dąb mógłby zagrażać bezpieczeństwu, dlatego postanowiono go usunąć, czego podjęli się strażacy.

Dąb stojący w Ispinie liczył sobie kilkaset lat i często był mylony z Dębem Batorego, który stoi w Puszczy Niepołomickiej nieopodal Woli Batorskiej, a pod którym podobno odpoczywał król Stefan Batory. Nie wyklucza to

jednak możliwości, że i pod tym dębem odpoczywał w przeszłości któryś z władców Polski. Potężny dąb był niegdyś ratowany przez człowieka, który w celu zapewnienia mu stabilności wypełnił betonem jego wnętrze. W zamian za to dąb resztkami swej vitalności starał się ożywić swoje konary zielonymi liśćmi. Zachwycał przejeżdżających swoimi potężnymi konarami rozpościerającymi się nad jezdnią. Teraz pozostała pustka i trudno będzie ją uzupełnić...

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

Pomoc materialna dla uczniów

Od 1 stycznia zmieniły się przepisy regulujące pomoc materialną dla uczniów. Stypendium szkolne może być przyznane uczniowi, u którego miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty 316 zł (netto). Miesięczna wysokość stypendium waha się od 44,80 zł do 112 zł. Z racji tego, iż ustawowy okres składania wniosków o stypendium na obecny rok już upłynął (wpłynęło 1000 podań) już teraz przypominamy, iż wnioski o stypendia na następny rok szkolny (2005/2006) należy składać do 15 września br.

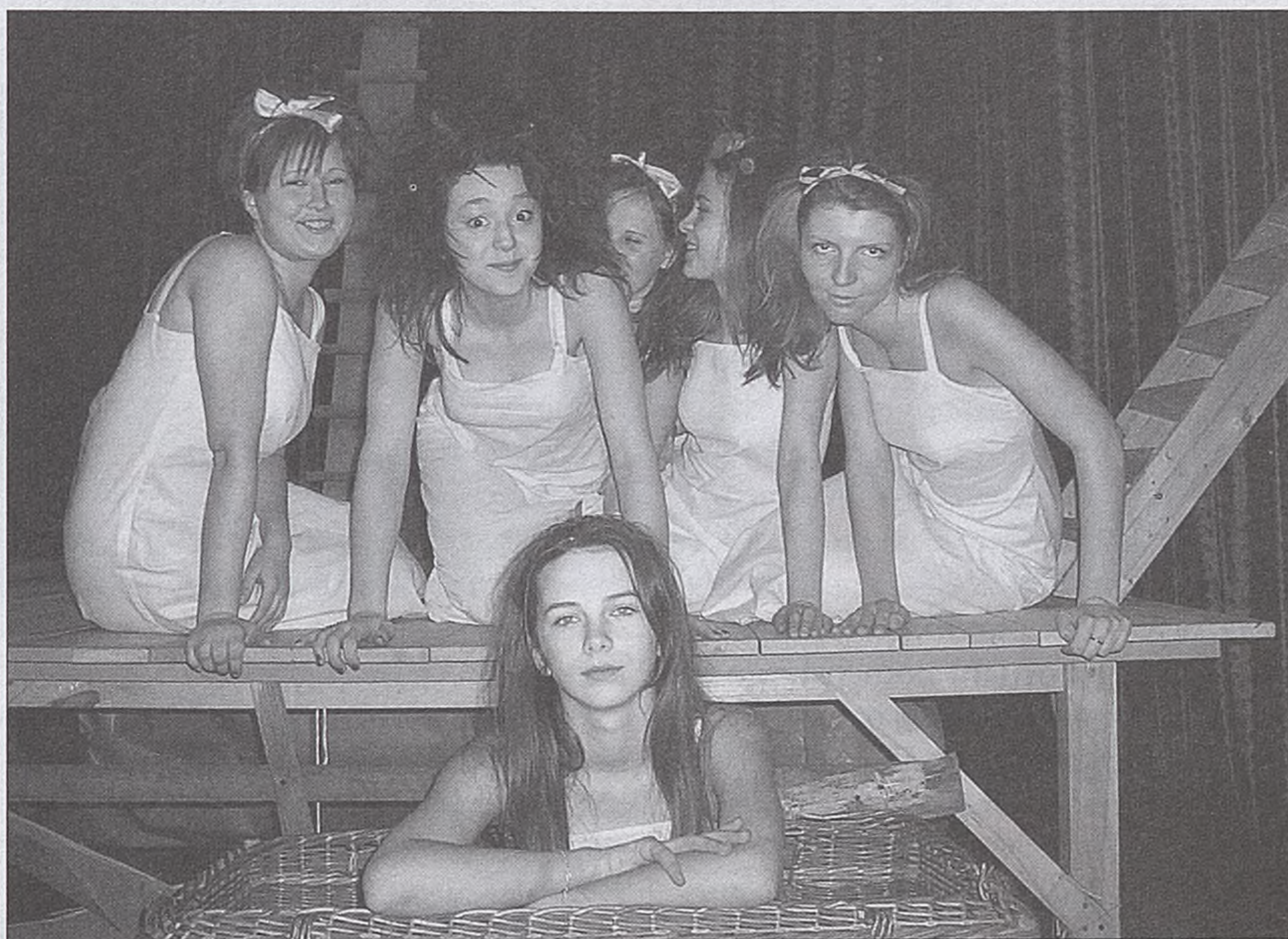
Stypendium szkolne przyznawane jest w formie całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w szkole w ramach planu nauczania, a także udziału w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą (np. dodatkowa nauka języka angielskiego, wycieczki, zielone szkoły itp.), pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym w tym w szczególności zakup podręczników i innych pomocy naukowych (np. strój sportowy, tornister itp.), całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów związanych z pobieraniem nauki poza miejscem zamieszkania uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz słuchaczy kolegów nauczycielskich, nauczycielskich kolegów języków obcych i kolegów pracowników służb społecznych (bilety miesięczne, czesne), a w ostateczności w formie świadczenia pieniężnego.

Uczeń znajdujący się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego może otrzymać dodatkowo zasiłek szkolny, przyznany w formie świadczenia pieniężnego. Wysokość zasiłku szkolnego nie może przekroczyć jednorazowo kwoty 280 zł. O zasiłek szkolny można ubiegać się w terminie nie dłuższym niż dwa miesiące od wystąpienia zdarzenia uzasadniającego przyznanie tego zasiłku.

Realizacja stypendiów nastąpi w miesiącach maj – czerwiec 2005 r.

INFORMACJE ROLNE

We wtorek 15 lutego w GOK odbyło się spotkanie przedstawicieli Agencji Rynku Rolnego z dostawcami bezpośrednimi mleka i przetworów mlecznych przeznaczonych do bezpośredniego spożycia wprowadzonych do obrotu. Licznie zebrani producenci mleka zostali przeszkoleni w zakresie prowadzenia miesięcznych rejestrów mleka i przetworów mlecznych oraz sporządzenia rocznej informacji o ilości wyprodukowanego i wykorzystanego mleka. Dostawca bezpośredni zobowiązany do prowadzenia dziennych rejestrów, na podstawie których sporządza roczną informację, którą przekazuje do 15 maja każdego roku kwotowego do właściwego Oddziału Terenowego ARR. Wzory rejestru informacji rocznej oraz szczegółowe zasady dostępne są w OT ARR Kraków ul. Starowiślna 13 tel. 424-09-45, 424-09-48 www.arr.pl, lub UG Gdów pok. 11.



Gdowska „SERENADA”

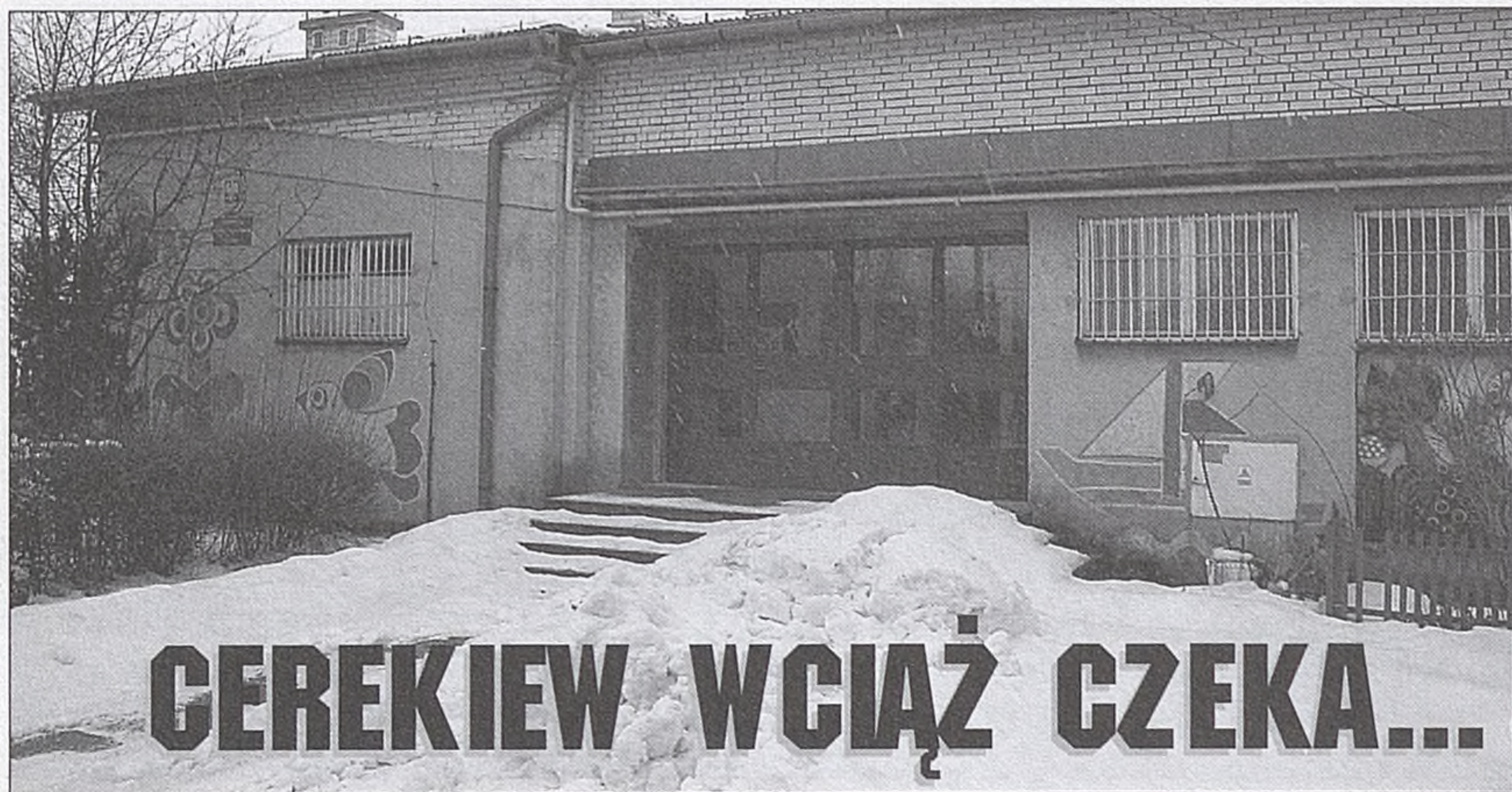
Pod koniec stycznia miała miejsce kolejna już premiera Grupy Teatralnej ASKONT działającej przy GOK w Gdowie. Młodzież po raz kolejny wzięła na swój aktorski warsztat sztukę Sławomira Mrożka. Tym razem była to „Serenada”. Sztuka, na pierwszy rzut oka zabawna i prosta, sześć kur, jeden kogut i lis, który nawiedza nocą kurnik... Jednak pod bajkowymi postaciami kryją się ludzkie słabości i przywary. Kury grzeszą naiwnością, lis w błyskotliwy i przebiegły sposób wykorzystuje ich słabości, a ofiarą całej intrygi pada zacięty kogut w swojej zazdrości.

Największą zaletą spektaklu pozostaje z pewnością naturalna gra mło-

dych aktorów, którzy wydobyli z mrozkowego tekstu niuanse i głębokie pokłady humoru, oraz niebanalna scenografia i kostiumy. Spektakl godny polecenia zarówno młodej widowni, jak i dorosłym, którzy odnajdą w nim wiele odniesień do rzeczywistości.

„Serenada” to kolejna po „Na pełnym morzu” i „Wdowach” sztuka Mrożka wystawiona na scenie gdowskiego Domu Kultury. ASKONT planuje pokazać sztukę na tegorocznych Festiwalach Teatralnych w Krakowie, na których w ubiegłym roku odnosił sukcesy za „Wdowy”. Pozostaje mieć nadzieję, że i tym razem zostaną zauważeni...

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów



Na początku ubiegłego roku władze powiatu podjęły decyzję o likwidacji z przyczyn ekonomicznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Cerekwi. Uznano, że najlepszym wyjściem będzie połączenie wspomnianego ośrodka z podobną szkołą znajdującą się w Bochni. Niektórzy rodzice nie zdecydowali się jednak na przeniesienie dzieci do Bochni, a trzeba pamiętać, że dzieci z głębszym upośledzeniem miały w Cerekwi wyśmienite warunki: parterowy budynek usytuowany z dala od miejskiego gwaru, wokół rozległe tereny do pieszych wycieczek, przyroda... Decyzja Zarządu i Rady Powiatu Bocheńskiego do dzisiaj budzi jeszcze wiele emocji.

– Na początku powstania „szkoły życia”, środowisko Cerekwi niezbyt dobrze ustosunkowane było do sąsiedztwa upośledzonych dzieci. Wynikało to jednak przede wszystkim z niewiedzy, bojaźni i z przerażenia wyglądem tych dzieci – tłumaczy sołtys Cerekwi Bożena Grzybacz. – Szybko jednak szkoła i jej wychowankowie zostali zaakceptowani przez wieś, a pomiędzy niektórymi dziećmi i mieszkańcami zawiązała się nić przyjaźni...

Od czasu przeniesienia dzieci do Bochni, budynek w Cerekwi stoi pusty. Jedyny obiekt, który tętni życiem, to stojący obok ośrodka Dom Nauczyciela, w którym mieszka były dyrektor „szkoły życia” oraz małżeństwo emerytowanych nauczycieli. W ośrodku natomiast pozostały tylko stare meble, część wyposażenia warsztatów, w których dzieci uczyły się podstawowych czynności życiowych oraz... kaktusy, które – jak wiemy – nie wymagają nadzwyczajnej pielęgnacji. Budynkiem co prawda opiekuje się dozorca, jednak **od przeszło pół roku nic się tutaj nie dzieje.**

– Niepowetowaną stratą byłoby to, gdyby ten budynek znowu niszczał. Na początku lat osiemdziesiątych była to ruina,

którą ówczesne władze zaadaptowały na potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Kilka lat temu na budynku zmieniono dach, wyremontowano też instalację c.o. i kotłownię, a także wymieniono część okien. Dlatego nie wolno zmarnować tego obiektu – dodaje sołtys Cerekwi.

– Nie można mówić, że budynek w Cerekwi jest opustoszały – powiedział nam z kolei Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński – Cały czas trwają rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, dotyczące przeznaczenia tego miejsca. Chcielibyśmy utworzyć tam placówkę medyczną dla osób przewlekle i nieuleczalnie chorych, wymagających stałej opieki.

Nie wiadomo jeszcze, pod jaką nazwą będzie ona funkcjonować. Być może będzie to zespół opieki zdrowotnej, hospicjum lub coś zupełnie innego. Żeby całe przedsięwzięcie było opłacalne, z uwagi na ekonomiczny punkt widzenia, pojawił się pomysł, by połączyć je w pewien sposób z bocheńskim szpitalem. Wiadomym jest, że szpital potrzebuje restrukturyzacji. Konieczne może okazać się zwolnienie części personelu. Dzięki utworzeniu placówki medycznej w Cerekwi, niektórzy pracownicy mogliby znaleźć zatrudnienie właśnie tutaj. Poza tym obie placówki miałyby wspólną kuchnię i pralnię, co z pewnością znacznie obniżyłoby koszty.

– NFZ zaproponował, aby umieścić tam na początek 15 łóżek – mówi starosta – W naszej opinii jest to stanowczo za mało, ponieważ dojdzie do sytuacji, w której liczba personelu przerosłaby liczbę pacjentów.

Planuje się, że na początek będzie to około 30 miejsc (z czasem

może wzrosnąć nawet do 50). Jest to liczba niezbędna do pokrycia kosztów stałych, jakie będzie placówka ponosić, np. obsługa medyczna, prąd, woda, ścieki, jedzenie. Pacjentami zajmować się będą pielęgniarki i lekarz.

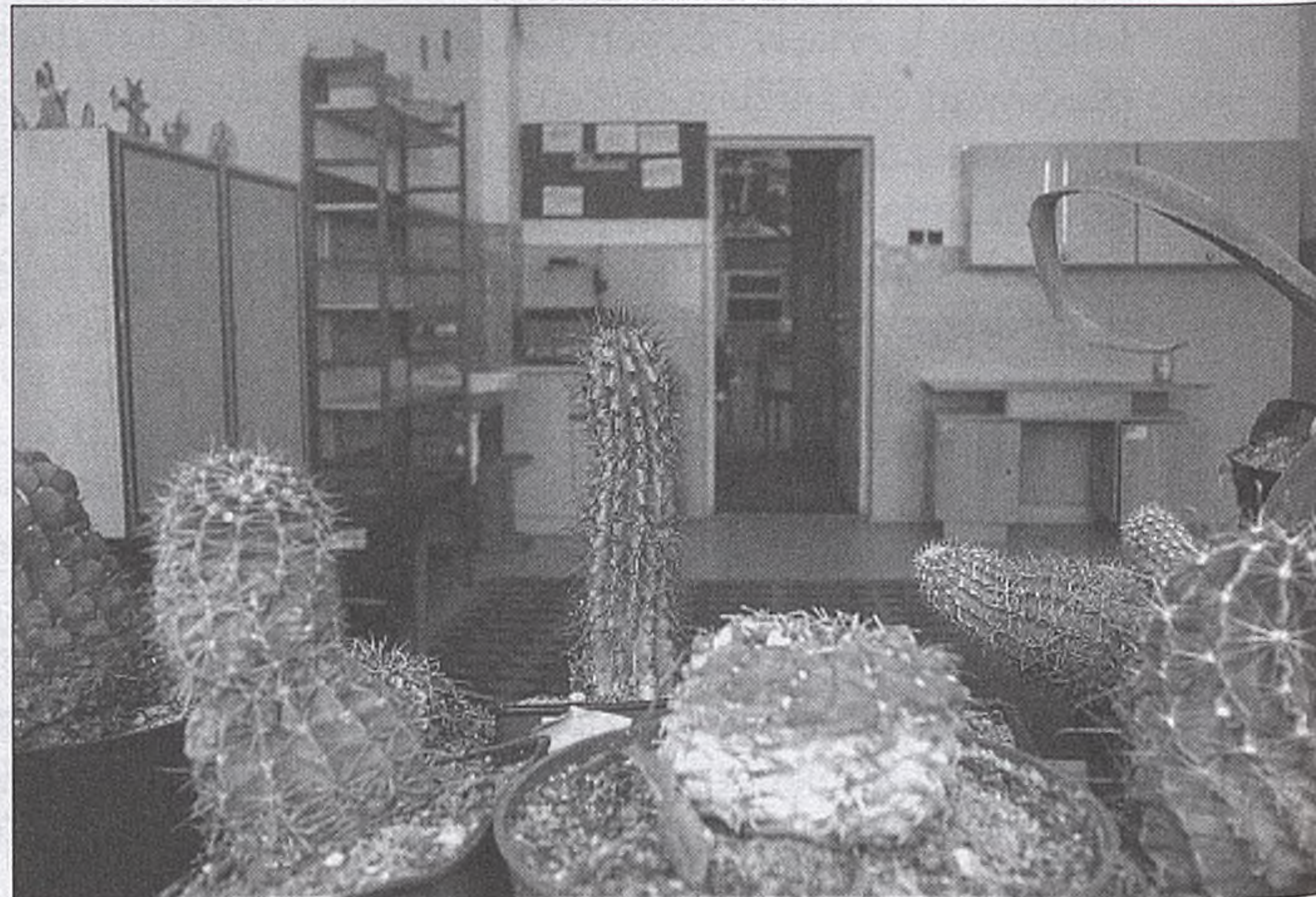
Miejsce, w którym ulokowany jest budynek, świetnie nadaje się na tego typu działalność. Jest tam cicho i spokojnie, można wyjść na spacer lub posiedzieć na ławeczce. Ludwik Węgrzyn podziwiał dzieło bocheńskiego hospicjum domowego. Zdaje sobie jednak sprawę, że są w życiu takie sytuacje, kiedy nie da się sprawować nad chorym opieki w domu. Nieraz trzeba regularnie podawać mu środki uśmierzające jego ból. Czasem wystarczy tylko świadomość, że ktoś jest obok i może dodać otuchy.

– Uważam, że istnieje potrzeba stworzenia takiej placówki na terenie naszego powiatu – powiedział nam Jerzy Jacak, dyrektor domowego Hospicjum im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Bochni – Jednak bez względu na to, czy ono powstanie czy nie, my nadal będziemy prowadzić swoją działalność.

Słowa starosty, o utworzeniu w Cerekwi Centrum Medycznego nie znajdują jednak potwierdzenia w małopolskim oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia. Zapytana przez nas Ewa Sadowska, rzecznik prasowy NFZ w Krakowie odpowiedziała: – Dotychczas nie wpłynęło do nas żadne pismo ze strony starostwa powiatowego w Bochni dotyczące utworzenia takiej placówki.

Nadal więc nie wiadomo, czy i kiedy powstanie wspomniana placówka w Cerekwi. Termin jest bardzo mglisty, brak jest konkretnych postanowień. A szkoda, bo niszczący obiekt mógłby posłużyć szlachetnym celom.

Iwona Pytel, Kazimierz Bukowiec



Tak wygląda obecnie niezagospodarowany obiekt.

NOWAK INSTAL-BUD

BOCHNIA ul. Karosek 55e

tel. (0 14) 612 21 74

tel./fax (0 14) 611 55 80

Zapraszamy: pon-pt. 8-17, sobota: 8-13.

Oferujemy:

- najnowsze rozwiązania technologiczne,
- najwyższą jakość usług instalacyjnych i serwisowych,
- gwarancję na wykonawstwo,
- bezpłatny transport materiałów na teren budowy,
- zakup na bardzo korzystnych warunkach kredytowych,
- bardzo atrakcyjne ceny!!!

Polecamy:

- materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz-co.,
- grzejniki, kotły co.,
- zawory, PCV, pompy, armatura,
- otuliny oraz inne materiały instalacyjne.



VIESMANN De Dietrich

Vaillant

Beretta

CTM

www.nowak-ogrzewanie.pl

Kurs: wyprzedaż rocznika 2004



Opel. Twórcze myślenie –
lepsze samochody.



Opel Astra Classic II 5 500 PLN taniej! Teraz oprócz wysokiego rabatu otrzymasz także ABS, dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy oraz 2 lata gwarancji fabrycznej plus rok Gwarancji Serwisowej Opla GRATIS*!

* Liczba samochodów w promocji ograniczona. Szczegóły u dystrybutorów.

AUTO CENTER

Autoryzowany Dystrybutor Opla
Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425-59-96, 425-54-36,
658-94-10, fax (012) 265-78-12

www.opel.com.pl e-mail: autocenter.krakow.pl@net.opel.com



REMEDIUM

Specjalistyczne Centrum Medyczne

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 13

www.remedium.bochnia.pl

Zapraszamy:
od poniedziałku do soboty
tel. (014) 611-54-50, 611-54-60



Mammografia

Posiadamy pracownie: USG, mammografii, GASTROSKOPII, gabinet zabiegowy.

Wykonujemy badania: spirometryczne, audiometryczne, EKG wysiłkowe na bieżni ruchomej, ocenę pracy serca przez 24 h metodą Holtera

PRACOWNIE ULTRASONOGRAFII POLECAJĄ

Pełny zakres diagnostyki ultrasonograficznej narządów:

- jamy brzusznej: wątroby, pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, trzustki, śledziony, nerek, nadnerczy oraz przestrzeni zaotrzewnowej
- miednicy mniejszej: pęcherza moczowego, gruczołu krokowego, macicy i przydatków – badania przezbrzuszne oraz przezpochwowe,
- ocena cyklu płciowego w leczeniu niepłodności
- badania położnicze – ocena płodu – **ECHO serca płodu**
- szyi; w tym tarczycy, ślinianek oraz tętnic szyjnych i kręgowych
- piersi
- tkanek miękkich i węzłów chłonnych
- stawu kolanowego
- biopsje pod kontrolą USG: sutków, tarczycy oraz tkanek miękkich i ocena cytologiczna
- Diagnostyka schorzeń stawów biodrowych u noworodków i niemowląt
- Badania dopplerowskie żył oraz tętnic kończyn dolnych i górnych, naczyń jamy brzusznej, układu wrotnego wątroby, tętnic szyjnych i kręgowych
- Badania echokardiograficzne – **ECHO serca**

Wykonujemy drobne zabiegi: chirurgiczne – wycinanie tłuszczaków i brodawek, wyluszczenie kaszaków, wycięcie klinowe paznokcia, szycie ran, opatrunki, usuwanie znamion barwnikowych i inne, **ortopedyczne** – zakładanie opatrunków gipsowych, nastawianie małych zwichnięć, punkcja kolana i łokcia

KRIOCHIRURGIA – bezbolesna metoda leczenia polegająca na miejscowym zamrażaniu chorobowo zmienionych tkanek



Okulistyka

- * komputerowe badanie wzroku
- * komputerowe badanie pola widzenia
- * diagnostyka i leczenie jaskry
- * leczenie choroby zezowej dzieci
- * badania okresowe, badania kierowców



Diagnostyka kardiologiczna

Oferuje usługi specjalistów z dziedziny:

kardiologii:

dr n. med. Jadwiga Nessler
dr n. med. Bohdan Nessler
dr hab. med. Tadeusz Przewłocki

chorób wewnętrznych:

lek. med. Tomasz Porębski
lek. med. Artur Siudziński
lek. med. Justyna Sumis
lek. med. Bogdan Szymczyk
lek. med. Zbigniew Żabiński

otolaryngologii:

lek. med. Janusz Płonka

okulistyki:

lek. med. Katarzyna Musiałowicz
dr n. med. Marta Tomczyk

ginekologii:

dr n. med. Artur J. Czeakański
lek. med. Jan Klasa
lek. med. Fryderyk Małeckie
lek. med. Barbara Walusiak

urologii:

lek. med. Zdzisław Curyło
lek. med. Mikołaj Palaczyński

reumatologii:

lek. med. Artur Siudziński
lek. med. Justyna Sumis

chirurgii ogólnej:

dr med. Zbigniew Kempf
lek. med. Andrzej Kisiel
lek. med. Kajetan Kubas
lek. med. Jacek Piękoś

chirurgii dziecięcej:

lek. med. Radosław Mycek

ortopedii-traumatologii:

lek. med. Jarosław Kolendo

endokrynologii:

lek. med. Ryszard Ratajczak

neurologii:

lek. med. Elżbieta Janik-Psujek

onkologii:

lek. med. Andrzej Kisiel

homeopatii:

lek. med. Agata Przybojewska

mammografii:

lek. med. Anna Chwalibóg

dr n. med. Maria

Kopczyńska-Kowalczyk

akupunktury i leczenia bólu:

lek. med. Olgierd Czarniecki

medycyny pracy:

lek. med. Maciej Siwek

chorób naczyń:

dr med. Zbigniew Kempf

stomatologii:

lek. stom. Małgorzata Palaczyńska

seksuologii:

lek. med. Zbigniew Cholewa

nefrologii:

lek. med. Teresa Palka

DIAGNOSTYKA USG:

dr n. med. Artur J. Czeakański

lek. med. Piotr Chwalibóg

lek. med. Andrzej Fedak

lek. med. Jan Klasa

lek. med. Jarosław Kolendo

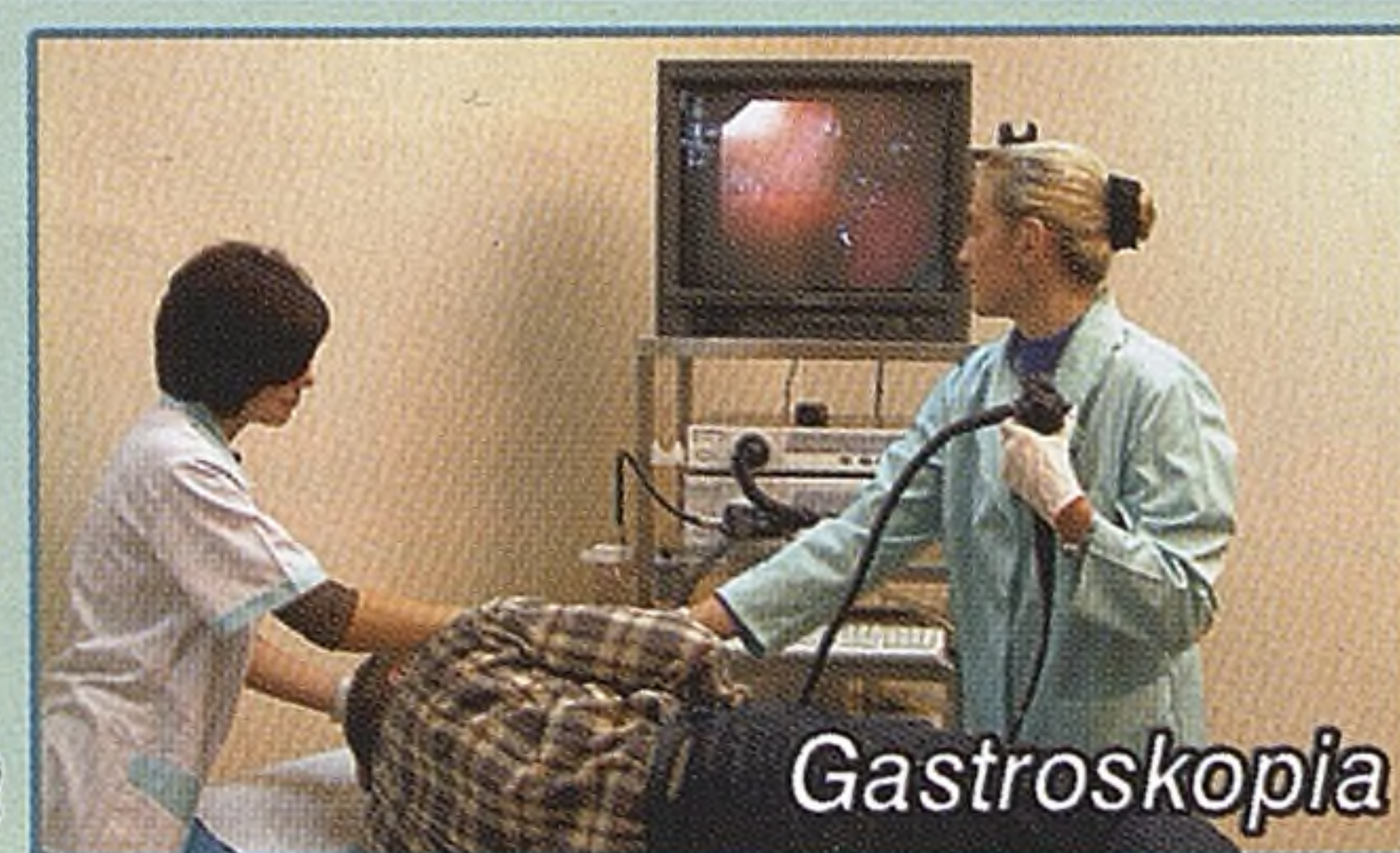
dr n. med. Jadwiga Nessler

lek. med. Mikołaj Palaczyński

lek. med. Agata Przybojewska

lek. med. Bogdan Szymczyk

lek. med. Barbara Walusiak



Gastroskopia



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 (centrala),
611 32 44 (handel)

**Zapraszamy do naszego
samoobsługowego
sklepu firmowego
w Bochni przy ulicy Solnej**

CZYNNE: pon. – pt. 6.00–16.30, sob. 6.00–13.00



NIERUCHOMOŚCI
D M D
DANIEC

Wybrane oferty:

Mieszkania:

- * Bochnia, Karolina, 70 m², 89 000 PLN
- * Kraków, centrum, BATOREGO, 2 pokoje, 74 m², 220 000 PLN
- * Kraków, Klonowica, nowe, 38 m², 102 000 PLN

Domy:

- * Krzeczów, do remontu, działka 50 ar, 110 000 PLN
- * Majkowice, ok. 150 m², działka 25 ar, 110 000 PLN
- * Jasień, 110 m² do wykończenia, 26 ar, 110 000 PLN

Działki:

- * Wola Nieszkowska, 60 ar, 20 000 PLN

Lokale – wynajem:

- * Bochnia, Starynka, 80 m², 1800 PLN

KRAKÓW

UL. LUBICZ 27A/1

TEL. 012 422 93 89

KOM. 0508 058 640



Jasień



Majkowice

WWW.DANIEC.COM

MORDARSKI FIRMA BUDOWLANA

WYPOŻYCZALNIA:

• **rusztowań**



• **drabin**



• **ogrodzeń
budowlanych**



• **trybun i estrad**



• **elektronarzędzi**



poniedziałek – piątek: 8 – 17

Bochnia, ul. Proszowska 124

tel. (014) 611 10 29, 0604 231 342, 0608 334 421

metalspaw

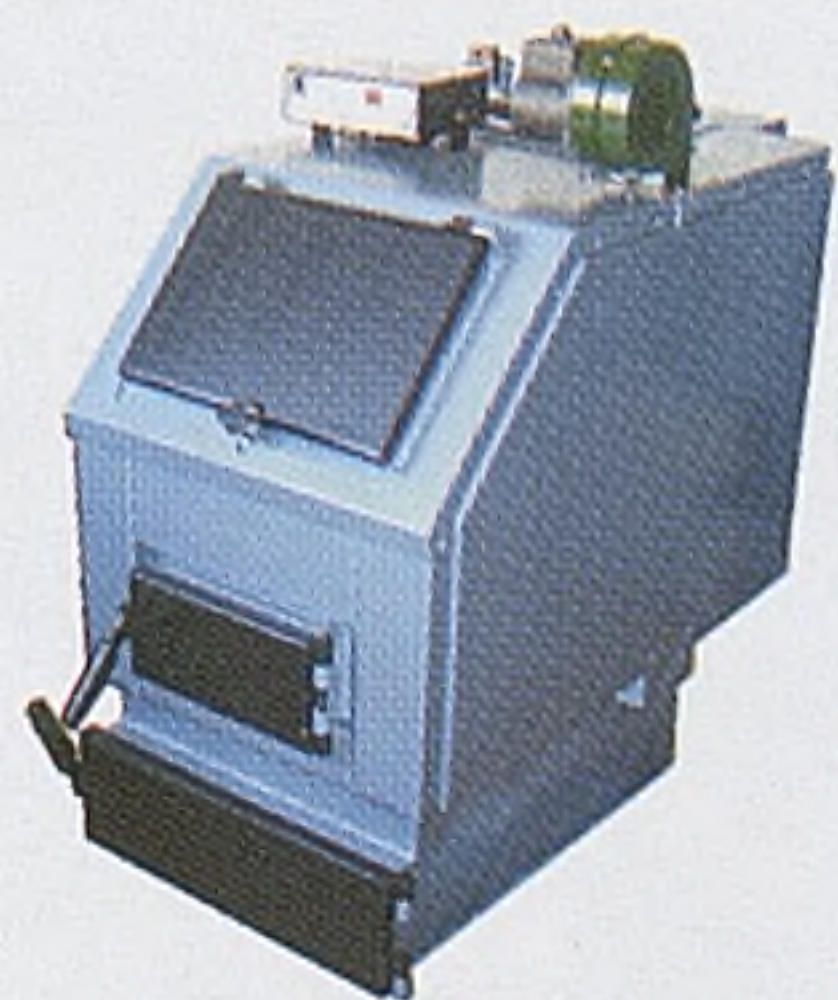
B.I.D. Palkowski

Proszówki 162

Tel. 611-03-88



Kocioł typu Józef-I



Kocioł typu Józef-III



Kocioł typu Józef-V

Sprawdzona od 30 lat konstrukcja na węgiel lub mieszanki: miał, drewno, koks lub muł węglowy.

Możliwość zastosowania regulatora mechanicznego lub elektronicznego

Blachy wewnętrzne 6 mm - HTS I klasa

Przy kotłach uszczelnionym możliwość zainstalowania regulatora nadmuchowego

Duże drzwi

Typoszerzeg: [m²/KW] 1,0/12:

1,5/19; 2,0/24; 2,5/30

Kocioł z paleniskiem retortowym i podajnikiem ślimakowym na eko-groszek, ekorek, retopal (węgiel 5-25 mm)

Szuflada na popiół

Sterownik Geco z możliwością grzania wody użytkowej c.w.u. oraz wyjściem na euroster

Zasyp paliwa raz na 3-6 dni, latem - raz na miesiąc

Duży komfort użytkowania

Typoszerzeg: [KW] 25, 38, 50

Kocioł miałowo-węglowy

Duże drzwi ładunkowe

Duża komora palivowa

Szuflada na popiół

W opcji możliwość grzania ciepłej

wody użytkowej

Dwustronny nadmuch powietrza

Typoszerzeg: [m²/dm³] 0,9/56:

1,0/62; 1,5/72; 1,8/82; 2,3/95

tzw. Piecokuchnia

Obieg spalin letni - grzanie

wody c.w.u. oraz grzanie

plyty o wym 550/270 mm

Po wyjęciu rusztu

żeliwnego - grzanie wody

c.w.u., grzanie płyty oraz

grzanie c.o.

Typoszerzeg: [m²/KW]

1,0/10,5



Kocioł typu Józef-IV

Przeładnie:
włoska Cantoni lub
niemiecki NORD

BOSCH Service Trojak



Nie każdy
powinien zaglądać
do twojego samochodu

CZĘŚCI ZAMIENNE
DO SAMOCHODÓW
JAPONSKICH

- * NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
- * REMONTY GŁÓWNE
- * OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- * KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
- * NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
- * NAPRAWA ABS
- * NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

TROJAK
Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94



32-700 Bochnia,
ul. Partyzantów 24e
tel. (014) 611 17 45,
tel. 611 37 90
e-mail: mmp_biuro@poczta.onet.pl

PRACE

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

ZIEMNE

Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowa realizacja inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcie, gięcie blach

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCIĄK

ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH

Jerzy Pyciak - Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

**Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych**

Nowoczesne systemy grzewcze



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10



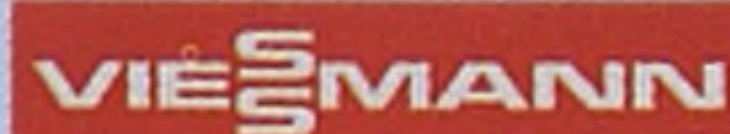
Negocjujemy oprocentowanie lokat!

ZAPRASZAMY pon.- pt. 8⁰⁰ – 18⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 13⁰⁰
INFORMACJA tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

KBS – laureat Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP
dla najlepszej instytucji finansowej

Zapraszamy także do naszych placówek w: Rzeszowie, Tarnowie, Rajbrocie

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



mazbud@wk.pl

www.mazbud.wk.pl

MAZBUD

spółka z o.o.

Bochnia, ul. Proszowska 69

tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

**Materiały do instalacji
sanitarnych i gazowych**

**Energooszczędne
systemy grzewcze**

**Styropiany,
wełna mineralna**

Blachy dachowe

Oczyszczalnie ścieków

**Włazy żeliwne,
studnie kanalizacyjne**

Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek



SUPER - KONKURS !



Bochnia ul. Brzeska 44

NAGRODY:

1. **WYCIECZKA ZAGRANICZNA O WARTOŚCI 3000 ZŁ**
2. **SKUTER ELEKTRYCZNY**
3. **ODTWARZACZ DVD - TRANS-CONTINENTS**
4. **ZEGAREK - MARKI ATLANTIC**
5. **MASZYNKA DO STRYŻENIA - PHILIPS**
6. **3 SUSZARKI DO WŁOSÓW - SAPIR**

**NAPISZ KRÓTKI UTWÓR LITERACKI NA TEMAT
ZIMOWYCH KLIMATÓW, ZIMOWYCH NASTROJÓW
DO SKŁADANYCH PRAC DOŁĄCZ PARAGON O WARTOŚCI PONAD 100ZŁ**

CZAS TRWANIA KONKURSU - 28.01.2005 - 29.04.2005

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU - 30.04.2005 O GODZ. 15.00



Bochnia, ul. Brzeska 44



Zapraszamy na zakupy
od pon. do soboty: 8-21, w niedziele: 10-17



Teraz...

- * jeszcze większa powierzchnia,***
- * jeszcze więcej towarów,***
- * jeszcze więcej promocji,***
- * jeszcze bardziej udane zakupy w miłej atmosferze...***

**Zapraszamy
także do stoisk:**



*spotkania
okolicznościowe
bankiety*

*wesela
komunie
chrzciny*

HOTEL

RESTAURACJA
BOWLING
Cold
HOTEL
PUB
KAWIARNIA

Dla państwa młodych apartament małżeński gratis !!!

Hotel COLD

**Bochnia, ul. Starynka 5
tel. 014 612 28 02**

Obiady abonamentowe w restauracji Cold w cenie 12 zł

ZAPRASZAMY NA STOKI LASKOWA-KAMIONNA



LASKOWA 697
tel. (018) 337 88 10

www.laskowa-ski.pl
e-mail: info@laskowa-ski.pl
hotel@laskowa-ski.pl

- cztery wyciągi orczykowe
- najdłuższa trasa – 2000 m
- różnica wzniesień – 305 m
- suma wszystkich tras – 3600 m
- system sztucznego śnieżenia
- stok oświetlony
- trasy obsługiwane przez 4 ratraki
- trasy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych
- GOPR
- serwis narciarski
- wypożyczalnia nart i snowboardów
- sklep z akcesoriami dla narciarzy
- szkółka narciarska

DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:

- możliwość organizacji imprez okolicznościowych – wesela do 200 osób
- 58 miejsc noclegowych w pokojach 2-osobowych i typu studio z pełnym węzłem sanitarnym
- restauracja
- kawiarnia
- grill-bar
- obszerne parkingi
- miejsca widokowe z panoramą Tatr
- pomieszczenie do przechowywania nart
- dziesiątki kilometrów szlaków turystycznych i rowerowych



kolonie, obozy, zielone szkoły, wycieczki szkolne



IglooNet

DOSTAWCA USŁUG INTERNETOWYCH

Już **99%** Bochni
w naszym zasięgu

1 MB w 1 min.*

Dostęp przez

24h

* Przy optymalnych warunkach technicznych po obu stronach łącza.



Osiedla

instalacja

59 PLN

50 PLN (140 kbits)

98 PLN (300 kbits)

abonament

25 PLN

70 kbits

Domy Prywatne

instalacja

149 PLN

abonament

50 PLN

140 kbits

* Jeżeli moc sygnału jest zbyt niska, istnieje możliwość zestawienia łącza na opcjonalnych urządzeniach, lecz wtedy cena ulega zmianie na wyższą. Wysokość opłaty instalacyjnej jest ustalana wtedy przez technika na miejscu instalacji.

Zapraszamy

ul. Kazimierza Wielkiego 13 wejście od ul. Różanej
od poniedziałku do piątku: 8:00 - 17:00
tel: (014) 610 50 82

www.igloonet.pl e-mail: biuro@igloonet.pl

KŁOPOTY Z WIERZYZCIELAMI?!

– ODWIEDŹ NAS!!!



Specjalizujemy się w ściąganiu należności z firm ubezpieczeniowych.
Współpracują z nami najlepsi prawnicy w branży.

Jeśli więc masz trudności ze swoim ubezpieczycielem

– pomożemy Ci odzyskać należną wypłatę odszkodowania!

Nasz adres: Bochnia, ul. Poniatowskiego 24, tel. (014) 615 31 77, fax 615 31 78



jedyny styropian bez regranulatu

szwajcarska grupa przemysłowa SWISSPOR

MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82



płyty gipsowo-kartonowe



polecamy również:

TERRABONE
(kolor na zamówienie)

oraz materiały

do ocieplania budynków i wykonywania wylewek

INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60
e-mail: instalbuds@interia.pl

Sprzedaz materiałów i wykonawstwo instalacji c.o., wod-kan-gaz

oferuje:

Rury i złączki CU, PP, PE, PCV, PEX/AL/PEX

Kotły c.o. i ciepłej wody

Pompy wodne i c.o.

Technika regulacyjna

Wyposażenie łazienek

Grzejniki



materiały + montaż - 15% taniej



Beretta

JUNKERS

Heiz

GRUNDFOS

HYBNER CERAMIKA SANITARNA

KOŁO łazienka z nowym obliczem

KABI

ELEKTROMET

cersanit

WAVIN

ARISTON

termo-tech CIEPŁA WODA KOTŁY

• **TRANSPORT** • **RATY** • **RABATY** •

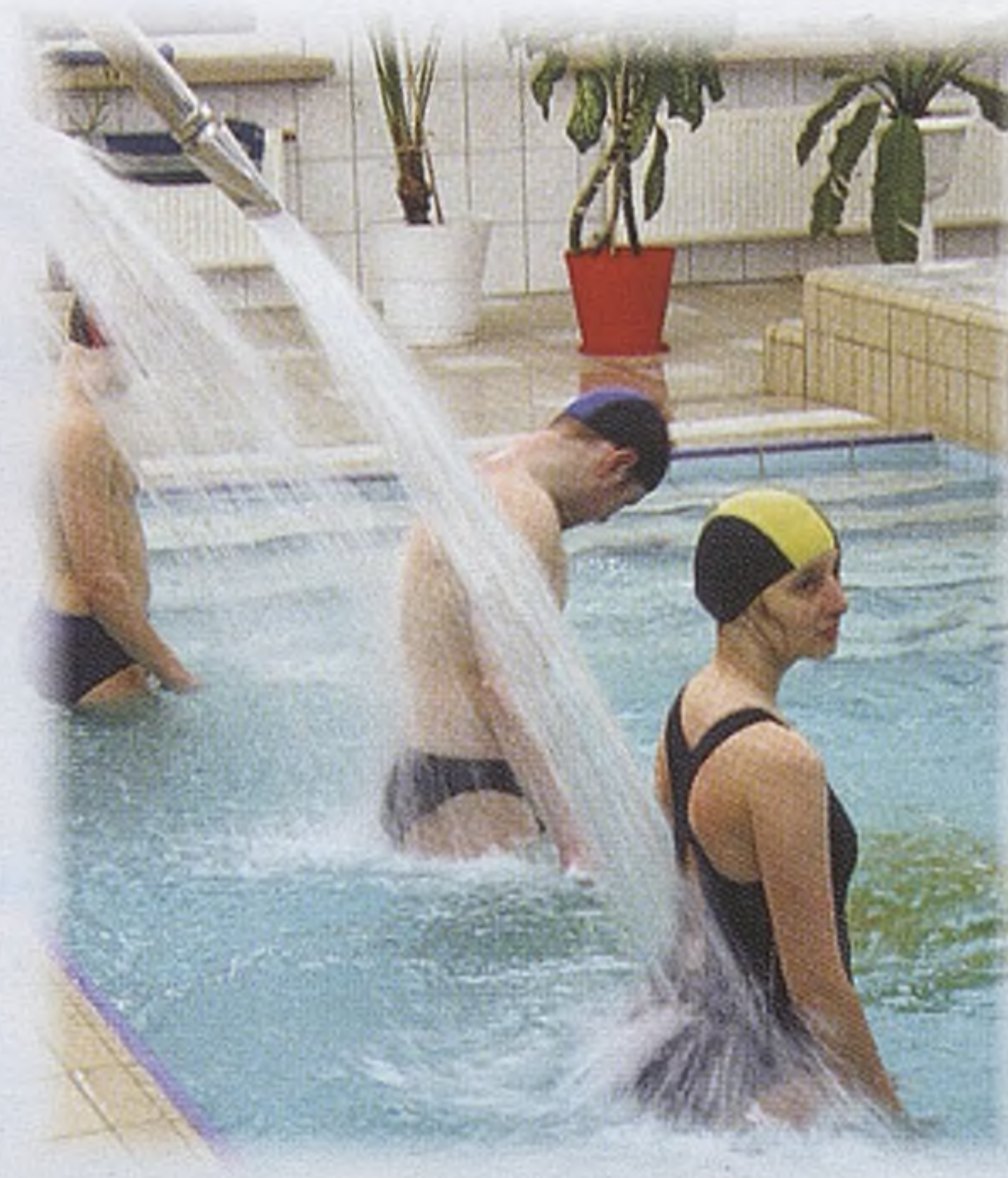


KRYTA PŁYWALNIA W PROSZÓWKACH

32-700 Bochnia, Proszówki 365, tel.: 611 04 45, fax: 611 08 32



ATRAKCJE: basen sportowy, rekreacyjny, zjeżdżalnia,
bicze wodne, kąpiele solankowe w jakuzzi



www.proszowki-basen.pl

**JEDYNA W MAŁOPOLSCE PŁYWALNIA
OGRZEWANA ENERGIĄ SŁOŃCA**

Pływalnia czynna: w dni powszednie od 8 do 22, w soboty i niedziele od 9 do 22



Grabina – zimny kamień nie ostudził emocji

W niedzielę, 31 stycznia w Grabinie odbyła się uroczystość upamiętniająca smutne wydarzenia. Odsłonięto tutaj pomnik ofiar pacyfikacji wsi dokonanej pod koniec II Wojny Światowej, podczas wycofywania się Niemców z terenów obecnego powiatu bocheńskiego. Zginęło wtedy 18 osób, w tym pięciu partyzantów, którzy sprowokowali Niemców do ataku. Wehrmacht nie oszczędził nawet dwójki dzieci... Spalonych zostało 13 domostw w Grabinie i jedno w Buczynie. Sprawa od początku budziła kontrowersje ze względu na fakt, iż nie wszyscy zgadzali i zgadzają się z postawą partyzantów, którzy zaatakowali wycofującego się okupanta.

W niedzielę jednak animozje zostały odłożone na bok. Zastępca wójta gminy Eugenia Ignacyk wygłosiła przemówienie, w którym apelowała, by zostawić kontrowersje do rozpatrzenia historykom i by bez uprzedzeń pochylić się nad krzywdą zadaną miejscowej ludności.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w intencji poległych. Następnie po oficjalnych przemówieniach nadszedł czas na część artystyczną programu. Młodzież przygotowała na tą okazję wiersze oraz pieśni upamiętniające poległych i ówczesne wydarzenia. Na koniec organizatorzy pozostawili samo odsłonięcie pomnika. Dokonali tego Marian i Stanisław Stokłosa, synowie jednego ze zmarłych. Pan Marian był jako dziecko świadkiem upamiętnianych wydarzeń.

– Tych braci było trzech – powiedziała

mi Władysława Stokłosa, wdowa po trzecim z nich – *Niestety mój mąż nie dożył dzisiejszego dnia*. Przypomniła też, że podczas pacyfikacji mieszkał we wsi jeszcze jeden członek rodziny Stokłosów, Jan. Brał udział w powstaniu warszawskim, więc dobrze wiedział jak zachowywać się w takich ekstremalnych warunkach – *Doświadczony człowiek. Pomógł wielu mieszkańcom przeżyć ten czas, dosłownie i w przenośni* – dodaje.

Pomnik został zaprojektowany przez wójta Lysego i wykonany z czerwonego granitu przywiezionego z Bełchatowa. Projekt tablicy z nazwiskami upamiętnionych zabitych przygotował Andrzej Strach. Po jej odczytaniu kilku mieszkańców pobliskich

domów zwróciło w prywatnych rozmowach uwagę na dwie pomyłki. Feliks Lesiewicz miał 17 lat, a nie, jak podaje informacja na pomniku ponad 30, a Władysław Majcher... był kobietą. Wykonawcy pominęli „a” na końcu jej imienia.

W Domu Ludowym w Grabinie, podczas „spotkania pokoleń” wiele mówiono na temat tamtych wydarzeń.

– Wiele spraw wymaga jeszcze wyjaśnienia – mówi Alojzy Kuliga, mieszkający w Sobolowie historyk-amator – *Tymczasem dziś zostały podane same „gazetowe fakty”*. *Nihil novi sub sole i chociaż zdaję sobie sprawę z potrzeby tego typu*

podsumowania, to jednak spodziewałem się czegoś więcej – narzeka Kuliga i dodaje, że atak na wycofujące się tabory zaopatrzeniowe był podyktowany głównie względami materialnymi. – *Partyzanci zabrali Niemcom buty oraz konserwy. Nie zdążyli jednak pochować „łupów”*. *Żołnierze Wehrmachtu dzięki tym fantom łatwo się zorientowali kto atakował*.

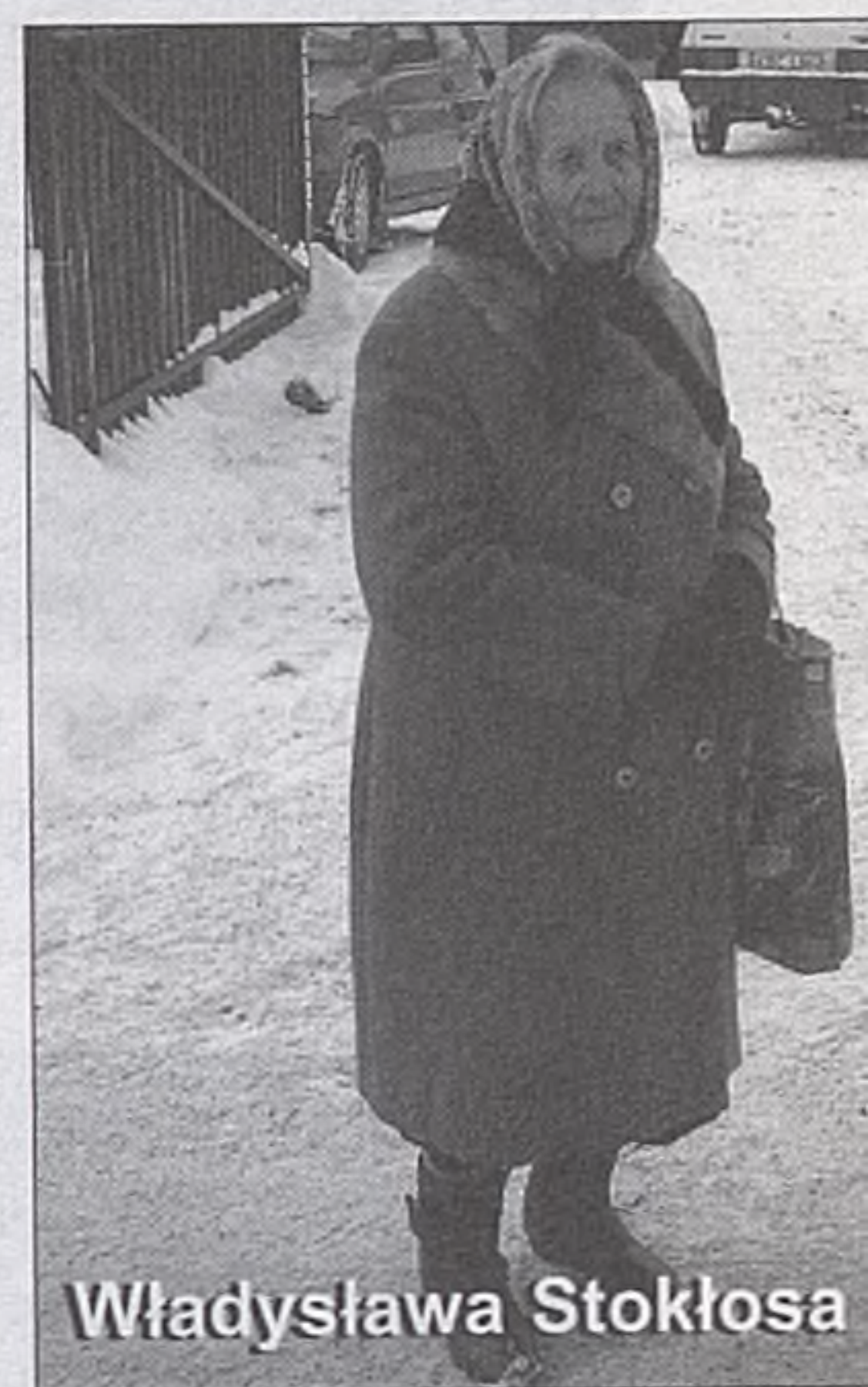
Z opinią Alojzego Kuligi nie zgadza się Cecylia Dźwigaj, wtedy łączniczka oddziału, zwanego potocznie ODB Jastrzębski i sanitariuszka, obecnie skarbnik bocheńskiej placówki Światowego Związku Żołnierzy AK. Tłumaczy, że co prawda przy samej akcji nie była obecna, ale pokazuje mi krótki opis sporządzony przy pomocy innych członków oddziału. Wynika z niego, że partyzanci zaatakowali działo artylerii ostrzeliwujące pozycje zbliżającej się Armii Czerwonej, a nie tabory.

– *Rozumiem, że mieszkańcy mogą mieć żal do oddziału, któremu wcześniej udzielili schronienia. Według mnie jednak jest niemożliwe, aby pobydki kierujące żarliwymi patriotami walczącymi z okupantem mogły być*

tak niskie. – dodaje z mocą. Przypomina też akcję przeprowadzoną dzień wcześniej. Wtedy to osiemnastoosobowy oddział uwolnił tysiąc jeńców przetrzymywanych w sobolowskim kościele z rąk blisko 40 Niemców. – *Por. Jastrzębski zablęfował. Powiedział pilnującym kościoła żołnierzom, że są otoczeni, choć w rzeczywistości mieli dużą przewagę. W efekcie znajdujący się w dzwonnicy Niemcy poddali się małowartościemu oddziałowi bardzo słabo uzbrojonych partyzantów. Trudno uwierzyć, że ci sami ludzie w jeden dzień ryzykują wszystko w obronie życia jeńców, by już w następny kras...* – podsumowuje pani Cecylia.

Gdziekolwiek jednak leży prawda, co do jednego Alojzy Kuliga się nie pomylił. Istnieje potrzeba ostatecznego wyjaśnienia tej sprawy, rozwiania wszelkich wątpliwości i pogodzenia sprzecznych wersji wydarzeń.

Michał Możdżeń



Władysława Stokłosa



Cecylia Dźwigaj

Policja ma cel...

Po niechlubnej liście „powiatów grozy”, czyli rankingu najniebezpieczniejszych powiatów w Polsce opracowanym przez Komendę Główną Policji w Warszawie (nasz powiat znalazł się na niej na 10. miejscu) znowu stało się głośno – w negatywnym tego słowa znaczeniu – o polskich stróżach prawa. Wszystko za sprawą artykułu opublikowanego 16 lutego w „Gazecie Wyborczej” pt. „Policja planuje przestępczość”. Czytamy w nim m.in. że w strategii przygotowanej przez Komendę Główną Policji założono, iż w 2005 roku przestępczość ma spaść o 5 procent. Jak zatem wymóc na przestępcach

żeby mniej kradli, czy mniej dokonali rozbojów? Jak ograniczyć np. liczbę wypadków drogowych i liczbę zabitych? Czy przypadkiem odgórny wymóg nie doprowadzi w rezultacie do fałszowania policyjnych statystyk?

– To są pewne plany, założenia, do których policja powinna dążyć, ale nie za wszelką cenę – uspokaja insp. Tadeusz Orzechowski, komendant Powiatowej Policji w Bochni. – Faktem jest, iż KGP opracowała program pracy i rozwoju policji na lata 2005-2010. Jego główne cele to: poprawa stanu bezpieczeństwa, podniesienie sprawności działania policji oraz poprawa wizerunku policji w społeczeń-

stwie. I nie ma w tym nic dziwnego, że policja, jak każda inna instytucja czy firma, też ma swoje plany działania, swoje strategie. Co roku zresztą zakładamy sobie jakieś pożądane cele, ale nie zawsze jesteśmy w stanie je osiągnąć. Przestępczość bowiem jest zjawiskiem społecznym, raz się nasila, raz nie, wiele też zależy np. od pogody (wypadkowość na drogach – przyp.red.). Skąd się zatem wzięło to 5 procent?

– Myślę, że do tekstu GW wkradło się trochę nieścisłości. Owszem, mówi się o ograniczeniu śmiertelności w wypadkach drogowych o 5 procent, ale wymaga tego specjalna dyrektywa Unii Europejskiej. Podkreślić jednak należy, że to nie jest tylko sprawa policji, lecz również zarządców dróg, którzy odpowiadają za stan nawierzchni, a przede wszystkim samych kierowców. W in-

PRZESTĘPCZOŚĆ WZRASTA...

W roku 2004 w Prokuraturze Rejonowej w Bochni zarejestrowano 2330 postępowań karnych. Jest to nieznacznie więcej niż w roku 2003 (2241). Spośród załatwionych spraw jedynie 32,2% skierowano do sądu z aktem oskarżenia, 43,1% umorzono z różnych powodów, zaś 17% zakończono postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania.

Nowatorskim rozwiązaniem było skazanie osób oskarżonych bez przeprowadzania rozprawy, w tzw. trybie dobrowolnego poddania się karze. Ma ono zastosowanie do wszystkich kategorii przestępstw zagrożonych karą nie przekraczającą 10 lat pozbawienia wolności i stosuje się je tam, gdzie okoliczności przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonego pozwala na ocenę, że cel postępowania zostanie osiągnięty. Podejrzany na etapie postępowania przygotowawczego proponuje sobie określoną karę (w ramach obowiązujących przepisów prawa) i jeśli prokurator wyraża zgodę, sprawa skierowana jest do sądu z takim wnioskiem.

– To bardzo upraszcza procedurę sądową i pozwala na wydanie wyroku bez rozprawy – mówi Waldemara Węgrzyn, prokurator rejonowy – Ponadto pozwala na nadzwyczajne złagodzenie kary i oszczędza dużo czasu.

W ubiegłym roku 15 osób spośród oskarżonych zostało tymczasowo aresztowanych, wobec 6 zastosowano poręczenia majątkowe, za 1 poświadczyła osoba godna zaufania, 9 osób otrzymało zakaz opuszczania kraju na czas postępowania, a 25 zostało oddanych pod dozór policyjny. Wobec 1 osoby zastosowano nowy rodzaj środka zapobiegawczego, a mianowicie zawieszenie w czynnościach służbowych (sprawa dróżniczki z Rzezawy).

Większą uwagę zwrócono na potrzebę zabezpieczenia w toku postępowania groźących oskarżonym kar majątkowych, a także groźących im roszczeń majątkowych. Na skutek decyzji prokuratora do komorników trafiło 56 spraw. W efekcie działań komorników zabezpieczono ok. 82 tys. zł.

Wśród wszystkich oskarżonych sąd skazał 93,2% osób. W stosunku do

3,8% osób sąd umorzył warunkowo postępowanie, wobec 2,1% umorzono zostało ono z innych powodów, natomiast 8 zostało uniewinnionych, co stanowi 0,9%.

Prokurator złożył apelacje od 24 wyroków, uznając zawarte w nim orzeczenia za niesłuszne bądź w zakresie winy (25%), bądź w zakresie kary (75%). Ponadto ma on również możliwość występowania o wszczęcie postępowania administracyjnego i udział w takim postępowaniu, jeżeli wymaga tego interes społeczny. Wniesiono 46 takich wniosków, a w 4 wypadkach zgłoszono sprzeciw wobec prawomocnych decyzji administracyjnych.

Prokuratura rozpoczęła również postępowanie w 8 przypadkach pozwów cywilno-prawnych. Były to głównie sprawy o charakterze rodzinnym jak zasądzenie alimentów, zaprzeczenie ojcostwa itp., a także wnioski do sądu o orzeczenie obowiązkowego leczenia odwykowego.

W 51 innych sprawach podjęto inne działania profilaktyczne, m. in. występowanie do różnych organizacji, sygnalizując istnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa.

opracowała: Iwo

nich krajach UE ta śmiertelność jest znacznie mniejsza i trzeba dążyć do tego, aby u nas też spadła – dodaje Tadeusz Orzechowski.

Komendant jest również pewny, że policyjne statystyki nie będą fałszowane. Wszystkie rozmowy telefoniczne z pokojem dyżurnym są nagrywane, a każde wydarzenie wpisywane do książki zdarzeń. Tak więc osoba zgłaszająca jakieś zajęcie zawsze może sprawdzić, czy jest to udokumentowane na policji.

– *Falszerstwo statystyczne wcześniej czy później i tak będzie wykryte* – mówi komendant Orzechowski. – *Kilka lat temu, gdy byłem Komendantem Wojewódzkiej Policji w Tarnowie sam oddałem do sądów 2 sprawy dotyczące fałszerstwa statystycznego. Wówczas sprawa dotyczyła komend w Dębicy i Tarnowie. Tak więc nie warto i nie można za wszelką cenę dążyć do sukcesu* – podsumowuje Tadeusz Orzechowski.

POLICYJNA STATYSTYKA

W 2004 roku bocheńska policja stwierdziła 3780 czynów, z których wykryto 3109 (82,2%). W 2003 roku wynik ten wynosił 67%. Łącznie ujawniono 1027 podejrzanych (18 zostało tymczasowo aresztowanych).

Przestępstwa kryminalne: w 2004 roku popełniono ich 2035 z czego wykryto 1379 (tj. 67,6%). Kradzieży z włamaniem było 319 (w 2003 r. – 326), samych kradzieży – 319 (324), rozbojów, bójek – 139 (182), pobic – 17 (20), przestępstw narkotykowych – 703 (148).

Przestępstwa drogowe: w minionym roku zanotowano ich 438 (nie licząc kolizji), a rok wcześniej – 345. Zatrzymano 402 nietrzeźwych kierowców (w 2003 r. – 301), a pijani spowodowali 36 wypadków (w 2003 r. – 44).

Przestępstwa gospodarcze: tutaj nastąpił gwałtowny wzrost wykrywanych zdarzeń. W 2003 roku było 200 przestępstw, a w 2004 r. – 1241 (wzrost o 620%!). Były to głównie sprawy związane z kradzieżą praw autorskich, oszustwa gospodarcze, itp.

(kaz)



Strażackie podsumowanie

Powiatowa narada roczna organizowana przez Państwową Straż Pożarną odbyła się tym razem w siedzibie OSP w Chodenicach. W spotkaniu brało udział ponad 70 uczestników, wśród nich byli m. in. Bogusław Kogut – z-ca komendanta wojewódzkiego Straży Pożarnej, Czesław Kosiba – dyrektor wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, wicestarosta Edward Polek, burmistrz Wojciech Cholewa oraz pozostali samorządowcy z terenu powiatu, komendanci i prezesi jednostek OSP. Wszyscy zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności PSP, przedstawionego przez komendanta Krzysztofa Kokoszkę.

Z raportu wynika, że w zeszłym roku jednostki ochrony przeciwpożarowej na terenie powiatu bocheńskiego brały udział w 613 zdarzeniach – w tym 143 pożarach, 460 miejscowych zagrożeniach i 10 fałszywych alarmach. Ponad 40% wszystkich zdarzeń miało miejsce na terenie Bochni. Spośród gmin powiatu najwięcej interwencji odnotowano w gminie Bochnia, Rzeszawa oraz Łapanów. Liczba wszystkich interwencji spadła o 98 zdarzeń, przy czym należy zaznaczyć, że pożarów

było aż o 183 mniej (56%), jednak wzrosła o 96 zdarzeń (26%) liczba tzw. miejscowych zagrożeń.

W ramach przedsięwzięć planowanych na rok 2005, bocheńska straż pożarna chce zakończyć przygotowania do budowy nowego centrum powiadamiania ratunkowego, gdzie oprócz strażaków znajdować się będzie także pogotowie ratunkowe. Z kolei najważniejszą z planowanych inwestycji jest zakup 30-metrowego podnośnika, przydatnego np. przy interwencjach dotyczących wysokich budynków.

Ze zdarzeń charakterystycznych w sprawozdaniu za rok 2004 wymieniono tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym w Rzeszawie, w którym zginął Janusz Kulig, karambol na obwodnicy, w którym 15 marca uczestniczyły samochody cywilne, rządowe i urzędu wojewódzkiego oraz akcje prowadzone w dniu 19 listopada, kiedy to na terenie południowej Polski wiał bardzo silny i porywisty wiatr, powodujący liczne zniszczenia mieszkalnych, gospodarczych, uszkodzenia linii energetycznych i telefonicznych, powalenie wielu drzew.

Dominika Olech

Nagroda im. Władysława Orkana

Niedawno w Warszawie zebrała się kapituła Nagrody im. Władysława Orkana. Ta prestiżowa forma nagradzania najwybitniejszych twórców polskiej prowincji ma już swoją historię. Wśród wyróżnionych znalazła się przedstawicielka naszej redakcji – Łucja Piątkowska, autorka książki „Parafie Ziemi Bocheńskiej”.

Przed laty – chyba pod koniec kończącego się wieku, a więc w 1998 czy 1999 roku – kilkoro dziennikarzy animatorów życia społecznego na prowincji, oraz jeden polityk; dyskutowało konieczność pomocy wybitnym przedstawicielom polskiej kultury opuszczonym przez mecenat państwowy, nieznanym politykom z powodu małej przydatności w doraźnej pracy, nie potrafiącym zainteresować swymi dokonaniem kapitał prywatny. Postanowiono zorganizować doroczne spotkanie twórców i animatorów kultury w okresie świąteczno-noworocznym. Od miejsca zgromadzenia blisko tysiąc chętnych, którzy na własny koszt zdecydowali się przyjechać do Warszawy, na tradycyjne w tym okresie roku spotkanie opłatkowe, nazwano zjazdu „Kolędą Polską”. Teatr Polski, znany powszechnie z czasów działalności Kazimierza Dejmka był wymarzonego miejscem takich spotkań. Artyści wystawiali przed świętami jasełka, można było zaprezentować zgromadzonym poezje Lucjana Rydla czy Włodzimierza Tetmajera, obszerne korytarze teatralne i foyer nadawały się znakomicie na zorganizowanie wystaw, degustacji potraw i... rozmowy, których tak spragnieni byli przyjezdni z całej Polski. A byli to wiejscy nauczyciele, bibliotekarze, pracownicy zapominanych gminnych ośrodków kultury, dziennikarze prasy lokalnej i regionalnej, twórcy poezji, rzeźbiarze ludowi,

wiele pokoleń działaczy Związku Młodzieży Wiejskiej, członkowie Kółek i Organizacji Rolniczych, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich, politycy Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Trudno byłoby dziś ustalić, który z organizatorów szybko zaakceptowanej przez „teren” dorocznej świąteczno-noworocznej eskapady prowincji do stolicy (Stanisław Kolbusz, Jarosław Kalinowski, Czesław Siekierski, Tadeusz Skoczek czy Stanisław Gawor – obaj ostatni pochodzący z Bochni) zaproponował wyróżnianie najwybitniejszych i najbardziej potrzebujących nagrodą pieniężną. Zebrani w grudniu 2001 roku w gabinecie ówczesnego wicepremiera solidarnie przekazali po 2000 złotych czyniąc prywatny fundusz stypendialny i nagrodowy. Taki, zupełnie prywatny charakter ma Nagroda im. Władysława Orkana do dnia dzisiejszego. Organizatorzy, kapituła nagrody i środki pieniężne pochodzą z prywatnych donacji kapituły i przyjaciół.

Patron nagrody narzucił się sam; swoją działalnością literacką, swym społecznikiem, wielkimi zasługami dla polskiego ruchu regionalistycznego. W dodatku znany był kiedyś bardzo na Ziemi Bocheńskiej. Jego twórczość upowszechniała Maria Bielawska, Jan Wiktor krążył po tutejszych szkołach jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku z odczytami o Orka-

nie – Smaciarzu (w Proszówkach do dziś znane jest to nazwisko). Sam pisarz znał uczucie głodu i przysłowiową galicyjską biedę, mógł więc ideowo patronować szlachetnym celom.

Pierwotny statut Nagrody im. Władysława Orkana zaproponowany przez Leszka Żulińskiego definiował socjalny charakter tego wyróżnienia; „nagroda nawiązuje do ideałów i etosu swojego Patrona, wybitnego pisarza o chłopskich korzeniach, który w swym dziele brał w obronę ludzi biednych i pokrzywdzonych, dążąc do zrównania warunków życia na wsi i w mieście”. W innym punkcie statutu można było przeczytać wprost takie słowa: „nagroda ma charakter twórczy i socjalny. Ma służyć wsparciem i pomocą wybitnym artystom polskiej prowincji potrzebującym przyjaznej dłoni”. Z biegiem lat ten samopomocowy charakter nieco zmieniono.

Za rok 2002 nagrodzono Józefa Barana, Henryka Cyganika, Juliana Kawalca, Mikołaja Samojlika. Nagrody za rok 2003 otrzymali Stanisław Baj, Henryk Bereza, Zbigniew Dmitroca i Marian Kowalski.

Kapituła nagrody za rok 2004 zebrała w Centralnej Bibliotece Rolniczej przyznała po raz pierwszy nagrody hierarchizowane. Nagrodę pierwszego stopnia otrzyma Bronisław Kurek z Krakowa, były długoletni prezes Spółdzielni Rękodziela Ludowego im. Stanisława Wyspiańskiego, wydawca i redaktor pisma „Łan”. Nagrodę drugiego stopnia – Jacek Lubart-Krzysica z Brzezia, poeta i wydawca, twórca krakowskiej „Konfraterni Poetów” oraz dwie nagrody trzeciego stopnia – Łucja Piątkowska i Rafał Wojasiński. Przyznano też dwie nagrody specjalne – Kazimierz Długosz (rodem z Niegowici pod Gdowem) oraz Tadeusz Górny (twórca niezwykle popularnej audycji „Książki z górnej półki” emitowanej przez Telewizję Regionalną). Warto nagrodzonym poświęcić więcej miejsca i czasu w przyszłości.

Dodajmy jeszcze, że wymieniony werdykt podpisuje kapituła w składzie prof. dr hab. Bolesław Faron – przewodniczący, Tadeusz Skoczek – sekretarz oraz członkowie – Stanisław Kolbusz, Ryszard Miazek, Czesław Siekierski, Andrzej Wójcik. Wręczenie nagród nastąpi w Centralnej Bibliotece Rolniczej w marcu 2005 roku. Sprawozdanie z uroczystości zamieścimy w następnym numerze.

Jolanta Baczowska

Red. Janowi Poprawie
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa Redakcja „Ziemi Bocheńskiej”

Przemysłowa ulica

W poprzednim numerze umieściliśmy informację na temat przygotowywanej przez Prowincjonalną Oficynę Wydawniczą książki pt. "Ziemia Bocheńska". Zebrane przez nas informacje dotyczące ul. Partyzantów postanowiliśmy zaprezentować naszym Czytelnikom już teraz.

Naszą wędrówkę rozpoczynamy od strony ulicy Proszowskiej. Pierwszym interesującym zjawiskiem na jakie się tutaj natknęliśmy, było skupisko różnych firm mających w swoim adresie cyfrę 2. Jest to typowe dla całej ulicy Partyzantów i wynika z faktu, że kiedyś budynki pod określonym numerem należały do jednego właściciela, a obecnie są rozdysponowane pod firmy prowadzące wszelkiego rodzaju działalność.

Pod numerem drugim znaleźliśmy czternaście firm. Pierwszą z nich jest hurtownia "Miś", zaj-

mująca się sprzedażą hurtową i detaliczną asortymentu biurowego, druków akcydensowych, artykułów szkolnych oraz zabawek. Kontakt jest możliwy osobiście i telefonicznie (612 33 69). Następnie kierujemy kroki do FHU "Rabek" zajmującej się sprzedażą materiałów opałowych (611 29 82) oraz do FHU "Tegro" sprzedającej artykuły BHP, przeciwpożarowe i odzież roboczą (611 12 78). W głębi ulicy Partyzantów natknijemy się na takie firmy jak: "Makros" – sprzedaż stolarki, okien i drzwi otworowych (611 27

77), Eurostal Południe – sprzedaż wyrobów wszystkich hut w Polsce, zarówno na terenie kraju, jak i zagranicą (611 16 08), "Mast" – hurtownia alkoholi; "PD" – hurtownia papierosów i chemii gospodarczej (611 30 78), Spółdzielnia Rolnicza Jutrzenka. Bliżej wyjścia znajdziemy PH "Trio" – hurtownię owoców i warzyw (612 34 28), FHU Meble (612 36 92, 611 43 12), FHU "Safari" sprzedającą asortyment łazienkowy (611 26 73), PPH "Kubuś" – hurtownię artykułów dziecięcych i niemowlęcych oraz funkcjonującą pod tą samą nazwą szwalnię (611 10 20), FH "Leonard" (materiały budowlane) i na zakończenie firmę "DES", zajmującą się produkcją wyrobów z tworzyw sztucznych i metalowych, przeznaczonych do instalacji wodno-kanalizacyjnych i CO (612 27 16).

Kolejną grupą firm są te, w adresie których widnieje 3a i 3b. Natrafiliśmy tutaj na FHU "Dywanik", gdzie klient może znaleźć artykuły wykończeniowe do wnętrza, bramy, garaże, karnisze i kleje (611 15 50), FHU "Jparkiet" świadczącą usługi oraz prowadzącą sprzedaż w zakresie parkietów, podłóg, paneli, klejów, lakierów, okien, drzwi i szaf wewnętrznych Komandor (611 34 32), na PHU Anna, bardziej znane pod nazwą Bar Kuba (611 34 24), oraz Hurtownię Bocheńską sprzedającą art. spożywcze i przemysłowe (611 16 33).

Pod numerem piątym funkcjonują z kolei dwie firmy: Centrum Rowerowo Narciarskie, gdzie można kupić lub naprawić rower, a w okresie zimowym sprzęt narciarski (612 49 23) i FHU "Romsta" sprzedająca okna drzwi i pokrycia dachowe (611 69 25). Natomiast pod numerem siódmym trafiliśmy do Krakowskich Zakładów Zielarskich Herbapol (611 22 04, 611 15 71, 611 30 04), FHU Ewa Majchrzak, produkującej i sprzedającej tarcicę, więźbę dachową, drewno (611 22 04, 611 15 71), oraz do znajdującej się po drugiej stronie ulicy Handlowo Usługowej



Siedziba firmy „Sanit”.

R E K L A M A

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Spółdzielni Pracy Postęp, czyli hurtowni spożywczej i alkoholi (612 23 17, 612 35 58).

W dalszej kolejności trafiliśmy do znajdującej się pod numerem 11 hurtowni mięsa, wędlin i mrożonek **"Gremi"** (612 38 26) oraz do licznych firm funkcjonujących pod numerem 12, a mianowicie do **Hurtowni owoców i warzyw Jerzego Kargula** (612 37 08, 612 46 98), FH **"Agat"** prowadzącej sprzedaż art. przemysłowych, ozdób do włosów, kosmetyków i portfeli (611 10 04), Hurtowni **"RUCH"**, FHPU **"Bomas"** sprzedającej art. spożywcze (611 15 95), FHPU **"Drewpłyt"**, zajmującej się cięciem płyt wiórowych i sprzedażą akcesoriów meblowych (611 30 79) oraz do producenta przetworów rybnych ze śledzia, łososia, owoców morza oraz ryb wędzonych, czyli do **"Contimaxu"** (611 87 25, 611 52 71, 685 07 20, 685 07 40).

Kolejne punkty w naszej wędrówce to nr 14 i firma **"Krak-gaz"**, nr 15 – skład materiałów budowlanych **"Ceg Bud"** (611 43 00)... i następne skupisko firm działających pod jednym numerem 17, czyli **Autoserwis i stacja kon-**



Tak wygląda pakowanie śledzi w „Contimax-ie”.

troli pojazdów (611 34 38), FHU **"Północ – Południe"**, zajmująca się transportem międzynarodowym (612 43 58, 611 14 16) oraz FHU **"Rystal"** sprzedająca wyroby hutnicze, produkująca kształtowniki zimnogięte otwarte (612 27 66). Następne w kolejności są: PPUH **"Kolpi"** – firma kamieniarska (611

15 79), **ABM Solid** – przedsiębiorstwo inżynierijno-technologiczne (612 29 29, 612 29 30), **"Sanit"** – hurtownia instalacji sanitarnych, materiałów budowlanych (611 30 45) i FH **"Marka"** – skład materiałów budowlanych (611 31 37).

Na ul. Partyzantów można ponadto przeprowadzić kontrolę pojazdów i naprawić samochód w firmach **"Diagnosmar"** (611 15 08) i **"Diagnotest"** (611 74 80) pod nr 22, oczyścić ścieki, kupić wyroby z laminatów, samochody własnej konstrukcji w **Zakładzie Laminatów Poliestrowo Szklanych** (612 52 00) pod nr 27, zakupić materiały budowlane i wykończeniowe wewnątrz w PHU **"Elbud"** (611 14 59) pod tym samym numerem.

Pełnym zaskoczeniem była dla nas stacja paliw **"Tankpol"** (612 48 10) funkcjonująca pod numerem...7. Podobnie rzecz ma się z palarnią kawy **"Segafredo Zanetti"** (611 74 80).

Na zakończenie pozostały nam tylko PUHP **"Cadillac"** – firma zajmująca się złomowaniem pojazdów oraz sprzedażą części samochodowych (611 97 10), firma **"BAS"** sprzedająca meble sklepowe, stoły bilardowe, urządzenia gastronomiczne oraz meble łazienkowe (612 50 71).



Skład Materiałów Budowlanych „Marka”.

Nasza wędrówka objęła także ulice Gazową i Łany. Na pierwszej z nich funkcjonują takie firmy, jak **"Sułtan"** prowadząca sprzedaż mebli i dywanów (611 30 02), **Zakład Elementów Konstrukcyjnych inż. Jerzy Krateski** zajmujący się produkcją stali zimnowalcowanej, żebrowanej i gładkiej, PPH **"Stanbo"** – chemia gospodarcza (611 11 66), **"Budkomplex"**, czyli firma oferująca wykonawstwo i usługi budowlane, konstrukcje stalowe, remonty i adaptacje, układanie parkingów, dróg, wjaz-

dów z kostki brukowej (611 115 77).

Z kolei na ul. Łany natrafiliśmy na **Zakład Produkcyjny "Regis"** (611 10 32), **"Avanti"** – producenta i sprzedawcę odzieży męskiej (611 23 32), wytwórnię lakierów **"Tukan"** (611 25 78), firmę **"Aruk" p. Kokoszki**, zajmującą się dystrybucją i sprzedażą odzieży różnych marek (611 15 83), **"Cold"** – producenta urządzeń chłodniczych.

W wielkim skrócie przedstawiliśmy Państwu, jakie firmy i przedsiębiorstwa mają swoją lo-

kalizację na tej typowo przemysłowej ulicy. Oczywiście są i takie, których brakuje w naszym zestawieniu. Nie wynika to jednak z naszej nierzetelności, a jedynie z faktu, iż właściciele niektórych z nich nie chcieli lub nie zdążyli udzielić nam informacji.

Wszystkie uzyskane informacje znajdują się także w przygotowywanej książce. Zachęcamy wszystkich przedsiębiorców do współpracy z nami.

**opracowali: Iwona Pytel
i Michał Możdżeń**



Największa firma w regionie bocheńskim planuje w ciągu najbliższych trzech lat inwestycje za kwotę blisko 150mln. zł. Z tej okazji została zwołana konferencja prasowa, która odbyła się we wtorek, 8 lutego w Krakowie.

Jak powiedział nam Robert Kozuch, kierownik biura zarządu Stalproduktu, podsumowano na niej wyniki z roku 2004 oraz zaprezentowano strategię inwestycyjną na najbliższe lata. Wg materiałów przygotowanych dla prasy spółka wykazała w zeszłym roku ponad 60 mln zł. zysku netto.

– Wynika to nie tyle z podniesienia cen wyrobów, ponieważ to musiało pokryć równie wysoką podwyżkę cen materiału wsadowego, co z umiejętności wykorzystania przez firmę dobrej koniunktury na rynku stali – tłumaczy Robert Kozuch.

Niebagatelną rolę odegrała też zapewne poważna redukcja zatrudnienia. Od 31 grudnia 2002 roku pracę w spółce straciły 233 osoby, czyli blisko 1/5 wszystkich zatrudnionych. Folder przesłany prasie nazywa to redukcją kosztów stałych.

Inwestycje planowane przez firmę zakładają rozwój w obszarze profili zimnogiętych, na co składa się budowa „service center blach”, wprowa-

dzenie nowych typów kształtowników do produkcji w segmencie profili oraz uruchomienie produkcji profili na terenie Ukrainy.

Drugim obszarem rozwijanym przez firmę będzie segment blach elektrotechnicznych. Firma planuje zwiększyć produkcję blach z ok. 30 tys. ton rocznie do 50 tys. ton. Podjęte zostaną również starania w celu doprowadzenia do możliwie jak najgłębszego przetwórstwa wyrobów oraz poszerzenia zdolności produkcyjnych w zakresie ich cynkowania. – Łączna wysokość planowanych nakładów inwestycyjnych w najbliższych trzech latach wynosi ok. 150 mln. zł. Sposób finansowania inwestycji: min. 50% środki własne, pozostała część finansowana kredytem długoterminowym bądź leasingiem – czytamy w tekście przygotowanym na konferencję.

Zamierzenia spółki związane z inwestycjami potwierdza zastępca burmistrza Bochni – Stalprodukt zwrócił się do Urzędu Miasta o ustosunkowanie się do planów wzniesienia nowych budynków na terenach należących do przedsiębiorstwa. Wydaliśmy decyzję o zgodności projektów z lokalnym planem zagospodarowania przestrzeni – mówi Stanisław Bukowiec. Warto dodać, że przedsiębiorstwo przeniosło ruch towarowy

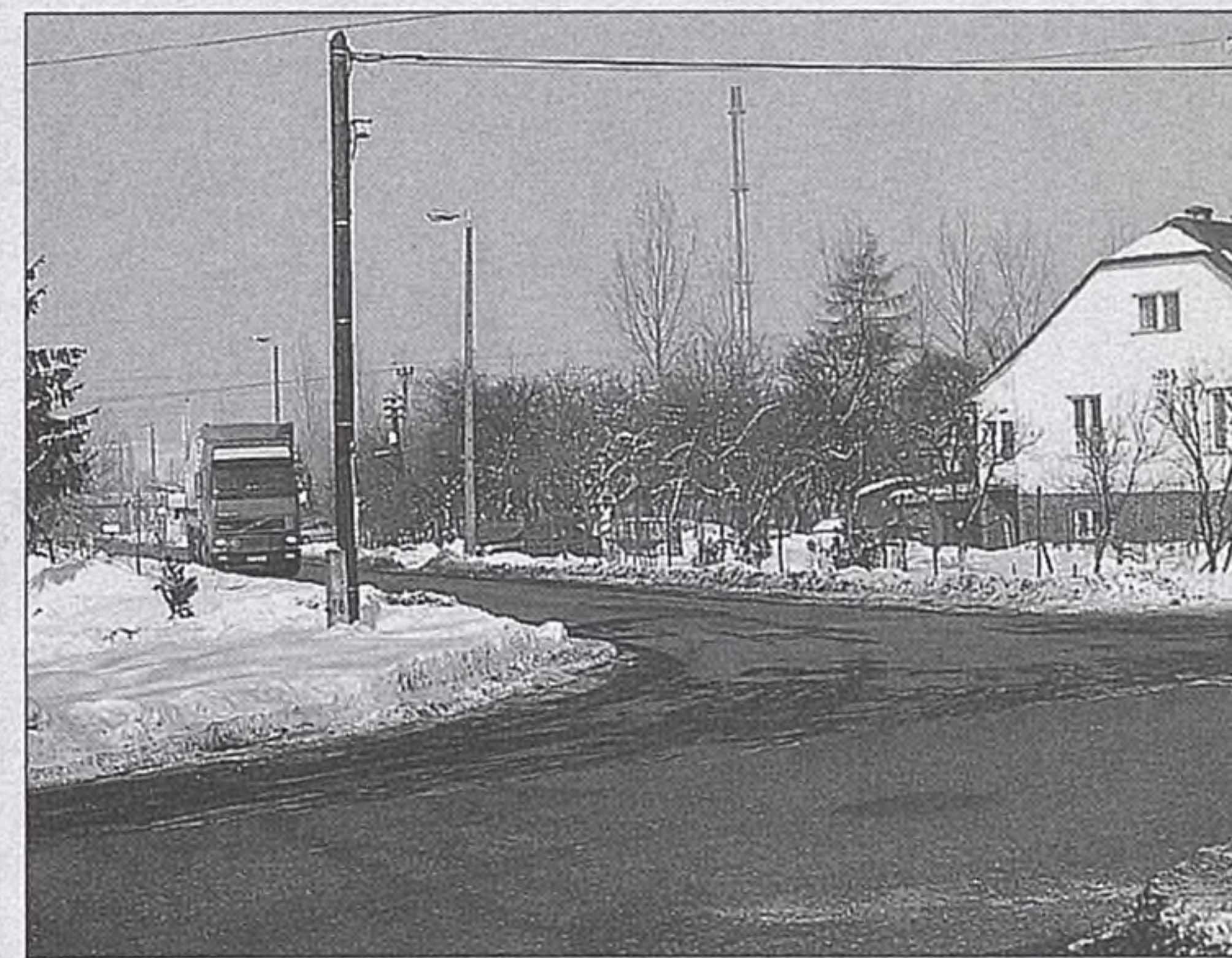
z bramy numer jeden, do której prowadzi wjazd od ulicy Wygoda, na bramę nr 2 znajdującą się przy ul. Krzeczowskiej. W zamierzeniach miało to m.in. wydatnie zmniejszyć, uciążliwy dla mieszkańców, ruch TIRów przez osiedle Karolina.

Jednak, jak się okazuje, rzeczywistość nie jest tak kolorowa

– W ostatnich tygodniach przejeżdża tędy mniej ciężarówek. Ale nie można powiedzieć, że zniknęły zupełnie. Może z zewnątrz rzeczywiście wszystkie trafiają na bramę numer dwa. Ale pomiędzy bramami przemieszczają się przez nasze osiedle – tłumaczy lokatorka jednego z bloków.

Robert Kozuch broni pomysłu spółki: – Rzeczywiście, w zamierzeniach, miał on poważnie ograniczyć ruch przez Karolinę. Nie my jednak ustalamy trasy firm, które transportują towar. Powiem więcej – jadące od strony Proszówek ciężarówki nie mają innego wyjścia jak przejeżdżać przez osiedle. W centrum miasta istnieją poważne ograniczenia tonażu – dodaje.

mim



Nowy wjazd dla Tirów znajduje się z ul. Krzeczowskiej.

W świecie dźwięków

W jednym z domów przy ulicy św. Leonarda znajduje się studio realizacji dźwięków „Kwart”. Wydawałoby się, że w stosunkowo małym mieście, takie przedsięwzięcie nie ma racji bytu. A jednak okazuje się, że w kwestii nagrań studyjnych dużo się w Bochni dzieje.

Skąd w ogóle wziął się pomysł, żeby zapoczątkować tego typu działalność w Bochni? Wydawać by się mogło, że studio nagrań ma szansę istnienia tylko w dużych aglomeracjach miejskich, jak Kraków, czy chociażby Tarnów. Okazuje się jednak, że i w Bochni jest miejsce na taką działalność, chociaż małemu pokojowi, w którym tworzą lokalni wykonawcy, daleko jest do wyobrażeń o „poważnym” studiu.

– Jako czynny muzyk niejednokrotnie nagrywałem w komercyjnych studiach nagrań – mówi Piotr Lekki – I zawsze były to stosunkowo duże koszty. Jeszcze kilka lat temu wyposażenie takiego studia wymagało bardzo drogiego sprzętu i pewnie byłoby to zbyt drogie przedsięwzięcie. Jednak sytuacja diametralnie zmieniła się wraz z upowszechnieniem komputerów, które mogły zastąpić bardzo drogie specjalistyczne urządzenia. W zaistniałej sytuacji namówiłem żonę, żeby zarejestrować tego typu działalność i w ten sposób kilka lat temu powstało studio „Kwart”.

Specyfiką „Kwartu” jest na pewno

kameralna, niemal domowa atmosfera. Nie jest to wielki moloch, w których każda godzina jest skrupulatnie odliczana. Poza tym – rzecz nie bez znaczenia – studio ma siedzibę w naszym mieście, co ułatwia klientom wiele spraw:

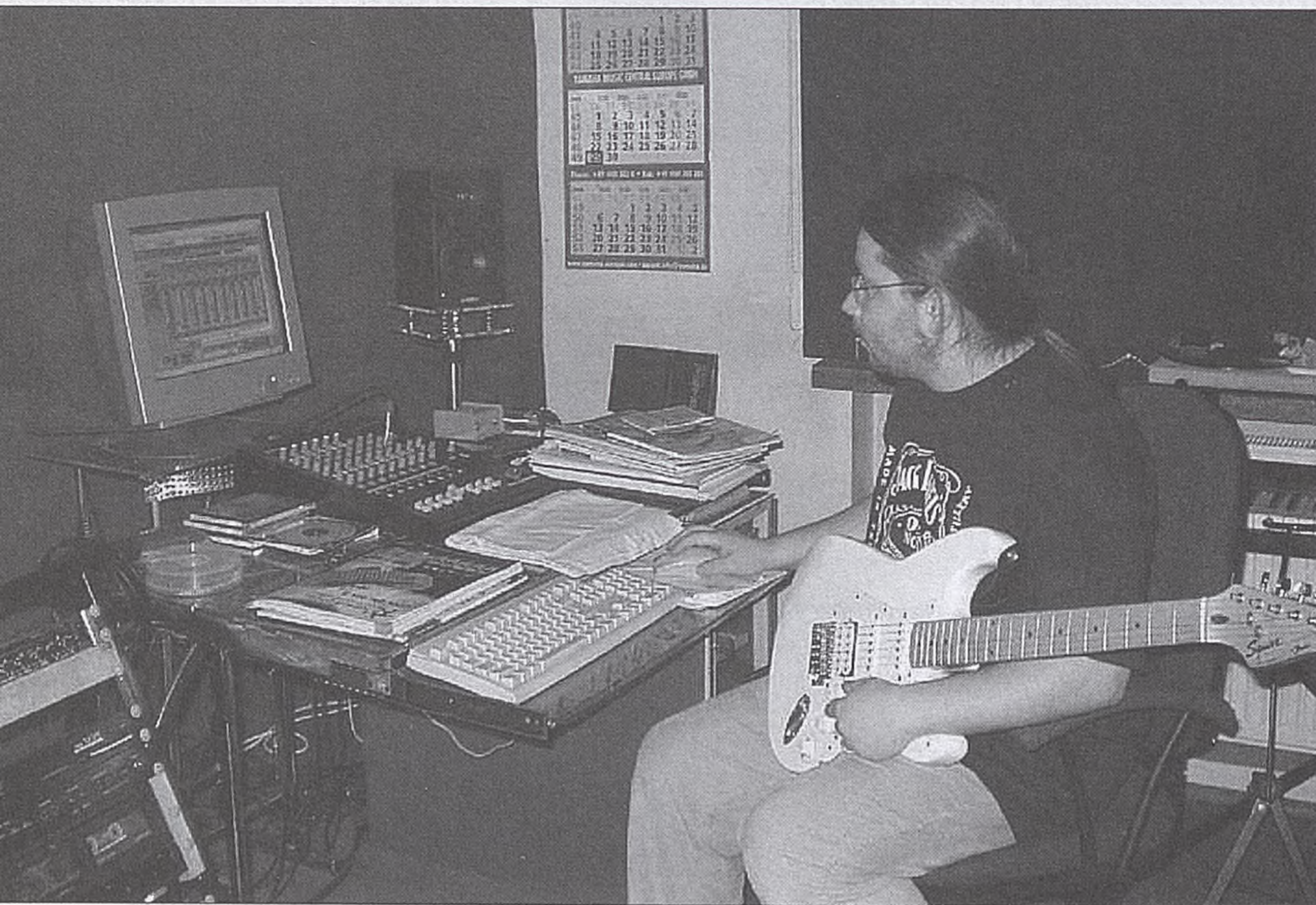
– Oczywiście, że wiele osób ceni sobie właśnie to, że mogą dokonywać nagrań w swoim rodzinnym mieście. To automatycznie pozwala pracować im w popołudniowych godzinach, kiedy mają chwilę czasu do wykorzystania w studiu. Taki sposób pracy jest niemożliwy, kiedy w grę wchodzi wyjazd do studia nawet w niedalekim Krakowie, bo sama podróż pochłania cenny czas. Oczywiście zdarzyła się też i taka sytuacja, kiedy młody zespół, który przy minimalnych kosztach i mojej dosyć dużej pomocy dla ich projektu, odpłacił mi się słowami „studio pozostawia wiele do życzenia”. Tym niemniej jest to odosobniony przypadek. Młodzi ludzie wyobrażają sobie czasem, że przy minimalnym wkładzie finansowym mate-

riał będzie brzmiał jak topowe produkcje amerykańskie. Niestety, nie jest to takie proste i wymaga bardzo ciężkiej i czasochłonnej pracy.

W trakcie rozmowy z Piotrem można przekonać się, że nawet w małym mieście jest znaczne zapotrzebowanie na usługi, które oferuje „Kwart”. Przyczyną tego stanu rzeczy jest m.in. fakt, że studio kieruje do klienta szeroki ich zakres. Zajmuje się więc nie tylko nagrywaniem różnorodnych zespołów muzycznych, ale także innego rodzaju usługami muzycznymi.

– Zajmujemy się na przykład zgrywaniem materiału dźwiękowego ze starych i mało już popularnych nośników, takich jak płyty gramofonowe, taśmy szpulowe czy kasety magnetofonowe, na płyty kompaktowe. Przegranny do komputera materiał zostaje poddany odpowiedniej obróbce w celu poprawienia jakości, usuwane są szumy i trzaski, i dopiero wtedy nagrywany jest na płyty CD. Zdarzały się zlecenia, kiedy nagrywaliśmy pamiątkowe taśmy i kasety sprzed 30 lat, ratując je tym samym od zniszczenia.

Dowiaduję się także o innych rodzajach działalności studia: nagrywanie podkładów muzycznych dla szkół (do wykorzystania na specjalnych okazjach i uroczystościach szkolnych), realizowanie reklam dla firm, czy udźwiękowianie krótkich filmów. W studiu były produkowane podkłady dźwiękowe dla znanych firm, takich jak Rifle czy Segafredo. Świadczy to m. in. o tym, że małe studia nagrań nie skupiają swojej działalności wyłącznie na produkcji stricte muzycznej. Dość dużym wyzwaniem dla studia „Kwart” było stworzenie muzycznego logo dla Europejskiego Centrum Integracji i Rozwoju (ECID) w Katowicach, co zaowocowało kilkuletnią współpracą z tą organizacją. Przy realizacji szerokiej gamy projektów okazuje się, że dobry sprzęt to nie wszystko. Liczy się jeszcze doświadczenie realizatora, a nawet jego zaangażowanie w to co robi. Głównym rodzajem działalności każdego studia, w tym także bocheńskiego, jest jednak realizacja nagrań zespołów muzycznych, czy solowych wykonawców. I okazuje się, że i na tym polu w Bochni dzieje się bardzo dużo.



Piotr Lekki podczas pracy nad kolejnym materiałem muzycznym...

– Żeby nie być gołosłownym powiedzmy, że w studiu nagrywane były piosenki religijne, punk-rockowe, a nawet grupy death-metalowe – więc rozpiętość jest dosyć duża. Ostatnio intensywnie współpracujemy z projektami hip-hopowymi, nie tylko z Bochni, ale i z Krakowa. Zresztą skoro o hip-hopie mowa, to dużo było w studiu właśnie produkcji należących do tego nurtu muzyki. Wymienić tutaj można kilka zespołów: „Teo Organizacja”, „Nobotak”, czy „Omen”. Czasami były to udane połączenia różnych gatunków muzyki, bo przykładowo zespół „Jazzgot” łączy jazz z hip-hopem i muzyką rockową.

Skoro przyjeżdżają do studia ludzie z Krakowa, to czy można powiedzieć, że studio wyszło poza granice Bochni?

– W jakimś sensie tak – twierdzi Piotr – Coraz częściej odwiedzają studio osoby spoza Bochni głównie z Krakowa i Tarnowa. Od jakiegoś czasu współpracujemy z krakowską grupą hip-hopową „Omen”.

Wśród dokonań studia znajdują się także „perełki” mające swoją historię. Zupełnie wyjątkowa wydaje się być nagrywana w „Kwarcie” płyta „Życ

tu – w hołdzie tradycji”, która wydana została z okazji 750-lecia miasta Bochni. Nagrania zrealizowano przy udziale licznych muzyków bocheńskich, niejednokrotnie cieszących się uznaniem na scenie krajowej.

– Bardzo miło wspominamy współpracę i z bocheńskimi muzykami, i z samym dyrektorem muzeum. Co ciekawe, głos pana Jana Flaszy nagrywany był w budynku muzeum i dzięki temu zostały zarejestrowane naturalne warunki akustyczne muzealnego holu.

Jedną z ciekawszych rejestracji była także płyta „Z Lipnickiej Ziemi” nagrana w XV-wiecznym kościółku św. Leonarda w Lipnicy Murowanej.

– Sama realizacja była szalenie ciekawym przeżyciem. W starym kościółku spędziliśmy trzy dni nagraniowe, przy temperaturze bliskiej zera stopni. Warte szczególnej uwagi są same organy z XVII wieku – tzw. pozytyw szkatulny. Jest to unikalny instrument, który mimo swego leciwego wieku, ciągle nadaje się do koncertowania.

Historia studia to jednak nie tyl-

ko dzień przeszły, ale i bieżące dokonania. W grudniu ukazała się płyta hip-hopowej grupy „Nobotak”, oraz płyta bocheńskiego kwartetu smyczkowego „Arco”, a niedługo wcześniej światło dzienne ujrzała płyta bocheńskiego hip-hopowca Maxa, zatytułowana „Wgryź się w słowo wbij się w bit”.

Na zakończenie warto jeszcze powiedzieć, że w kwestii realizacji projektów i zleceń w Bochni istnieje zgodna współpraca.

– Bardzo dużą pomocą w studiu służy nam mój kolega Irek Policht, właściciel firmy nagłośnieniowej, z którą współpracujemy. Przy dużych zleceniach zawsze możemy liczyć na użyczenie pełnej gamy mikrofonów lub innych urządzeń i jesteśmy w stanie zrealizować nawet bardzo poważne przedsięwzięcia.

To dość istotny czynnik, który dobrze wróży na przyszłość bocheńskiej „branży muzycznej”. A ta jak się okazuje jest w naszym mieście całkiem prężna.

Marcin Gawęda

R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ

reklama i ogłoszenia w prasie ogólnopolskiej i lokalnej w całym kraju
ceny redakcyjne, fachowe doradztwo, długoletnie doświadczenie



ponadto: ksero, pieczątki, wizytówki, szyldy, reklamy, poligrafia



Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: 611 51 51, 611 51 55

MUZEUM PEŁNE HISTORII...

Budynek, w którym obecnie znajduje się Muzeum im. Stanisława Fischera stanowi jeden z ciekawszych obiektów architektonicznych w Bochni. Znajduje się w narożnej, południowej działce bloku przyrynkowego. Jest to jednocześnie obiekt, z którym wiąże się długa historia.

Obiekt nie jest wprawdzie pierwotną siedzibą klasztoru OO. Dominikanów, ale jest ściśle z nim związany. Budynki klasztorne usytuowane były bowiem blisko dzisiejszego Muzeum, a mianowicie w pobliżu wschodniej linii umocnień miejskich. Obecnie w miejscu tym znajduje się wschodnie skrzydło Sądu Rejonowego. Klasztor Dominikanów wraz z kościołem pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny ufundowano około roku 1375. Co ciekawe, bocheński Klasztor Dominikanów znany był już Długoszowi, który zamieścił o nim krótką wzmiankę. Fundację klasztoru przypisuje się Elżbiecie Łokietkównie. Pozostałości zespołu klasztornego wraz z cmentarzem odkryto na ulicy Dominikańskiej w latach 80-tych.

Jak pisze F. Kiryk w monografii Bochni i regionu, tradycja przypisywała budynkowi Muzeum pochodzenie średniowieczne. Nie nosi on jednak śladów gotyku. Jest to po prostu okazały, dwuskrzydłowy piętrowy budynek, sklepiony w parterze,

z drewnianymi gankami od strony podwórza. Wysoki dach mansardowy oraz ramowe podziały fasad nadają mu cechy późnego baroku. Można jednak śmiało powiedzieć, że obecny budynek Muzeum jest pozostałością kompleksu dominikańskiego. Określany jest jako późnobarokowy, ale wiele elementów architektonicznych wskazuje na to, że powstał wcześniej. Najstarsze partie domu mogą sięgać nawet XVI wieku.

Z racji swojego położenia klasztor padał wielokrotnie ofiarą pożarów, które bardzo mocno wpłynęły na jego późniejszą historię. Zagrożony był także przez kopalnię soli, gdyż intensywna eksploatacja złoża solnego w rejonie szybów Sutoris, Gazaris i Wielki, groziła zawaleniem klasztornym murom i przyczyniła się do ich niszczenia.

Jeśli chodzi o sam budynek przy rynku, darował go Dominikanom bogobojny mieszczanin Stanisław Kowaliński. Stało się to na skutek licznych pożarów nękających zabudowania

klasztorne (1447, 1561, 1650, 1751). Zakonnicy zaraz po wprowadzeniu się do kamienicy dokonali przebudowy, łącząc ją m.in. z sąsiednią, co widać chociażby po układzie piwnic w Muzeum.

O likwidacji klasztoru w Bochni przesądził ostatecznie pożar z 1751 roku. Urzędujący wówczas przeor Jan Prohaska zdecydował się przenieść zakonników do Jarosławia. Stało się to w 1777 roku, po sporządzeniu inwentarza przyklasztornego kościoła pod wezwaniem NMP. Po przejęciu domu przez administrację salinarną wyburzono dominikański kościół, a na jego miejscu posadzono 2 rzędy drzew. Część urządzenia kościoła – w tym cudowny obraz – przeniesiono do kościoła farnego.

Początkowo salinarna administracja austriacka planowała umieścić w omawianym domu proboszcza. Plany jednak uległy zmianie, w chwili ustanowienia w 1783 roku cyrkułu bocheńskiego. Budynek bowiem wydzierżawiono starostwu, a piwnice kupcom i szynkarzom. Niski czynsz był potem przyczyną konfliktów, a dom wymagał pilnego remontu. W 1828 r. nazwano go nawet „starym i wałącym się”. Zresztą jego stan był niezadowalający już na początku XVIII wieku. Z relacji komisarzy wizytujących żupę w 1703 roku dowiadujemy się, że przyczyną tego stanu rzeczy było jeszcze jedno zagrożenie. Otóż do niszczenia klasztornych murów przyczyniały się także ciężkie wozy towarowe podążające w kierunku rynku, do szybu Sutoris.

Po przejęciu kamienicy przez administrację kopalni soli poddano ją gruntownej modernizacji przystosowując do nowej funkcji. Swoją siedzibę miał tutaj zarząd cyrkułu, a potem starostwo powiatowe. Zaszły także pewne zmiany w zewnętrznym wyglądzie budynku – w 1840 r. dobudowano wieżyczkę sanitarną, a w 1870 zmieniono układ dachów.

Z budynkiem starostwa wiązą się także dramatyczne losy tzw. rabacji galicyjskiej, czyli antyszlacheckiego powstania chłopskiego z 1846 r. Na skutek intryg austriackich przeciwko powstaniu krakowskiemu podburzeni przez władze zaborcze chłopcy swój gniew skierowali przeciwko szlachcie mordując, paląc i rabując. Niestety



mroczną kartę historii zapisał wówczas starosta Carl Bernd, który kazał chłopom zwozić przed budynek starostwa zabitych i rannych szlachciców, wypłacając im za to wynagrodzenie.

Pierwsze wozy z ofiarami rabacji zaczęły przybywać już 24 lutego. W następnych dniach przybywały kolejne, pełne zabitych i rannych. Tych ostatnich bez opatrzenia odsyłano do lochów pełniących funkcję więzienia. Panowały w nich straszliwe, trudne do wyobrażenia warunki. „[...] w izbach pełno wilgoci i nieczystości [...] od robactwa rola się podłoga jeśli była deskowa. Nieznośne odory i zaduch powiększała nieczystość, o której trudno dać pojęcie” – napisał świadek. Jeśli dodamy do tego, że do każdej izby więziennej wciśnięto 10 i więcej osób (złodzieje i podpalacze byli więzieni pospół z właścicielami ziemskimi), a część z więźniów była ciężko ranna, będziemy mieli przed oczami obraz tragedii, jaka rozegrała się w murach starostwa. Wydarzenia rozgrywane się w samym budynku i przed nim były tak makabryczne, że wzbudzały nawet sprzeciw niektórych austriackich urzędników.

Budynek jest jednym z cenniejszych obiektów w naszym mieście. Posiada niezwykle interesujące sklepienia

wnętrz oraz elewację odrestaurowaną według stanu z lat trzydziestych XVIII wieku. Na parterze zachowała się wnęką z fragmentem polichromii z okresu późnego baroku. Furta w murze od wschodniej strony dziedzińca także jest późnobarokowa, a więc o znacznej wartości historycznej, natomiast obecne wejście do muzeum zostało przebite dopiero przed wojną.

Na fasadzie frontowej znajdują się dwie tablice pamiątkowe. Po prawej stronie wejścia tablica poświęcona bohaterom z lat 1920-1930 (widnieją tam nazwiska bohaterów wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.). Po lewej stronie wejścia znajduje się tablica z 1946 r. dla upamiętnienia 600-lecia cechów rzemieślniczych w Bochni oraz 1000-lecia państwa polskiego.

Muzeum powstało w 1959 roku z inicjatywy znanego badacza przeszłości naszego miasta i regionu Stanisława Fischera. Podstawą zbiorów muzealnych była imponująca kolekcja Stanisława Fischera, powiększona znacznie w późniejszym okresie przez licznych darczyńców. Obecnie posiada ono blisko 16 tysięcy obiektów, z których niektóre wykraczają poza Ziemię Bocheńską. Tak więc obok wyrobów chińskiej sztuki mamy tutaj wyroby lokalnych artystów, czy cenne dokumenty pergaminowe.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć, że w murach starostwa gościli cesarze austriaccy: Józef II, Franciszek II i Franciszek Józef I.

Marcin Gawęda

R E K L A M A

R E K L A M A



ALA
CHEMIA KOSMETYKI




CENY HURTOWE

ZAPRASZAMY

PLAC GAZARIS 6
(za halą targową)

Darmowy parking dla Klientów!

**PROMOCJA NA DOBRY
POCZĄTEK ROKU**

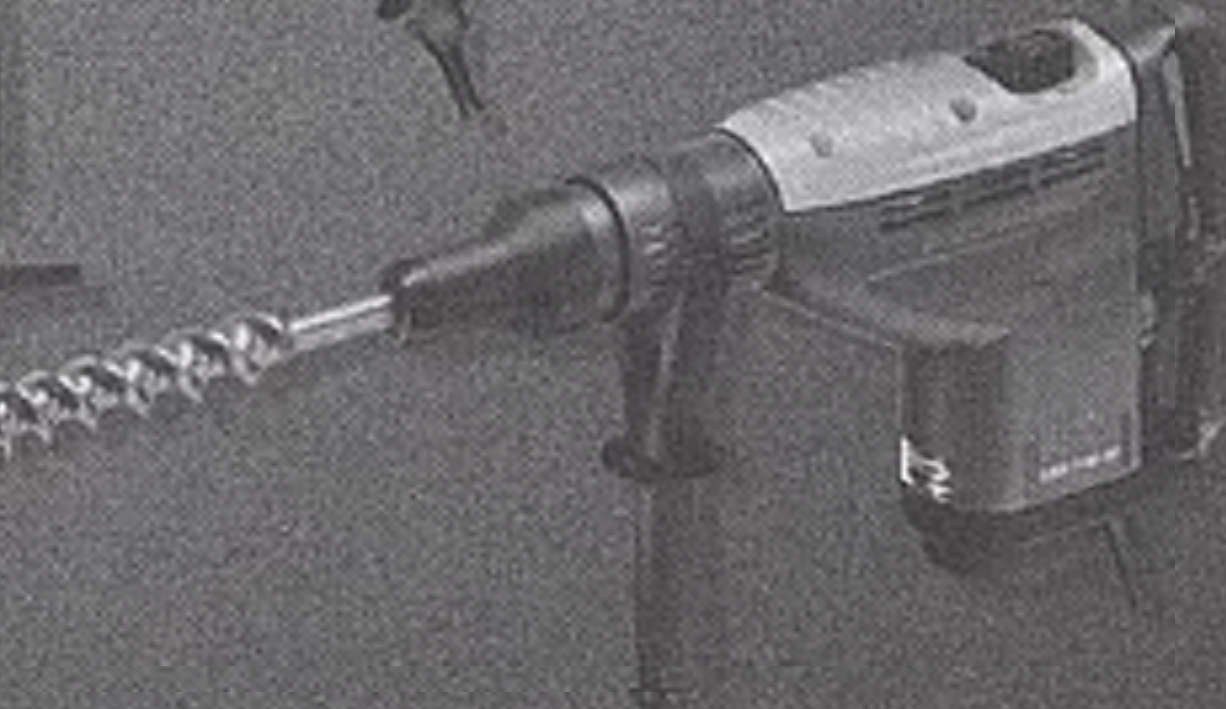
ZEGAREK OD RĘKI!

**Kupując wybrane
profesjonalne
elektronarzędzia
dostaniesz
wyjątkowy
zegarek
OD RĘKI!**











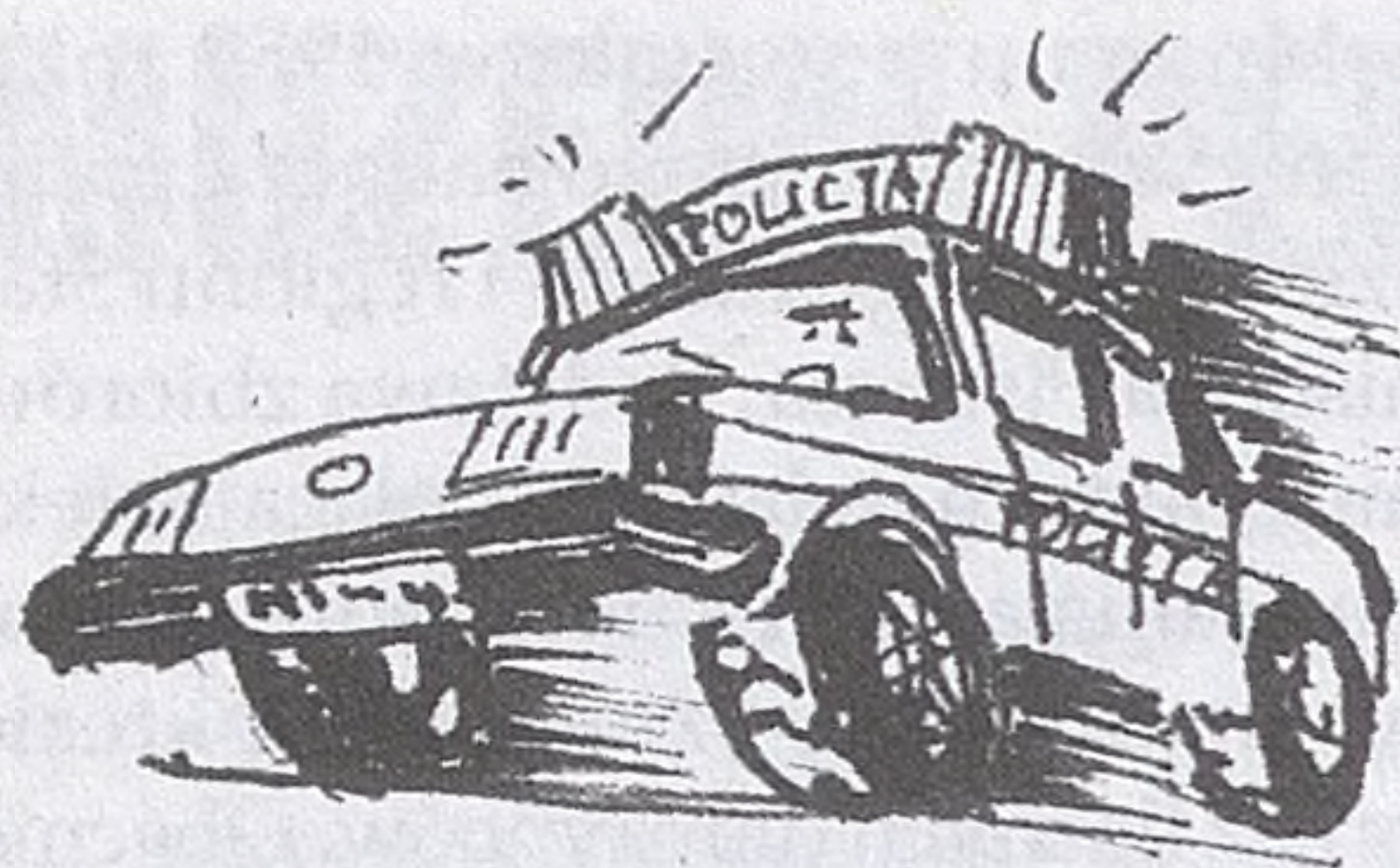
Bochnia, ul. Karosek 27

tel.: 611 77 79
fax: 611 96 22

3 LATA GWARANCJI
BOSCH

*Na wszystkie profesjonalne elektronarzędzia linii niebieskiej, przy rejestracji pod adresem: www.bosch-pt.com/warranty w ciągu 4 tygodni od daty zakupu.

ZAWSZE PROFESJONALNIE.



WYPADKI DROGOWE

* **Stradomka, 05.02.** jedna osoba trafiła do szpitala na skutek zderzenia się dwóch samochodów osobowych (tico i opel). Do zdarzenia doszło około godz. 9.30.

* **Bochnia, 14.02.** około godziny 19.50 na ul. Proszowskiej pijana kobieta (2,8 promila alkoholu we krwi) wtargnęła na jezdnię, prosto pod jadącego volks-wagena golfa. W wyniku zderzenia doznała złamania ręki i nogi.

* **Gorzków, 14.02. około godz. 20.30** na krajowej trasie nr 4 w Gorzkowie doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Na prostym odcinku drogi zderzyły się dwa pojazdy: honda accord, którym w stronę Brzeska podróżowała 3-osobowa rodzina oraz jadący z naprzeciwka renault kangoo. Podróżujący renault w wyniku uderzenia został zakleszczony w pojeździe. Strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu by go wydobyć. Rannego przeniesiono do karetki, jednak w wyniku odniesionych obrażeń, zmarł. Pomoc medyczna udzielona została również najmłodszej pasażerce hondy, która została przewieziona do bocheńskiego szpitala.

* **Chełm, 16.02.** kierowca chryslera, jadący w kierunku Krakowa uderzył w jadący przed nim samochód tej samej marki. W wyniku zderzenia samochód zjechał na przeciwny pas i uderzył w jadącego prawidłowo volkswagena. Do szpitala trafił kierowca golfa i kobieta w ciąży.

* **Rzezawa, 17.02.** koło godz. 10.30 fiat palio, jadący w kierunku Bochni, zjechał na przeciwny pas i zderzył się z fordem sierra. Do szpitala trafili kierowcy obu pojazdów.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia, 28.01.** z piwnicy bloku przy ul. Karolina skradziono 2 pary nart, deskę snowboardową oraz buty narciarskie. Straty wyniosły 2 tys. zł. Sprawcą kradzieży był siedemnastolatek. Policja złapała go, kiedy próbował sprzedać

sprzęt w komisie. Udało się odzyskać jedynie deskę i jedną parę nart.

* **Bochnia, 01.02.** z domu przy ul. Hutniczej nieznany sprawca zabrał kożuch o wartości 500 zł.

* **Bochnia, 02.02.** na 12 tys. oszacował straty kierowca jasnobieżowego audi, skradzionego z parkingu przy ul. Jakubowskiego, na osiedlu Niepodległości. Tego samego dnia włamano się ponadto do dwóch miejsc. Z garażu przy ul. Trinitatis skradziono 4 koła z alufelgami (koszt – 2 tys. zł.). Z kolei ze sklepu na ul. Trudnej nieznani sprawcy zabrali z kasetki 1,2 tys. zł.

* **Bochnia, 03.02.** 88-letnią mieszkankę ul. św. Leonarda odwiedziły dwie kobiety podające się za pracownice opieki społecznej. Pod pretekstem zrobienia badań odwróciły uwagę starszki, a potem ukradły 1500 zł z portfela i 250 zł z szafy.

* **Bochnia, 11.02.** z terenu firmy budowlanej przy ul. Gazowej zniknęła ciężarówka marki steyer. Pomimo, że samochód miał już 17 lat, jego wartość wynosi 30 tys. zł.

* **Bochnia, 12.02.** dyskoteka w nocy z piątku na sobotę niezbyt dobrze skończyła się zarówno dla 23-letniej mieszkanki os. św. Jana, jak i dla dwóch nastolatek, które ok. godz. drugiej zorientowały się, że zostały okradzione. Zabrano im torebki wraz z dokumentami i telefonem komórkowym. Okoliczności całego zdarzenia wskazywały, iż przestępstwa mogła dokonać młoda kobieta, która wyszła chwilę wcześniej z lokalu i udała się na pobliskie osiedle. Nastolatki wezwały policję i wraz z funkcjonariuszami wypatrywały podejrzaną osobę. Złodziejka, gdy zauważyła policjantów, odrzuciła od siebie telefon, jednak w ręce pozostała jej torebka stanowiąca ewidentny dowód winy. W chwili ujęcia 23-letnia kobieta była jeszcze mocno pijana, lecz jej stan nie tłumaczył w żaden sposób tego, co zrobiła.

* **Stradomka, 17.02.** w nocy z środy na czwartek nieznani sprawcy włamali się do budynku i skradli sprzęt elektromechaniczny. Straty powstałe w wyniku tego zdarzenia oszacowano na 1,5 tys. zł.

* **Łapczyca, 20.02.** przed południem, na parkingu przy kościele, nieznani sprawcy wybili szyby w dwóch samochodach (peugeot i volvo). Z pierwszego z nich skradziono radio i telefon komórkowy. Z drugiego, oprócz telefonu, zabrano

także torbę z dokumentami. Wszystko to o łącznej wartości 3 tys. zł.

* **Borek, 21.02.** do przedszkola włamali się złodzieje. Najpierw zniszczyli metalową kasetkę, w której, na szczęście, nie było pieniędzy, a następnie z kuchennej lodówki skradli wędlinę o wartości 300 zł.

ZNISZCZENIA MIENIA, ROZBOJE I POBICIA

* **Borek, 06.02.** około południa dwóch siedemnastolatków pobiło do nieprzytomności i okradło 48-letniego mężczyznę. Młodzi ludzie wyszli z nim z baru, a następnie napadli go w pobliskim lesie. Poszkodowany twierdzi, że napastnicy zabrali mu 940 zł. Sprawcy tylko częściowo przyznają się do zarzucanych czynów. Mówią, iż zabrali mężczyźnie jedynie 250 zł i alkohol. Dwaj młodzi ludzie, z których jeden już odpowiadał za pobicie, a drugi przewijał się w policyjnych kartotekach, wkrótce staną przed bocheńskim sądem. Za popełnione czyny grozi im od 2 do 12 lat pozbawienia wolności.

POŻARY

* **Bochnia, 7.02.** kwadrans po 14 wybuchł pożar w lokalu handlowym przy ul. Trudnej. Ogień pojawił się w punkcie sprzedaży kominków. Strażacy na miejsce dotarli bardzo szybko – już trzy minuty po zgłoszeniu trwało gaszenie pożaru, dzięki czemu zażegnano niebezpieczeństwo przeniesienia się ognia na sąsiednie budynki. Po zdławieniu ognia strażacy rozebrali część uszkodzonej konstrukcji dachowej i ściany bocznej. Straty oszacowano wstępnie na około 20 tys. złotych. Przyczyną zdarzenia była źle wykonana izolacja przewodu kominowego odprowadzającego spalinę, wykonana przez firmę z zewnątrz.

* **Bogucice, 08.02.** w nocy bocheńscy strażacy wraz ze strażakami z Bratucic, Okulic i Rzezawy walczyli z ogniem trawiącym magazyn używanej odzieży w Bogucicach. Pożar wybuchł z nieustalonych przyczyn przed godz. 19.30 w murowanym budynku, z drewnianą konstrukcją dachową, przykrytym eternitem. Wewnątrz znajdował się spory magazyn odzieży używanej. Akcja gaśnicza trwała kilka godzin. Straty oszacowane zostały na 70 tys. zł, w tym 20 tys. to straty wynikłe z uszkodzenia budynku.

* **Lipnica Górna, 12.02.** kilka minut

po piątej zapłonęła drewniana wiata ze sprzętem rolniczym, drewnem opałowym i sianem. Pierwsi na miejsce zdarzenia dotarli strażacy z Lipnicy Murowanej i Lipnicy Górnej. Pozostałe jednostki miały problemy z dojazdem, gdyż na pagórkowatej drodze była gołoledź. Zniszczeniu uległy maszyny rolnicze, włącznie z kombajnem.

* **Łapanów, 21.02.** przyczyną pożaru, do którego doszło w jednym z gospodarstw na terenie gminy Łapanów, była najprawdopodobniej awaria pieca. Zaczadzeniu uległa krowa, 2 tuczniki i 15 prosiąt. Wszystkie zwierzęta zostały zabrane do Krakowa i tam zostały, zgodnie z przepisami, utylizowane.

* **Łakta Górna, 22.02.** ponad trzy godziny trwało gaszenie pożaru, który wybuchł w jednym z budynków mieszkalnych. Do zdarzenia doszło w nocy. Spaliła się ścianka działowa przylegająca do przewodu kominowego. Ustalono, że przyczyną powstania pożaru było rozszczelnienie się tego przewodu. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

INNE

* **Nowy Wiśnicz, 04.02.** funkcjonariusze referatu kryminalnego Komisarzatu Policji w Nowym Wiśniczu zatrzymali 37-letniego mężczyznę, który od dłuższego czasu gnębił wiele kobiet telefonami i SMS-ami o wulgarnych treściach erotycznych. Po pewnym czasie zaczął je także straszyć, a to spowodowało już wnioski o ściganie oraz zdecydowane działania policji.

Erotoman wpadł, mimo iż używał telefonu na kartę oraz nigdy nie spotkał się z żadną z molestowanych przez siebie kobiet. Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wkrótce zostanie poddany badaniom psychiatrycznym. W toku postępowania okazało się, że numery kobiet, do których dzwonił, zdobywał... grzebiąc w śmieciach. Dzwonił do kobiet w wieku 25-35 lat. Za groźby karalne typu „zgwałcę cię” grozi sprawcy do dwóch lat pozbawienia wolności.

Śladem naszych publikacji:

W poprzednim numerze „ZB” informowaliśmy o włamaniu do budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni. Po dokładnym rozeznaniu strat stwierdzono, że z Ośrodka nie zginęły żadne pieczątki ani druki świadectw. Na szczęście!!!

ARiMR pod obłęzieniem

Bocheńskie biuro Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeżywa obłężenie rolników. Powodem jest rozpoczęcie przyjmowania wniosków dla realizacji drugiego, po rentach strukturalnych, działania w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jego nazwa to wspieranie gospodarstw niskotowarowych.

Zofia Jarek, szefowa biura wyraża swoje obawy dotyczące finansów przeznaczonych na ten cel:

– *Od 1 lutego, czyli odkąd zaczęliśmy przyjmować wnioski wpłynęło ich do nas ponad dwieście czterdzieści na kwotę w sumie 1 432 tys. zł. W 2005 roku na wspieranie gospodarstw niskotowarowych przeznaczono 127,5 mln. euro. Możliwe, że kwota ta będzie powiększona o 91,3 mln. euro niewykorzystanych środków z roku 2004. W niedzielę, 20 lutego minister rolnictwa poinformował, że w skali kraju, roczny budżet działania jest w stanie „obsłużyć” 140 tys. wniosków. Istnieje więc niebezpieczeństwo, że przy takim odzewie ze strony rolników, koperta finansowa rychło się wyczerpie* – stwierdza.

Nie da się jednak ukryć, że ta forma pomocy może stanowić łakomy kąsek dla chcącego zainwestować w swoje gospodarstwo rolnika. Przyznawana jest w formie premii w wysokości blisko 6 tys. zł. rocznie przez 5 lat z rzędu. Oczywiście nic za darmo. Aby móc ubiegać się o pieniądze, należy spełnić szereg warunków:

Po pierwsze, przez okres co najmniej 3 lat poprzedzających złożenie wniosku należy prowadzić na własny rachunek gospodarstwo niskotowarowe. Jest to gospodarstwo o wielkości ekonomicznej, mierzonej wysokością standardowej nadwyżki bezpośredniej, co najmniej 2 ESU i nie więcej niż 4 ESU. Trochę enigmatycznie brzmiący termin standardowej nadwyżki bezpośredniej to nic innego jak uśredniona w skali regionu

wartość produkcji, uzyskanej z jednego hektara określonych upraw lub od jednego zwierzęcia hodowanego określonej rasy, pomniejszona o przeciętne koszty bezpośrednie, niezbędne do uzyskania tej produkcji. Jednemu ESU z kolei, odpowiada 1200 euro, czyli około 5000 zł, standardowej nadwyżki bezpośredniej.

I tak np. dla Małopolski wartość SNB uzyskiwanej z hektara uprawy rzepaku wynosi 1160 zł, czyli około 0,23 ESU. Jedna krowa mleczna to 1967 zł, czyli blisko 0,4 ESU.

Należy dodać, że obowiązek prowadzenia gospodarstwa dłużej niż trzy lata nie obejmuje rolników, którzy odziedziczyli gospodarstwo, lub przejęli je w ramach renty strukturalnej jako następcy.

Aby otrzymać pomoc należy złożyć wniosek wraz z planem rozwoju gospodarstwa, w którym oblicza się ilość ESU.

– *Rolnicy, którzy składali wniosek o przyznanie dopłaty bezpośredniej część rubryk mogą wypełnić przy jego pomocy. Nie trzeba obliczać wszystkiego od nowa* – tłumaczy Zofia Jarek.

Plan rozwoju można wypełnić na dwa sposoby. Albo na wydrukowanym formularzu nanieść wszystkie dane ręcznie, albo wypełnić odpowiednie rubryki w wersji elektronicznej. Wtedy komputer automatycznie oblicza wiele wartości za wnioskodawcę. Oba rodzaje formularzy można ściągnąć z serwera ARiMR, znajdującego się pod adresem www.arimr.gov.pl

W planie rozwoju deklaruje się m.in. kierunki rozwoju gospodarstwa, z uwzględnieniem celów pośrednich, które należy osiągnąć po trzech latach od rozpoczęcia przyjmowania pomocy. Jeśli się to nie uda pomoc w czwartym i piątym roku przepada. Rozwój gospodarstwa nie musi wiązać się z działalnością rolniczą. Podobnie jest z założonym celem pośrednim.

mim

Grali najmłodsi

Czas szybko biegnie. W tym roku odbył się już V Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej im. Tomka Piotrowskiego. Był on utalentowanym piłkarzem Bocheńskiego Klubu Sportowego (grał w drużynie juniorów), którego karierę sportową przerwała nieuleczalna choroba. Po śmierci Tomka koledzy z boiska oraz działacze klubu zainicjowali rozgrywki młodych piłkarzy nazwane właśnie Jego imieniem.

5 lutego na parkiet hali I LO w Bochni wybiegli trampkarze starsi i trampkarze młodsi. W rozgrywkach brały udział drużyny: MOSiR-u Bochnia, Jednoty Kežmarok (Słowacja), Skvi-ry Ukraina oraz Kadry Powiatu Bocheńskiego.

W kategorii trampkarzy starszych zwyciężyła drużyna MOSiR-u. Kolejne miejsca zajmowali: Jednota Kežmarok, Skvira oraz Kadra Powiatu. W kategorii trampkarzy młodszych pierwsze miejsce wywalczył zespół Skvira – Ukraina, który w bocheńskim turnieju uczestniczył po raz pierwszy. Na drugiej pozycji uplasował się MO-

SiR Bochnia, na trzeciej – Kadra, a na czwartej – Jednota.

Nagrody, okolicznościowe dyplomy i puchary kapitanom drużyn wręczali m.in. rodzice Tomka Piotrowskiego oraz prezes bocheńskiego Podokręgu Piłki Nożnej Wiesław Biernat.

(kaz)



Tak cieszyli się trampkarze młodsi z Ukrainy z zajęcia pierwszego miejsca.



Nagrody wręczała m.in. mama Tomka Piotrowskiego.

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo IV ligi sezon piłkarski 2004/2005 wiosna 2005

19.03. (sobota), g. 15
BKS – Victoria Witowice

26.03. (sobota), g. 13
Kolejarz Stróże – BKS

02.04. (sobota), g. 16
BKS – Glinik Gorlice

10.04. (niedziela), g. 15
Malinex Kobylanka – BKS

16.04. (sobota), g. 16
BKS – Strażak Mokrzyńska

23.04. (sobota), g. 17
Okocimski Brzesko – BKS

30.04. (sobota), g. 17
BKS – Dunajec Nowy Sącz

07.05. (sobota), g. 17
Tarnovia Tarnów – BKS

14.05. (sobota), g. 16
BKS – Poprad Muszyna

21.05. (sobota), g. 17
Unia Tarnów – BKS

25.05. (środa), g. 18
BKS – Huragan Waksmund

29.05. (niedziela), g. 17
Tuchovia Tuchów – BKS

04.06. (sobota), g. 17
BKS – Lubań Maniowy

11.06. (sobota), g. 17
Wolania Wola Rzędzińska – BKS

18.06. (sobota), g. 17
BKS – Łosoś Łososina

TURNIEJ HALÓWKI

Szesnaście interesujących meczów, w których strzelono 124 bramki, mogli zobaczyć widzowie w niedzielę 20 lutego na sali gimnastycznej PSP w Żegocinie. Rozgrywano tutaj VII Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy. Organizatorem tej cyklicznej imprezy jest Zarząd Klubu Sportowego "Beskid" Żegocina, któremu przewodniczy Lesław Oleksy.

Do pojedynków o puchar i miano najlepszej drużyny turnieju przystąpiło osiem drużyn, przeważnie reprezentacji A-klasowych klubów z gmin Laskowa, Iwkowa i Lipnicy Murowanej. Stawkę uzupełniły trzy drużyny gospodarzy (KS "Beskid" Żegocina gra w B-klasie).

Drużyną, która nie zaznała goryczy porażki, okazała się ekipa "Ivy" Iwkowa. W finałowym pojedynku pokonała ona 7:4 AKS

Ujanowice. Trzecie miejsce zajęła Żegocina II, pokonując w ostatnim meczu młodszych kolegów z Żegociny III w stosunku 3 : 1. Najlepszym bramkarzem turnieju został Lesław Oleksy z Żegociny II, a najlepszym strzelcem Paweł Maciuś z "Ivy".

Kapitan zwycięskiego zespołu uznał tegoroczny turniej za stojący na nieco niższym, niż w poprzednich latach, poziomie. Za najcięższy dla swojej drużyny uznał mecz z Żegociną

II, stoczony w meczu półfinałowym.

– Wygraliśmy 7: 6, ale wynik pojedynku był do końca niepewny. Na każdą naszą bramkę gospodarze odpowiadali golem. Ale udało się, z czego się bardzo cieszymy. Na pewno tą imprezę warto kontynuować – powiedział po zakończeniu imprezy kapitan zwycięskiej ekipy Bartłomiej Wnęk.

tols



Repertuar Kina REGIS

4 – 9 marca, godz. 15.00 i 16.30

KUBUŚ I HEFALUMPY, reż. Frank Nissen, USA, 68min. b/o, film anim.

4 – 9 marca, godz. 18.00 i 20.00

ZATAŃCZYMNA, reż. Peter Chelsom, USA, 106min., obsada: Richard Gere, Jennifer Lopez, Susan Sarandon.

11, 15 – 16 marca, godz. 18 i 20

14 marca (poniedziałek), godz. 17

12 – 13 marca, godz. 16, 18, 20

POZNAJ MOICH RODZICÓW, reż. Jay Roach, USA, 115min., obsada: Ben Stiller, Robert De Niro, Dustin Hoffmann.

Kontynuacja przeboju kinowego „Poznaj mojego tatę”. Greg Focker i jego narzeczona Pam Byrnes, mają nadzieję, że wszystko potoczy się gładko, kiedy Greg zyskał już przychylność rodziców swojej narzeczonej: Jacka i Diny Byrnesów. Sprawy zaczynają się jednak komplikować, kiedy chłopak postanawia przedstawić Pam swoim bardzo wyluzowanym rodzicom.

Wojna między statecznymi Byrnesami i niezbyt zrównoważonymi Fockerami zaczyna się na nowo.

14 marca (poniedziałek), godz. 19

KATATONIA (BAF), reż. Jacek Nagłowski, Polska, zdjęcia: Patryk Jordanowicz, obsada: Anna Kerth, Dominik Nowak, Dominika Knapik.

Debiut reżyserski Jacka Nagłowskiego. Cztery historie dwudziestokilkulatków próbujących z różnym skutkiem odnaleźć się w rolach ludzi dorosłych. Dla Piotra i Marty wygrane przypadkowo pieniądze mają być kluczem do szczęścia. Anka chciałaby być topową malarką. Gosia i Tomek liczą na to, że pojawienie się dziecka rozwiąże wszystkie problemy. Wszystko to przeplecione jest mocno zmanipulowaną sondą uliczną wśród młodych ludzi na temat ich marzeń i celów przeprowadzana przez Cichego, który rozpaczliwie próbuje udowodnić swoją niepowtarzalność światu, swojemu bratu i sobie. Ten doskonały warsz-

tatowo film jest dziełem amatorów kina, z którymi będzie można się spotkać przy okazji projekcji BAF'u w kinie REGIS.

18 – 23 marca, godz. 17.30

PASJA, reż. Mel Gibson, USA, 127min., od 15 lat, obsada: Jim Caviezel, Rosalinda Celentano, Maia Morgenstern, Monica Bellucci.

18 – 23 marca, godz. 20.00

RH+ reż. Jarosław Żamojda, Polska, 90min., obsada: Anna Przybylska, Robert Żołędziwski, Katarzyna Bujakiewicz.

Kilkoro dwudziestoparoletnich przyjaciół, spotyka się na dyskotekach, jeździ razem na wakacje, wspólnie bawi się w nurkowanie i szuka swojej przyszłości w Polsce, a jeśli to się nie uda, to gdzieś w świecie (może w Szwajcarii). Jedna z dziewczyn przypadkowo umiera, a pozostali ulegają drobnym wypadkom i okaleczeniom. Można sądzić, że wszystko dzieje się tak, jakby ktoś próbował ustalić parametry krwi każdego z nich. W jakim celu jest mu to potrzebne?

30 – 31 marca, godz. 17.30, 20

1.04 – 6.04 kwietnia, godz. 17.30

SKARB NARODÓW, reż. Jon Turteltaub, USA, 131min., od 12 lat, obsada: Nicholas Cage, Diane Kruger, Sean Bean.



W sklepie:

- Jest słonina?
- Jest.
- To proszę pół trąby.

Rozmawia dwóch kolegów:

- Słuchaj, moja żona to cudowna kobieta! Zaraz jak tylko przychodzę do domu z pracy, bierze mi płaszcz i teczkę, ściąga czapkę, odsnurowuje buty, zakłada kapcie i rękawiczki...
- Ty to masz fajnie... Ale w zasadzie to po co ci te rękawiczki?
- No po to, żebym sobie rąk nie zniszczył podczas zmywania...

W przestworzach spotykają się dwa ptaki. Nagle obok nich przelatuje odrzutowiec:

- Jejku, jaki on szybki - mówi z podziwem jeden z ptaków.
- Też byś tak leciał, gdyby ci się dymiło z kupra...

Po ciężkiej nocy budzi się zajączek i mówi przeciągając się:

- Jak się zając wyśpi to i niedźwiedzia pobije...

Odwraca się i widzi niedźwiedzia:

- Ale jak się nie wyśpi, to takie głupoty gada, że hej!

Zima, las, pada śnieg. Po lesie łązi niedźwiedź. To złamie choinkę, to kopnie w drzewo, to pogoni wilka - ogólnie jest wściekły! Chodzi i narzeka:

- Po co ja piłem tę kawę we wrześnie...

Nagrody

w krzyżówce panoramicznej

funduje



zapraszamy na zakupy

od pon. do soboty: 8-21

w niedziele: 10-17

Bochnia, ul. Brzeska 44

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości i lokale

* Sprzedam lub wynajmę stoisko handlowe 24 m2 przy Placu Gazaris wraz z wyposażeniem, 611 12 79, 0606/324 160.

* Bochnia, 3-pokojowe, lp, komfortowe, nowe budownictwo, 611 75 37, 0604/148 633.

* Bochnia, do wynajęcia 2-pokojowe, umeblowane, 612 46 47.

* Bochnia, sprzedam wypożyczalnię kaset Video, DVD, 0509/ 778 307.

* Tanio sprzedam dom na działce 20ar, okolice Bochni, 0603/ 453390.

* Sprzedam lokal 31m2 (klimatyzacja) w Bochni, z pełnym wyposażeniem na sklep lub inną działalność, 612 62 91.

* Garsoniera umeblowana do wynajęcia, 611 16 71.

* Bochnia sprzedam kiosk, dworzec PKP, 0603/ 744 518.

* Poszukuję lokalu handlowego w Bochni lub Wieliczce, dobra lokalizacja, 012/ 658 68 70, po 18.00.

* Bochnia, lokal handlowo-usługowy, 35m2 i 26m2, media, Solna Góra (blisko centrum), 612 56 47, 612 21 96.

* Do wynajęcia lokal 28m2, w Trzcinie, 0692/ 688 802.

* ARKADA, poszukujemy mieszkań, domów, 012/ 269 48 63.

* Kupię mieszkanie dwupokojowe, 40m2, 612 54 74.

* Garaże murowane do wynajęcia na ul. Karolina-Wygoda. Informacja, tel. 605 421 855.

* Dom do wynajęcia w Bochni, 0509 453 585.

Usługi

* BIURO RACHUNKOWE poprowadzi: pełną księgowość, księgi przychodów i rozchodów, ryczałt, ewidencje VAT, rozliczenia z ZUS i US, kadry, płace. Bochnia, 615 30 30 lub 0607 526 528.

* Kompleksowe remonty, 506/71 76 52

* Flizowanie, szpachlowanie, malowanie, 0506/ 084 256.

* Docieplenia, 17zł/m2, 012/ 284 10 80.

* Instalacje wod.kan., CO, gaz, uprawnienia, promocja, 0509/ 750 201.

* Malowanie, ekspresowo, 012/284 26 86.

* EUROMAL, profesjonalne prace remontowe i wykończeniowe, 0505/163 259.

* Nauka i obsługa komputera, wszystkie programy, tanio, 0692718348.

* Przepisywanie na komputerze tekstów, prac dyplomowych, magisterskich, licencjackich, szybko i tanio, 0692718348.

* Komputerowe przepisywanie prac magisterskich, dyplomowych i innych tekstów, 612 64 71, 0501 144 473.

* Skanowanie negatywów i slajdów do postaci cyfrowej. Skaner Minolta, rozdzielczość do 2840 x 2840 dpi (matryca 11 Mpix). Kontakt 506 018 028 lub pliczek@poczta.onet.pl.

* Ocieplenia budynków, tanio i solidnie, z materiałów własnych lub powierzonych. Kilkunastoletnia praktyka w kraju i zagranicą, 0698 719 744.

Nauka

Kursy prawa jazdy. OSK SZOFER. Cena promocyjna: 900 zł. tel. 611 69 10.

Praca

* Dwa etaty dla absolwentów lub zaocznych, 1275 miesięcznie, Nowa Huta 012/649 99 71.

* Malowanie, gładź, dekoratorskie wykończenie wnętrz, konserwacja antyków, 686 88 55.

* Księgowa, doświadczona poprowadzi książkę przychodów, VAT, ZUS, pełna

księgowość, 61 251 80, 0692/ 439 316.

* Zatrudnię księgową, praca Jurków, gm. Czchów, 0601/ 359 859, 0694/ 459 881.

* Konsultant handlowy, j. rosyjski, ukraiński, białoruski, 0600/93 50 30.

* Poszukujemy robotników drogowych z prawem jazdy kat. C oraz kierownika i majstra robót drogowych, 0507 874 402.

* Firma gastronomiczna zatrudni kucharza z doświadczeniem w pracy w pizzerii i ze znajomością obsługi pieca do wypieku pizzy opalanego drewnem. Tel. 0602 611 612.

Zwierzaki

* Bullterrier, 0505/ 676 060.

Motoryzacyjne

* Opel Astra 1,6, 1993r., 144 000 km, gotowy do rejestracji, 10 000 zł, 0509/01927.

* BMW 320 diesel, 1999 r., 110 000 km, atrakcyjny wygląd, 50 000 zł (do negocjacji), 0602/ 427 431.

* Ford Focus 1,6, 1999r., l-właściciel, 6110212, 0503/ 104 615.

* Ford Transit, 1991r., 610 95 48.

* Skoda Fabia, 2002 r., 0505/181 332.

* Złomowanie, transport, gotówka, skup samochodów uszkodzonych, sprzedaż części, 665 69 56, 0603/ 775 813.

* Fiat 126p, sprzedam pilnie, rok prod. 1988, OC ważne do kwietnia, przegląd, stan dobry, cena 1200 zł, Bochnia, 0693 504 352.

* Sprzedam! Skoda Felicia 1300 ccm, rok prod. 2000, przebieg: 36 tys. km, l właściciel, garażowany, zadbane. Tel. 612 59 56 lub 602 328 180.

* Polonez Truck 1,6, rok prod. 1996, cena 2500 zł netto. 611 15 75.

Sprzedaż

* Do sprzedania NOWA!!! (wygrana w konkursie) Suknia Ślubna francuskiej firmy „Cymbeline”, Model Priscille, rozmiar 38 (gorset+ spódnica), cena 2 300 zł (do negocjacji, cena w salonie 3600 zł), 0500/ 571 767.

* Sprzedam foszty dębowe, suche, 5cm, 012/451 48 27.

Kupno

* Absolutnie każde auto kupię, 0502/227147.

* Kupię płyty winylowe (analogowe) polskie, zagraniczne, gramofon, 0508 985 338.

* Kupię maszynę do lodów włoskich. Tel. 0602 611 612.

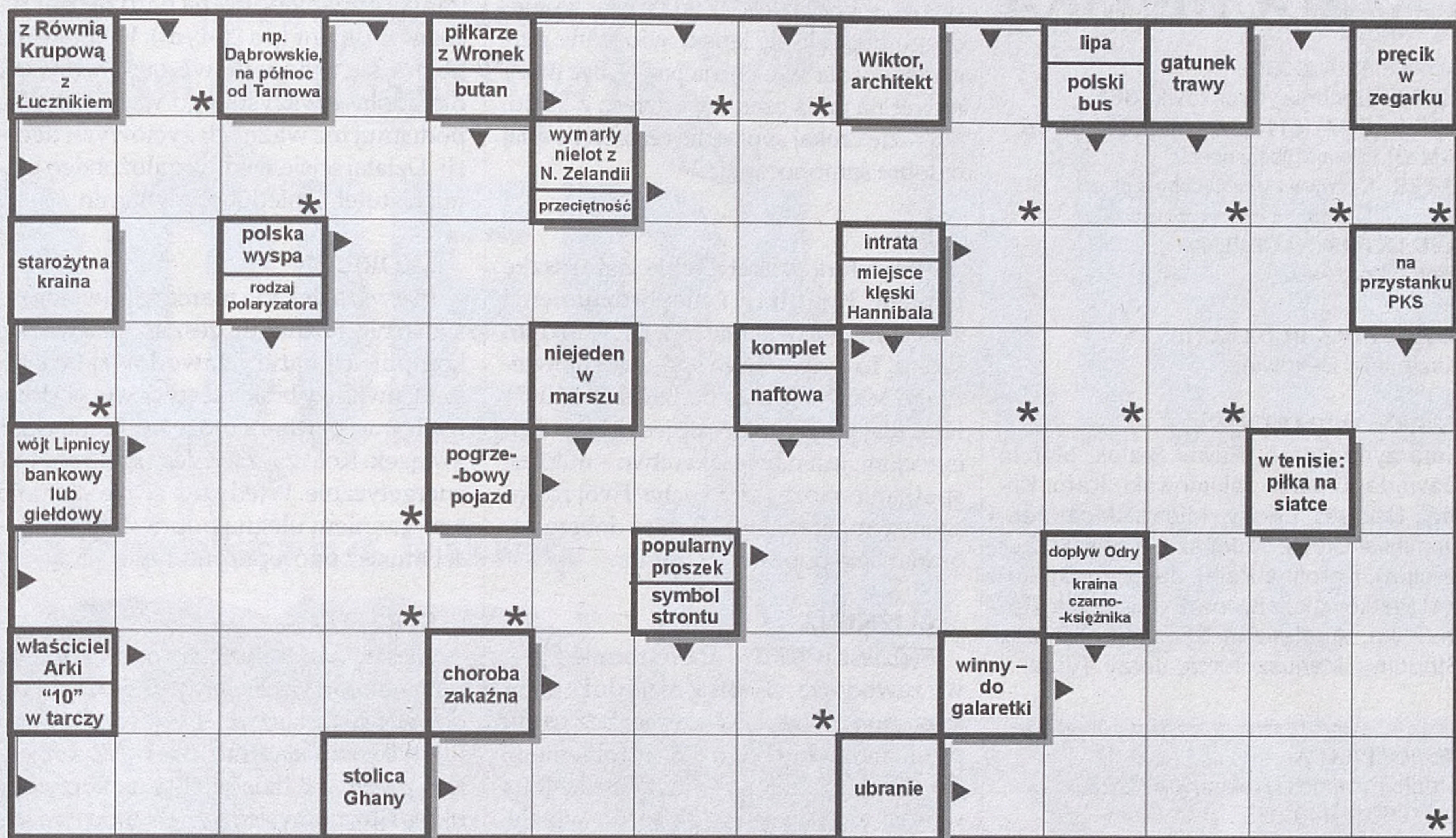
Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

tel.: 611 00 71, 611 08 10, fax: 611 00 71

e-mail: ziemia@bochnia.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **16 marca 2005 r.** Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **COLD Supermarket LUX, WPIRM Bochni oraz naszą redakcję.** Rozwiązanie z nr. 02/2005: "KTO PYTA NIE BŁĄDZI". Nagrody wylosowali: **1. Krystyna Ochel, ul. Ogródowa, Nowy Wiśnicz, 2. Halina Kociolek, Proszówki 149.** Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 03/2005

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Hasło końcowe:

Wydział Promocji i Rozwoju Miasta Bochni



Supermarket LUX

R E K L A M A

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REKLAMOWA

PRASA

lokalna, krajowa, specjalistyczna, branżowa

POLIGRAFIA

foldery, ulotki, wizytówki, zaproszenia

INTERNET

reklama w portalach lokalnych, strony www

REKLAMA

szyldy, banery, grafika na pojazdach, gadżety



Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37
tel./fax: 611 51 51, 611 51 55
e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

ZASIŁEK POGRZEBOWY
od 1.03.2005 do 31.05.2005



wynosi:
4810,92 zł



KOMPLEKSOWA
ORGANIZACJA POGRZEBÓW
na terenie Bochni i poza miastem
– to rodzinna tradycja zapoczątkowana w 1978 r.

Największy wybór trumien w mieście,
oryginalne karawany – kondukt i przewozy
do chłodzi, komputerowy wydruk nekrologów,
fachowa i kulturalna obsługa,
wieńce i wiązanki oraz tablice nagrobkowe

TERAZ KOSZT POGRZEBU

od **900 zł**

/trumna+obsługa+karawan+klepsydry/

INFORMUJEMY:

że na terenie bocheńskiego szpitala rodziny osób zmarłych
bywały kierowane do firmy "C" z fałszywą informacją, że
koszt pogrzebu jest tam najniższy. Informacja ta
ma zapobiec podobnym praktykom w przyszłości.



ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10
E-MAIL: ziemia@bochnia.pl
INTERNET: www.ziemia.bochnia.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

SEKRETARZ REDAKCJI:

Kazimierz Bukowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Katarzyna Baran, Paweł Bielak, Marcin Gawęda, Leszek Jakimowski, Karol Klima, Dariusz Łacny, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Iwona Pytel, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Tomasz Stodolny, Mariusz Totoś, Jerzy Turek.

WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. (0601) 440-075

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10

SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

DRUK:

ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax (033) 873-71-59

SPONSORZY GAZETY:

Cold, Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Darco, Plastbud, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, OSM Bochnia, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Igloonet, SCM Remedium, Supermarket Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Instal-Bud Nowak, Bar „Złota Gęś”, Firma Budowlana „Mordarski”, Bratex, MAU Doradca, Twój Partner, Hotel Cold, Daniec Nieruchomości.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto: 24 lutego 2005 r.

BARAN

Powodzenie w pracy i w finansach pozwoli Ci bardziej optymistycznie spojrzeć w swoją przyszłość. Zwłaszcza, że niedługo pojawią się lepsze wiosenne perspektywy dla Twoich interesów. Być może nawet na jakiś czas wyjedziesz z kraju. Na razie czekaj spokojnie na oferty i dbaj o dobre samopoczucie.

BYK

Atmosfera wokół Ciebie jest troszkę napięta. Konflikty i nieporozumienia z bliskimi pojawiać się mogą na każdym kroku. To wszystko za sprawą wojowniczego Marsa. Ty sam będziesz drażliwy i impulsywny. Nie daj się jednak ponieść emocjom. Jest na nie lekarstwo – miłosne spotkanie może udobrucha Twój rozjuszony temperament. Również dobrze dobrana dieta poprawi Ci humor.

BLIŹNIĘTA

Będiesz w bardzo dobrej formie. Sprawy zawodowe i osobiste mają duże szanse na pomyślne rozwiązanie. Bez trudu poradzisz sobie z każdym problemem. Twoi zwierzchnicy i koledzy będą Tobą wprost zachwyceni. Jak to na wiosnę bywa, uczucia nabierają rozpędu. Marzec to dobry czas dla romansów i nowych znajomości.

RAK

Współpraca z innymi przyniesie Ci duże korzyści. Musisz tylko wyrazić taką chęć i przestać liczyć wyłącznie na siebie. Dzięki większemu doświadczeniu zawodowemu Twoich kolegów z łatwością rozwiążesz wiele zawiłych spraw, a to zapewne znacząco polepszy Twoją sytuację finansową. Szukaj najlepszych rozwiązań.

LEW

W marcu gwiazdy otoczą Cię opieką. Zwolnij jednak tempo swojego życia. Nie wytrzymasz zbyt długo w takim napięciu. Nieco odpocznij i spotkaj się z bliskimi. Jeśli jesteś ciekawy co wydarzy się w sprawach sercowych, to powiem tylko tyle, że decyzje dotyczące wspólnej przyszłości powinny być dobrze przemyślane. Nie wszystkie zmiany są korzystne.

PANNA

Będiesz Panno wyjątkowo aktywna i kreatywna w swoich zawodowych działaniach. Nawet najśmielsze pomysły mają szansę realizacji. Najwięcej jednak zdasz w pierwszej połowie miesiąca. Potem da o sobie znać przesilenie wiosenne. W życiu uczuciowym nie wprowadzaj żadnych zmian. Mów otwarcie o tym, co czujesz.

WAGA

Saturn troszkę pomieszał szyki i dlatego dopadnie Cię osłabienie. Ważne zadania i zmiany odłóż na bardziej sprzyjający moment (po 20-tym). W pracy nie ubieraj się w dodatkowe zajęcia, bo i tak nie zdołasz wszystkiego wykonać. Nie podejmuj też ważnych życiowych decyzji. Działaj ściśle według założonego planu. Uzupełnij niedobory witamin.

SKORPION

Pierwsza dekada marca zapowiada się spokojnie. Później możesz spodziewać się komplikacji natury zawodowej i osobistej. Chwilowy brak tolerancji wobec drobnych wad partnera może poróżnić wasz związek. Koło 25. zaczniesz rozkręcać się energetycznie. Wtedy też Twoje stosunki z otoczeniem ulegną poprawie. W miłości musisz być lepszym dyplomata.

STRZELEC

Niestety, działalność zawodowa oraz na polu naukowym nie przyniesie Ci ani zadowolenia, ani korzyści. Twoje wysiłki mogą być tylko zwykłą stratą czasu. Musisz jednak przetrwać dzielnie ten niekorzystny okres i już pomyśleć o wielkanocnym kilkudniowym rodzinnym wypoczynku, podczas którego naładujesz akumulatory. Póki co, nie kumuluj w sobie negatywnej energii.

KOZIOROŻEC

Możesz liczyć na dodatkową dawkę dobrej kosmicznej energii. Nie powinien mieć żadnych problemów ani w pracy, ani w domu. W razie potrzeby współpracownicy i rodzina wykażą dużą chęć pomocy. Jeśli umiejętnie poprowadzisz swoje zawodowe sprawy, to możesz spodziewać się finansowych zysków.

WODNIK

Na razie nie warto zajmować się niczym ważnym. Wycisz się więc i zapomnij o codziennych problemach. Po męczącym i pracowitym lutym masz prawo do małego odpoczynku, ale tylko małego, gdyż dłuższa beczynność Ci nie służy. Ruch na świeżym powietrzu bardzo dobrze Ci zrobi. Nie poddawaj się złym nastrojom. Idź do kina lub odwiedź przyjaciół.

RYBY

Podobnie jak Twój zodiakalny sąsiad pozwól sobie na odpoczynek. Znajdź czas na rozrywkę i oderwij się od spraw codziennych. Twoja wyobraźnia jest teraz wyjątkowo aktywna i twórcza. Wykorzystaj ją więc dla swojej przyjemności. W okolicach świąt odzyskasz dobrą energię i zaczniesz wracać do formy. Bądź pozytywnie nastawiony do świata i ludzi.

GRAN-POL S.C.

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 36
(obok salonu Daewoo)

tel./fax (014) 611 33 44



OCIEPLANIE BUDYNKÓW

W Bochni wykonaliśmy m.in. te elewacje



akcesoria: siatka, kołki, listwy, narożniki

WYSOKA JAKOŚĆ – NISKIE CENY
DUŻA GAMA KOLORÓW

farby elewacyjne,
tynki akrylowe, cokołowe

Współpracujemy
z najlepszymi
firmami wykonawczymi



SPRZEDAŻ RATALNA

z tym
kuponem

5%

RABATU!!!

HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**U
P
U
S
T
Y

R
A
T
Y**



Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. 611 33 66

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. 611 30 45

Bochnia, ul. Trudna 41
tel. 612 58 25 (instalacje sanitarne)

USŁUGI: montaż instalacji
wod-kan-gaz-co

PRODUKCJA: odzieży roboczej

Kostka brukowa firmy:



ROK ZAŁOŻENIA: 1991

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.podwyszynski.com.pl



DACHÓWKI

BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Powstańców Wielkopolskich 5,
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18



CERTYFIKAT SYSTEMU JAKOŚCI
ISO 9001:2000

Rok założenia 1991

bratex®

Blachodachówka



Hestia



Hera



Era

Blacha trapezowa



Bratex T-14



Bratex T-18

Producent
pokryć dachowych
ze szwedzkiej stali

SSAB
Swedish Steel

PRELAQ®

Nowość



Trapez T-35

doskonała szerokość krycia 106,5 cm

Siedziba główna: 39-200 DĘBICA, ul. Drogowców 7, tel. +48 /014/ 682 28 22, www.bratex.pl

BOCHNIA ul. Brzeska 143 tel. 014 611 10 79 **BRZESKO** ul. Solskiego tel. 014 686 11 11

psb

MARKA

TÜV
CERT
EN ISO 9001
RWTU

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

CIEPŁO

URSA - MATERIAŁY IZOLACYJNE

XPS - płyty z polistyrenu ekstrudowanego - świetna termoizolacja ścian przyziemia budynku i wylewek na gruncie.

Filce izolacyjne Ursa

- izolacja dachu
stropodachu wentylowanego
i ścian działowych z płyt g/k.



W Promocji od I4 III 2005 !!! W Promocji od I4 III 2005 !!! W Prom

SUCHO

IZOLBET -CHEMIA BUDOWLANA I HYDROIZOLACJA

Izolbet A - grunt asfaltowy do betonów i tynków pod pokrycia papowe i hydroizolacje.

Izolbet ZW - zaprawa wyrównawcza do wyrównywania ścian wewnętrznych i zewnętrznych.

IZOLBET



Do Państwa dyspozycji są również nasi przedstawiciele handlowi, którzy na miejscu doradzą w zakresie technik i materiałów budowlanych:

- A "Region A" - Remigiusz Buczak tel. 0600 / 442 861
- B "Region B" - Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
- C "Region C" - Paweł Całka tel. 0602 / 585 262
- D "Region D" - Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
- E "Region E" - Jacek Galus tel. 0608 / 072 010

Zapraszamy do naszych składów budowlanych

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/685 23 01

NOWY WIŚNICZ, Rynek 28, tel. 014/685 55 10

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

Pamiętaj - Marka jest blisko!



MARKA - FIRMA Z CERTYFIKATEM JAKOŚCI